Orkiestra grała mimo obostrzeń

str. 10, 12, 16-17, 18, 21

Czas Chojnic

4 lutego 2021 roku nr **5/971** ISSN 1734-0128 cena **3,90** zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

UWAGA! DRASTYCZNE ZDJĘCIA!

Wilki polują coraz bliżej domów

Mieszkańcy miasta i gminy Chojnice coraz częściej obserwują wilki, i to po kilka sztuk naraz. Drapieżniki są codziennie widywane w okolicach Lichnów, co poważnie niepokoi mieszkańców. – Telefony w tej sprawie odbieram każdego dnia – przyznaje sołtys Zbigniew Nojman. Zwierzęta podeszły też blisko zabudowań niedaleko Swornegaci (na zdjęciu). Specjaliści uspokajają, że mieszkańcy nie mają się czego obawiać. Co innego psy – szczególnie te bezpańskie.

tekst Stanisław Kamiński, fot. nadesłane

str. 5

- **Paluch tłumaczył się w sanepidzie, dlaczego był bez maseczki** **str. 3**
- Z ratusza można znów usłyszeć hejnał **str. 6**
- W mieście będzie wewnętrzna obwodnica **str. 7**
- Zmiana ról w podstawówce w Męcikale **str. 11**
- Porządek po nawałnicy jest. Czas na emeryturę **str. 13**
- Niewybuchu trzeba było godzinami pilnować **str. 20**
- Stadion jest zasypany. Gdzie rozegramy puchar? **str. 23**
- Do muzeum można iść, do restauracji – nie **str. 28**

REKLAMA

VENECJA BLACHODACHÓWKA
DOSTĘPNA W DWÓCH POWŁOKACH
• 50 LAT GWARANCJI X-MATT
• 30 LAT GWARANCJI D-MATT
VERPOL SYSTEMY DACHOWE
PAWŁÓWKO
Torowa 1 , Chojnice
www.verpol.pl
tel. 52 397 52 59

SPR Polska Sp. z o.o.
INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
18 LAT DOŚWIADCZENIA

ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!
- Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych – 17%
- Dopłaty do fotowoltaiki – rządowy program „Mój Prąd 2021"
- Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- Przedsiębiorco! Nie płać za drożejący prąd!

ul. Dworcowa 19, 89-650 Czersk • tel. 731 954 610

9 771734 012102

Indeks 377090

eprasa.pl 056bff508b

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

Na iPadzie klika to, co chce przekazać

Szymon Łosin do komunikacji z bliskimi potrzebuje urządzenia ze specjalnym oprogramowaniem. Sprzęt udało się kupić m.in. dzięki pieniądzom przekazanym w akcji w zeszłym roku.

Chcąc pomóc Szymonowi, w zeznaniu PIT należy wpisać nr KRS 0000037904. W rubryce cel szczegółowy 1 proc. wpisać 26275 Łosin Szymon i zaznaczyć pole „wyrażam zgodę". Darowizny można wpłacać na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa Alior Bank SA 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 tytułem 26275 Łosin Szymon – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Szymon Łosin jest pogodnym dziewięciolatkiem. Chłopiec nie mówi. Z rodzicami i terapeutami porozumiewa się za pomocą iPada. Klikając odpowiedni symbol, przekazuje to, co chce powiedzieć. W rozwoju chłopca pomagają turnusy rehabilitacyjne, które są kosztowne. Szymonowi można pomóc, przekazując mu część swojego podatku.

Chojniczanin **Szymon Łosin** choruje na zespół Cohena, który charakteryzuje się wadami w rozwoju. Chłopiec ze względu na wrodzoną neutropenię co pół roku jeździ na badania krwi do Gdańska. Choć nie jest z tego zadowolony, nosi okularki. Chętnie przegląda książeczki, uwielbia też oglądać fotografie i figurki zwierząt. – *Nie lubi za to bawić się klockami. Lego zupełnie go nie interesują* – wyjaśnia mama chłopca **Patrycja Łosin.**

Ogromne kroki

Jeszcze w zeszłym roku Szymon z rodzicami komunikował się za pomocą specjalnej książki na rzepy. Przyklejał odpowiednie symbole, dzięki czemu mógł przekazać bliskim, że ma ochotę się napić lub zjeść coś słodkiego. – *Teraz przeszliśmy na iPada ze specjalnym oprogramowaniem, na którym Szymon może kliknąć odpowiednią rzecz* – mówi pani Patrycja.

Urządzenie udało się zakupić m.in. ze środków, które rodzina otrzymała z ubiegłorocznej akcji przekazania podatku. Pomogło też Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach. – *Kosztowało to około 4 tys. zł* – dodaje mama chłopca. Szymon nie mówi, więc to jedyny sposób, w jaki może komunikować się z bliskimi czy terapeutami. Patrycja Łosin dodaje, że możliwość takiego porozumiewania się wiele daje jej synowi, bo umie on przekazać już coraz dłuższe komunikaty, czego jeszcze do niedawna nie potrafił. – *Ta terapia ma Szymonowi służyć na tyle, by mógł nawet opisać to, co robił w szkole. Kiedyś za pomocą iPada poprosił terapeutkę o piłkę, która znajdowała się blisko samochodzików. Terapeutka podała mu inną, a on, chcąc przekazać, że chodzi o tę konkretną, wskazał jeszcze na klawiaturze samochód. Dla nas są to ogromne kroki* – wyjaśnia mama.

Zaczyna wokalizować sylaby

Dziewięciolatek jest uczniem Zespołu Szkół Specjalnych w Chojnicach. Uczęszcza do pięcioosobowej klasy. Po lekcjach uczestniczy w zajęciach Warsztatu Terapii Zajęciowej w Chojnicach. – *Prywatnie dodatkowo bierze udział w terapii alternatywnej i wspomagającej komunikacji AAC. Bardzo dziękujemy za pieniądze przekazane w ramach ubiegłorocznej akcji jednego procentu. Dzięki temu syn oprócz regularnej terapii uczestniczy w turnusach rehabilitacyjnych* – mówi pani Patrycja.

Obecnie z chłopcem pracuje pięciu różnych specjalistów, a wykonywane ćwiczenia sprawiają, że dziewięciolatek zaczyna głośno wokalizować głoski i sylaby. W tym roku Szymek jest zapisany na turnus manualnego torowania głosek. Dwa tygodnie w specjalnym ośrodku kosztują prawie 6 tys. zł. Druga z rehabilitacji niedaleko Torunia to koszt około 5 tys. zł. Niemal połowę tej drugiej kwoty rodzina Szymona może uzyskać z dofinansowania PCPR. – *Resztę trzeba zapłacić samemu* – wyjaśnia Patrycja Łosin. Oprócz tego rodzice opłacają Szymonowi również terapię, na którą przeznaczają miesięcznie kilkaset złotych.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. arch. pryw.

Szkołę czeka rozbudowa za grube miliony

W starostwie rozstrzygnięty został przetarg na rozbudowę Technikum nr 1 w Chojnicach. W ramach prac w budynku ma powstać m.in. winda.

Złożone zostały cztery oferty. Najdroższa z nich opiewała na kwotę 9 mln 950 tys. zł, a najtańsza wynosiła ok. 2 mln zł mniej, co i tak okazało się sporą sumą dla starostwa. Najniższą cenę za wykonanie prac zaproponowała firma z Człuchowa, która wyceniła roboty budowlane na 7 mln 777 tys. zł.

Podczas ostatniej konferencji prasowej starosta **Marek Szczepański** zapowiedział, że na posiedzeniu zarządu powiatu będzie rekomendował, aby prace rozpoczęły się już w tym roku. Zakończenie rozbudowy wstępnie zaplanowano na luty przyszłego roku.

Winda i nowe schody

W budynku sporo się zmieni. Powstanie m.in. winda. – *Przewidzieliśmy dostosowanie obiektu do potrzeb osób niepełnosprawnych poprzez montaż windy w nowo wybudowanej części* – wyjaśnia starosta. Oprócz tego w dobudówce powstaną nowe sale lekcyjne i sala audytoryjna. To skrzydło będzie połączone ze starym budynkiem szkoły właśnie windą.

W ramach prac budowlanych zmieni się również otoczenie szkoły. Rozebrane zostaną stara przybudówka i schody, a w ich miejsce powstaną nowe. – *Wykonany zostanie magazyn na szatnie, przebudowane będą również istniejące portiernie. To dość spory zakres prac i podzieliliśmy go na cztery etapy* – mówi włodarz.

Z czego zapłacą?

Początkowo powiat planował na przebudowę technikum przeznaczyć 5 mln zł. Złożone w przetargu oferty pokazały, że jest to jednak za mało. – *Dlatego potrzebna jest zgoda zarządu na zwiększenie zakresu finansowego tego zadania* – dodaje Szczepański.

Według wcześniejszych planów remont i przebudowa miały zostać sfinansowane ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Powiat jednak nie dostał pieniędzy na to zadanie w pierwszej turze, a wnioskował o ponad 8 mln zł. Co więc będzie źródłem finansowania tych prac? – *Jeszcze do końca nie wiemy, bo mamy nadal złożony wniosek do funduszu inwestycji lokalnych. Nie ma jeszcze rozstrzygnięć, mimo że minęły już trzy tygodnie od czasu, gdy powinny one być. Jeśli nie dostaniemy tych środków, to mamy 3 mln 200 tys. zł z pierwszej tarczy dla samorządów. Traktujemy to jako wkład, a 4 mln przeznaczymy z budżetu powiatu* – mówi Szczepański. Jeśli powiat otrzyma pieniądze z RFIL, środki z tarczy przeznaczone zostaną na inne zadania.

Patrycja Gierszewska

REKLAMA

eprasa.pl 056bff508b

Wicestarosta tłumaczył się w sanepidzie

Wicestarosta Mariusz Paluch musiał złożyć wyjaśnienia dotyczące nieprzestrzegania reżimu sanitarnego, bo ktoś złożył na niego donos. Czy zostanie ukarany?

Kilka miesięcy temu kontrowersje wzbudziła maseczka, którą Mariusz Paluch założył na spotkanie z premierem.

Jak wynika z naszych informacji, to najprawdopodobniej na podstawie tego zdjęcia wpłynął donos na wicestarostę Mariusza Palucha, który jako jedyny podczas fotografowania nie zasłonił nosa i ust.

Jak wynika z naszych informacji, na wicestarostę **Mariusza Palucha** wpłynął donos do chojnickiego sanepidu. Wszystko przez fotografię, która zamieszczona została w mediach społecznościowych powiatu po pożegnaniu byłego dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach **Andrzeja Gąsiorowskiego**. Na zdjęciu oprócz Gąsiorowskiego widać starostę **Marka Szczepańskiego**, skarbniczkę **Elżbietę Smaglinską,** członków zarządu **Stefanię Majewską-Kilkowską** i **Stanisława Skaję** oraz właśnie Mariusza Palucha. Wszyscy oprócz wicestarosty mają założone maseczki.

Jak ustaliliśmy, w związku z tą sytuacją sanepid otrzymał informację, że Paluch nie przestrzega reżimu sanitarnego i nie zakrywa nosa i ust w miejscach, w których ma się kontakt z innymi osobami.

Zdjął tylko do zdjęcia?

Jak tłumaczy starosta, jego zastępca jedynie przechodził przez pomieszczenie, w którym odbywało się spotkanie i przez kilka chwil pozował do zdjęcia.

Wicestarosta z kolei potwierdza, że złożył już w sanepidzie stosowne wyjaśnienia. – *Dostałem wezwanie, napisano w nim, abym wyjaśnił, dlaczego nie zasłoniłem nosa i ust. Napisałem wyjaśnienie, po czym otrzymałem decyzję, że osoba, która na mnie donosiła, nie będzie dalej procedowała* – tłumaczy Mariusz Paluch. Wszystko wskazuje więc na to, że nie zostanie ukarany mandatem.

> ***Dostałem wezwanie, napisano w nim, abym wyjaśnił, dlaczego nie zasłoniłem nosa i ust***

Jak doszło do tego, że znalazł się na zdjęciu bez maseczki? – *Wyjaśniłem, że wszedłem do pomieszczenia, kiedy dyrektor był żegnany. Ustawiliśmy się do zdjęcia i ja na tę chwilę zdjąłem maseczkę, a po wykonaniu fotografii ją założyłem* – zaznacza. Jak dodaje, w wyjaśnieniu napisał jeszcze, że jest astmatykiem i nie ma obowiązku zakrywania twarzy, ale robi to przez szacunek do innych.

Kto mógł poinformować sanepid? Wicestarosta stwierdza, że jest wiele osób, które go nie lubią. – *Powiem szczerze, że szkoda mi czasu, aby tego dochodzić i dowiadywać się, kto to był. Mam pełno nieznajomych nieprzyjaciół* – mówi.

Albo śmiesznie, albo wcale

O komentarz w tej sprawie zapytaliśmy w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chojnicach. Nasze pytania dotyczyły m.in. tego, kiedy wpłynęło zgłoszenie i jak zakończyła się ta sprawa. Odpowiedzi możemy spodziewać się najwcześniej w czwartek, ponieważ sanepid chce ją skonsultować z radcą prawnym.

Przypomnijmy, że to niejedyna sytuacja związana z zaleceniami sanitarnymi, której bohaterem był Paluch. Kilka miesięcy temu podczas wizyty premiera **Mateusza Morawieckiego** wicestarosta miał na twarzy wzorzystą maseczkę, która zdaniem **Mirosławy Daleckiej** nawiązywała do Anonymousa. Według radnej oficjalne spotkania z udziałem przedstawicieli państwa powinny się odbywać zgodnie z elementami protokołu dyplomatycznego. Poproszony wówczas o komentarz Paluch stwierdził, że wzoru majtek, skarpetek czy maseczek z nikim nie będzie uzgadniał.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. Starostwo Powiatowe w Chojnicach, rw

• INTERWENCJA „CZASU CHOJNIC", TEL. 52 396 10 10

Nasz czytelnik skarży się na wąski odcinek drogi. Jego zdaniem na zakręcie trudno minąć się z autobusem.

Zakręt jest zbyt wąski?

Nasz Czytelnik skarży się na zakręt na ulicy Leśnej w Chojnicach. Jego zdaniem jest zbyt wąski. Co na to zarządca drogi?

Mężczyzna uważa, że ulica Leśna na jednym z odcinków jest zbyt wąska, zwłaszcza na łuku. Chodzi o zakręt znajdujący się przy sklepie. – *Jest problem szczególnie w momencie, gdy na drugim pasie jest autobus czy samochód ciężarowy* – mówi mężczyzna. Wówczas jeden z pojazdów musi się zatrzymać, by ten z naprzeciwka spokojnie przejechał.

Zapytaliśmy o to, czy sprawa jest znana **Albinowi Orlikowskiemu**, przewodniczącemu osiedla nr 3 w Chojnicach. – *Nikt z mieszkańców nie zgłaszał mi takiego problemu. Sam tam jeździłem, ale muszę przyznać, że nie mijałem się z autobusem* – mówi szef osiedla.

Trakt, o którym mowa, należy do powiatu. – *Nie docierały do nas żadne sygnały o niebezpieczeństwie na tym zakręcie. Przebudowa tej drogi to spora inwestycja i wiązałaby się z wykupem gruntów. Jeżeli będą pojawiały się częstsze sygnały, przyjrzymy się temu problemowi* – informuje starosta **Marek Szczepański**.

tekst i fot. dtn

REKLAMA

eprasa.pl 056bff508b

Potrzebne boisko trawiaste i miejsce dla rolkarzy

W nowy rok Zbigniew Buława (na zdjęciu) wszedł już nie jako kierownik, a dyrektor Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Poza tym, że do jego obowiązków nie należy już piecza nad działem kulturalnym, niewiele się zmieniło.

Zbigniew Buława urzęduje w tym samym gabinecie co dotychczas, biurko ma też to samo. – *Nadal są też kwiaty na parapetach* – mówi półżartem. Nie pokusił się o to, by na drzwiach do jego gabinetu została przytwierdzona tabliczka z napisem „dyrektor". Obowiązki burmistrz **Arseniusz Finster** powierzył mu na początku roku. Z nowym rokiem nastąpiły zmiany. Referat kultury i sportu przestał istnieć, a powstał Wydział Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Znaczy to tyle, że zdjęto z obowiązków Zbigniewa Buławy kwestie związane z działalnością kulturalną. Teraz tą działką zajmuje się Chojnickie Centrum Kultury. – *Jakiś sentyment zostaje, bo od 30 lat zajmowałem się kulturą w Chojnicach* – krótko komentuje Buława.

Ma halę

Dyrektor w pozostałych kwestiach nadal zajmuje się tym, co dotychczas, czyli ma pieczę nad stadionami Kolejarza i Chojniczanki, dwoma Orlikami oraz „Modrakiem". Nowością jest to, że pod swoimi skrzydłami ma również halę widowiskowo-sportową, którą miasto przejęło od Centrum Parku Chojnice. – *Zajmować się będziemy kwestią wynajmu, utrzymania, opłat* – wylicza. Dodaje, że na najbliższej sesji pod obrady ma wejść uchwała dotycząca cennika korzystania z hali.

Wydział zajmuje się też współpracą z organizacjami pozarządowymi, w tym kwestią związaną z grantami. Zbigniew Buława ma swoje pomysły na rozwój sportu w mieście, widzi też, jakie są potrzeby w tym zakresie. Jeśli chodzi np. o halę, to chciałby, żeby były prowadzone zajęcia z kultury fizycznej dla seniorów. – *Pozwoli uaktywnić to starszych ludzi* – mówi. Tu we współpracę chciałby wejść z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Chojnicach.

Piłkarze i łyżwiarze

Widzi też olbrzymią potrzebę, żeby powstało kolejne boisko trawiaste dla młodzieży i dzieci trenujących piłkę nożną. – *To powinno być boisko z zapleczem, żeby zawodnicy mieli się gdzie np. przebierać* – podkreśla. Dodaje, że trzeba poszukać odpowiedniego terenu czy miejsca, które dałoby się zrekultywować i by można było zrealizować takie przedsięwzięcie.

Buława uważa, że na pewno trzeba wrócić do tematu lodowiska stacjonarnego. Obiekt miałby spełniać dwie funkcje. Zimą korzystaliby z niego miłośnicy łyżew, a poza sezonem byłoby to miejsce dla rolkarzy. – *Rolkarze nie mają gdzie jeździć, a bardzo by chcieli móc trenować* – dodaje. Miejsca na taki obiekt upatruje m.in. w parku Tysiąclecia. – *Z grupą sportowców chciałbym też porozmawiać o organizacji imprezy większego formatu. Wszystko jednak zależy od sytuacji związanej z koronawirusem* – mówi.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska

Nagrodzeni za bohaterstwo i zaangażowanie w służbę

Karol Całczyński uratował starszą kobietę przed upadkiem z wysokości. Krzysztof Suchacki wyróżniał się w służbie, między innymi podczas pożaru hospicjum. Obaj zostali nagrodzeni przez ministra.

Krzysztof Suchacki (w środku) wyróżnił się w trakcie akcji w hospicjum.

Karol Całczyński (w środku) uratował kobietę przed upadkiem.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wyróżnił niedawno zawodowych strażaków z województwa pomorskiego. Byli wśród nich mundurowi z naszego regionu. **Karol Całczyński** pochodzi z Czerska, a na co dzień pełni służbę w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 w Gdańsku. Został nagrodzony za bohaterską postawę w czasie jednej z akcji. Dzięki szybkiej i zdecydowanej interwencji uratował starszą kobietę przed upadkiem z wysokości. Sam doznał przy tej okazji uszczerbku na zdrowiu.

Wyróżniono także **Krzysztofa Suchackiego**, strażaka pełniącego służbę w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Doceniono jego zaangażowanie oraz sumienne wykonywanie obowiązków. Jedną z podstaw do nagrody była postawa druha podczas akcji gaszenia pożaru w chojnickim hospicjum w styczniu zeszłego roku. Obaj nagrodzeni odebrali wyróżnienia z rąk komendanta wojewódzkiego i jego zastępcy.

tekst sta,
fot. KW PSP w Gdańsku

Znajdował rady na skomplikowane sprawy

– Zawsze mówił, że zastał szkołę drewnianą, a zostawił murowaną – wspomina dyrektora Jerzego Kwiatkowskiego Karol Kołyszko, obecny szef Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Chojnicach.

30 stycznia zmarł **Jerzy Kwiatkowski**, który przez blisko 30 lat kierował Szkołą Podstawową nr 3 w Chojnicach. Obowiązki kierownika przejął na przełomie lat 1965 i 1966. – *Zawsze mówił, że zastał szkołę drewnianą, a zostawił murowaną* – wspomina **Karol Kołyszko**. I w dużym stopniu tak było.

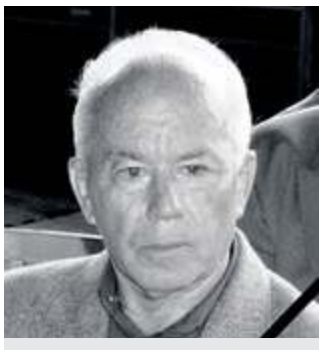

Jerzy Kwiatkowski był odznaczony m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi i Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Duże remonty

W kwietniu 1967 roku rozpoczęły się prace przy budowie nowego budynku szkolnego – pawilonu umiejscowionego na boisku szkolnym. We wrześniu oddano go do użytku. Mieścił pięć nowych sal lekcyjnych, w tym dwa gabinety zajęć praktyczno-technicznych. W 1972 roku urządzono na terenie szkoły płytę wyasfaltowanego boiska.

W roku szkolnym 1978/1979 gmach szkoły został przebudowany i odnowiony. Podwyższono go o jedną kondygnację. Główny budynek połączono z pawilonem. – *Były dyrektor był też inicjatorem Społecznego Komitetu Pomocy Szkole nr 3. Mocno angażował się w budowę sali gimnastycznej* – mówi Kołyszko.

Optymista z humorem

Po blisko 27 latach pracy w „Trójce" Kwiatkowski przeszedł na emeryturę. Było to w 1992 roku. – *To był wspaniały człowiek. Pełen optymizmu, potrafił najtrudniejsze sytuacje obrócić w żart i znajdować na nie radę* – podkreśla obecny dyrektor szkoły. Dodaje, że ówczesny szef był dobry w stosunku do pracowników. – *Zawsze można było liczyć na jego pomoc* – wspomina. Jego śmierć zaskoczyła wszystkich. – *Nic nie wiem, żeby chorował, a przynajmniej się z tym nie afiszował* – dodaje Kołyszko.

Jerzy Kwiatkowski odszedł 30 stycznia w wieku 91 lat. Pogrzeb odbędzie się w najbliższy piątek w jego rodzinnej miejscowości, w Lubiczu niedaleko Torunia. Natomiast 8 lutego o godzinie 16.00 w kościele pw. Chrystusa Miłosiernego w Chojnicach zostanie odprawiona msza św. w intencji zmarłego.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. arch. szkoły

OGŁOSZENIE PŁATNE

Podziękowanie

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli w różańcu, mszy świętej i ceremonii pogrzebowej, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

śp.
Jadwigę Sikorską
i Teresę Jeszka

Księżom z Bazyliki Mniejszej, rodzinie, znajomym, sąsiadom, delegacjom z zakładów pracy, koleżankom i kolegom, za intencje mszalne, kwiaty i wieńce oraz Zakładowi Pogrzebowemu Pana Porożyńskiego za profesjonalną obsługę

serdeczne Bóg zapłać
składa wdzięczna rodzina

eprasa.pl 056bff508b

Wilki polują coraz bliżej domów

Mieszkańcy miasta i gminy Chojnice coraz częściej obserwują wilki, i to kilka sztuk naraz. Drapieżniki są codziennie widywane w okolicach Lichnów, co poważnie niepokoi mieszkańców. – Telefony w tej sprawie odbieram każdego dnia – mówi sołtys Zbigniew Nojman. Specjaliści uspokajają, że mieszkańcy nie mają się czego obawiać. Co innego psy – szczególnie te bezpańskie.

Kadr z nagrania, które miało pochodzić z okolic Silna.

Od kilku tygodni z naszego powiatu, szczególnie z gminy Chojnice, docierają do nas sygnały o obserwacjach wilków i śladów ich żerowania. W nocy z 19 na 20 stycznia mieszkańcy osady Owink koło Swornegaci znaleźli zagryzioną i w znacznym stopniu zjedzoną łanię. Pozostałości zwierzęcia znajdowały się bardzo blisko zabudowań, a ślady na ciele i na śniegu wskazywały, że łanię zagryzły wilki. – *To jasno świadczy o tym, że wataha żerowała praktycznie pod domami* – mówi jeden z mieszkańców.

W Lichnowach się boją

Już od ponad tygodnia mieszkańcy Lichnów, w szczególności okolic ulicy Ustronnej, regularnie widują wilki w swoim otoczeniu. Kilka sztuk kręci się na pobliskich polach. – *Mieszkańcy są zaniepokojeni tym faktem. Telefony w tej sprawie odbieram praktycznie codziennie* – przyznaje sołtys **Zbigniew Nojman**. Nie dziwi się lichnowianom, bo jest to we wsi zupełnie nowa sytuacja, a w okolicy znaleziono też zagryzione sarny. Stara się jednak podchodzić do tego tematu z rozsądkiem. – *Gdy ktoś dzwoni, to tłumaczę, że mieszkańcy nie mają się czego obawiać, bo wilki do ludzi nie podchodzą. Uczulam jednak, żeby uważać na psy, bo te na pewno mogą być zagrożone* – dodaje sołtys.

Drapieżniki widziano też w innych miejscowościach gminy wiejskiej, na przykład w Czartołomiu. Doniesienia są też z rejonu Pawłówka i Lipienic. Informacje docierają też do wójta. – *Mieszkańcy i sołtysi donoszą mi o tym. W Polsce nie było przypadku ataku wilków na człowieka, ale psy czy sarny padają ich ofiarami. Ekolodzy tłumaczą, że przyroda rządzi się swoimi prawami i wilk też ma w niej swoją rolę. Na przykład kontroluje populację innych zwierząt, jest jedynym drapieżnikiem polującym obecnie na bobry, które już potrafią wyrządzać spore szkody* – mówi **Zbigniew Szczepański**.

Z drugiej strony zaznacza, że wilki mogą przenosić na przykład wściekliznę. – *Kiedyś w Borach Tucholskich nie było ich chyba wcale, teraz już nie są rzadkością. Jeśli staną się problemem, to zapewne będą potrzebne jakieś rozwiązania prawne na poziomie ogólnopolskim* – przyznaje. Niechęć społeczeństwa jego zdaniem może też brać się po prostu z... popularnej bajki o Czerwonym Kapturku i wilku.

Fałszywe informacje

Na temat wilków pojawiają się, szczególnie w internecie, także informacje, które niewiele mają związku z rzeczywistością. Niedawno Czytelnik poinformował nas o krążącym po sieci filmie. Z opisu wynika, że przedstawia on nagranie z monitoringu z okolic Silna. Dwa wilki zagryzają na nim psa trzymanego na łańcuchu. Okazuje się jednak, że w rzeczywistości nagranie pochodzi z głębi Rosji. Świadczy o tym chociażby spora warstwa śniegu, która nie pokrywa się z warunkami panującymi u nas w tym samym okresie grudnia zeszłego roku. Są też inne przesłanki, że to tzw. fake news – fałszywa informacja, często sensacyjna, która tylko podszywa się pod prawdziwą, by wprowadzić w błąd. Filmik pojawia się także na innych, w tym obcojęzycznych stronach internetowych. Na pewno nie został nakręcony pod Silnem.

Łania zagryziona przez wilki w okolicach Owinka w gminie Chojnice.

Link do filmu trafił na Facebooka, także na lokalne profile. „Ten pan, dodając ten post, chyba nie zdawał sobie sprawy, że wywoła to wielkie poruszenie wśród osób go czytających. Teraz każdy myśli, że ta sytuacja miała miejsce w naszym regionie, a tak naprawdę to jest sytuacja z Rosji. Tym bardziej teraz ludzie niemający wiedzy, a co więcej niezasięgający wiedzy w internecie, opowiadają bzdury, jakoby wilki miały atakować ludzi" – napisał do nas Czytelnik.

Pies to konkurencja

O wilki i ich żerowanie zapytaliśmy więc ekspertów. – *Mogę uspokoić, że wilki nie atakują ludzi i jako dzikie zwierzęta unikają kontaktu z człowiekiem. Co innego, jeśli chodzi o psy. Wilki traktują je jako konkurencję i na pewno są dla nich zagrożeniem, szczególnie dla tych wałęsających się i bezpańskich* – tłumaczy **Magdalena Kochanowska**, główny specjalista ds. udostępniania parku w Parku Narodowym Bory Tucholskie.

Wyjaśnia też, jak wyglądała sytuacja z zagryzieniem łani w Owinku w gminie Chojnice, gdyż pracownicy także mają wiedzę o tym przypadku. – *Rolnik otworzył balot z kiszonką. Ma ona intensywny zapach, który zwabił zwierzynę. W ślad za nią pojawiły się wilki i tak można to w łatwy sposób wytłumaczyć, skąd drapieżniki wzięły się blisko zabudowań* – opowiada specjalistka. Dodaje, że sama w swoim miejscu zamieszkania często obserwuje wilki. Żartobliwie w nawiązaniu do bajki o Czerwonym Kapturku komentuje, że chociaż sama jest „babcią", to wie, że nie ma się czego bać.

Zmiana rewiru

Nasuwa się pytanie, dlaczego w ostatnim czasie mieszkańcy tak często widują wilki na przykład w Lichnowach? Jak tłumaczy specjalistka z parku narodowego, jeżeli przez około 10 polowań drapieżniki nie upolują zdobyczy (każdy osobnik potrzebuje około 10 kilogramów mięsa tygodniowo), to wtedy poszukują ich w innej części swojego rewiru, który jest duży. – *Może więc chodzić o takie właśnie przemieszczanie się w inne miejsce* – wyjaśnia. Zapewnia jednak, że generalnie zwierzyny w naszych okolicach jest sporo.

Czy bytność wilków może się negatywnie odbić na populacji na przykład saren? – *Może być taki skutek, że myśliwi będą musieli w pewien sposób zrewidować swoje plany łowieckie, ale to na razie jest tylko pewna ewentualność* – dodaje Kochanowska. Uspokaja, że nawet tam, gdzie wilki są widywane, dzieci mogą swobodnie się bawić, bo wilki nie będą wchodzić na podwórka w poszukiwaniu jedzenia. Nie ma bowiem takiej konieczności.

tekst Stanisław Kamiński, fot. nadesłane, FB sołectwa Lichnowy, arch.

Zdjęcie wilków na polu pod Lichnowami wykonane przez jedną z mieszkanek.

Drapieżniki przeciągały swoją ofiarę po polu.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Serdeczne podziękowania

dla pani Barbary Bonny oraz całego personelu Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Jarcewie za troskliwą i profesjonalną opiekę medyczną, życzliwość oraz ciepłe słowa w czasie pobytu

śp. Jadwigi Kaproń

składa rodzina

Wszystkim, którzy w bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca, życzliwości, uczestniczyli w różańcu i we mszy św. oraz ceremonii pogrzebowej

śp. Jadwigi Kaproń

krewnym, znajomym, sąsiadom i delegacjom

serdeczne podziękowania składa rodzina

Pachnie jeszcze świeżą farbą

Pracownia endoskopowa i oddział chemioterapii w Szpitalu Specjalistycznym w Chojnicach zostały wyremontowane i wyposażone. Koszt inwestycji to ponad 8 mln zł.

W ramach projektu utworzono Centrum Diagnostyki i Terapii Onkologicznej polegające na przystosowaniu pomieszczeń Oddziału Dziennego Chemioterapii oraz Pracowni Endoskopowej. Początkowo chciano, by powstał w ogóle oddzielny budynek na potrzeby pracowni endoskopii i chemioterapii, ale koszty byłyby ogromne. Postanowiono zmodernizować to, co było do dyspozycji w placówce.

W pracowni endoskopowej znajdują się m.in. gabinet gastroskopii, gabinet kolonoskopii i sala poznieczuleniowa. Natomiast na oddziale chemioterapii jest m.in. 11-stanowiskowa sala wlewów, pokój badań, pomieszczenie przygotowawcze i poradnia onkologiczna. Pracownia endoskopowa działa na swoim miejscu. Natomiast oddział chemioterapii na jakiś czas zajęła okulistyka, ponieważ ta została zamieniona na oddział covidowy. Niemniej oddział chemioterapii nieprzerwanie działa w szpitalu, tylko w innych pomieszczeniach.

Pracownicy szpitala ze starostą Markiem Szczepańskim w wyremontowanym pomieszczeniu.

Pracownie zostały wyposażone w nowe sprzęty i meble. Koszt projektu jest wysoki, bo to ponad 8 mln zł. – *Większość to dofinansowanie unijne. Wkład własny szpitala to ponad milion złotych* – informuje **Alina Kamowska**, kierowniczka działu marketingu chojnickiej lecznicy.

tekst dtn, fot. arch. szpitala

eprasa.pl 056bff508b

Z ratusza można znowu usłyszeć hejnał

Jordan Rolbiecki, inicjator przywrócenia chojnickiego hejnału.

Wiązankę złożyli przedstawiciele służb mundurowych: policji – Jarosław Piechowski, straży miejskiej – Magdalena Reszczyńska i straży pożarnej – Błażej Chamier Cieminski.

W 101 rocznicę powrotu Chojnic do ojczyzny na Starym Rynku można było usłyszeć hejnał. O jego przywrócenie zabiegał Jordan Rolbiecki, przewodniczący Osiedla nr 1 w Chojnicach. – Cieszyła mnie frekwencja w niedzielę. Znaczy, że ludzie bardzo chcieli go usłyszeć – mówi.

Przez lata hejnał można było usłyszeć z ratuszowej wieży. Kilkanaście lat temu przestał grać. – *Przeszkadzało to mieszkańcom, tylko że wówczas hymn odgrywany był co godzinę* – informuje **Arseniusz Finster**, burmistrz Chojnic.

Byli ciekawi

Po kilkunastu latach hejnał zabrzmiał ponownie. **Jordan Rolbiecki** z myślą przywrócenia zwyczaju nosił się już wcześniej. Chciał, by muzyka zabrzmiała na setną rocznicę wyzwolenia Chojnic. Niemniej najpierw zrobił ankietę na ten temat wśród mieszkańców Śródmieścia.

Przewodniczący sam mieszka w centrum miasta od 20 lat. – *Pamiętam hejnał, nigdy mi nie przeszkadzał, brakowało mi tego* – mówi. Wniosek złożył pod koniec ubiegłego roku, a hejnał zabrzmiał w niedzielę 31 stycznia w 101 rocznicę powrotu Chojnic do macierzy.

Na Starym Rynku w południe zgromadziło się kilkadziesiąt osób. – *Ludzie czekali i ta frekwencja świadczy o tym, że chcieli go usłyszeć* – podkreśla Jordan Rolbiecki. Melodia nie była zbyt głośna. – *Tak, już na miejscu to stwierdziliśmy. Metodą prób i błędów będziemy ustawiać głośność* – dodaje przewodniczący osiedla.

W poniedziałek Arseniusz Finster powiedział, że hejnał został ustawiony głośniej. Melodia będzie odgrywana o stałych porach przez cały tydzień. Będzie można ją usłyszeć o godz. 9.00, 12.00 i 15.00. – *To są godziny, kiedy w większości ludzie są w pracy, więc myślę, że nie będzie to uciążliwe* – dodaje Rolbiecki.

Te same inicjały

Chojnicki hejnał skomponował w 1937 roku Józef Morawiec, kapelmistrz I Batalionu Strzelców. Głównym koordynatorem programu był ówczesny radny Julian Rydzkowski, który zwrócił się do Józefa Morawca o skomponowanie utworu na trąbkę. – *Inicjatorem był Julian Rydzkowski, a z mojej inicjatywy przywrócono hejnał. Tak się składa, że mamy takie same inicjały* – cieszy się Jordan Rolbiecki.

Melodię można było usłyszeć w wyjątkowy dzień. 31 stycznia to data szczególna dla Chojnic. W tym roku przypada 101 rocznica powrotu miasta do ojczyzny. Ze względu na trwającą epidemię koronawirusa nie było hucznego świętowania. Niemniej delegacje zebrały się przy Bramie Człuchowskiej, gdzie znajduje się tablica upamiętniająca to wydarzenie. Zanim złożyły kwiaty, wicedyrektor Chojnickiego Centrum Kultury dyrektor **Grzegorz Szlanga** przypomniał historię wkroczenia wojsk polskich do miasta w 1920 roku.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Historię związaną z wkroczeniem wojsk polskich do Chojnic odczytał Grzegorz Szlanga.

Przed złożeniem kwiatów zaśpiewano hymn państwowy, natomiast w samo południe odbyła się msza święta w Bazylice Mniejszej w intencji ojczyzny i miasta.

Pomysł ponownej gry hejnału z ratusza przez wiele lat forsował były radny miejski Leszek Pepliński. Nie był jedyny, bo temat wracał co jakiś czas, ale bez efektu. Były dyskusje o odgrywaniu melodii na żywo, z ratuszowego balkonu, ale realizacja tego konceptu od początku wydawała się mało realna. Wiązałaby się z kosztami i koniecznością ściągania trębacza do urzędu kilka razy dziennie.

rw

Ochotnicy mają kącik kuchenny

Druhowie z OSP w Chojnicach mają teraz gdzie zrobić sobie kawę. W remizie urządzili sobie kącik socjalny.

Remiza chojnickiej OSP mieści się na tyłach komendy zawodowców i jest dość skromna. Druhowie starają się jednak, żeby była wyposażona w to, co niezbędne. W części garażowej stoi wóz bojowy, a w pomieszczeniu obok jest sprzęt i szatnia. – *Zrobiliśmy tam toaletę, a ostatnio także kącik kuchenny, żeby po akcji można było na przykład wypić sobie gorącą herbatę* – wyjaśnia wiceprezes OSP **Daniel Frymark**. Zaplecze kuchenne przydaje się też podczas zabezpieczenia rejonu – gdy na przykład zawodowi strażacy wyjeżdżają do dużego zdarzenia poza Chojnice, jednostka OSP czeka w gotowości, w razie gdyby trzeba było natychmiast wyjechać do kolejnego zgłoszenia. Podczas takiego zabezpieczenia bywa, że druhowie czekają na miejscu nawet przez kilka godzin. Teraz będą mogli wypić coś ciepłego, a nawet zrobić sobie coś do jedzenia.

Meble zaprojektował i wykonał naczelnik OSP Arkadiusz Rusinek. Teraz druhowie mają gdzie zrobić sobie kawę.

Kącik socjalny urządzili własnym sumptem. „Nasi druhowie stanęli na wysokości zadania, wykonując perfekcyjnie prace monterskie, wodno-kanalizacyjne, elektryczne, stolarskie i informatyczne. Wyjątkowo wyróżniamy druha naczelnika za mistrzostwo w fachu meblarza" – piszą na swoim profilu na Facebooku. Dzięki życzliwości szefów lokalnych firm udało im się pozyskać płytę meblową i narzędzia. – *Dziękujemy panom Zenonowi Wrzeszczowi i Krzysztofowi Makowskiemu za przekazanie nam nieodpłatnie materiałów. Dzięki temu mogliśmy przygotować wszystko praktycznie bez żadnych kosztów* – mówi Frymark. Teraz we własnym zakresie zbierają wyposażenie i naczynia. – *Rozglądamy się też za mikrofalówką* – dodaje wiceprezes.

tekst rw, fot. FB OSP w Chojnicach

Na Metalowcu jest już gaz

Na byłych ogrodach działkowych Metalowca 58 działek wciąż funkcjonuje jako rekreacyjne. Reszta przekształciła się w budowlane.

W 2014 roku Metalowiec odłączył się od Polskiego Związku Działkowców, a miasto podjęło działania w kierunku przekształcenia ogrodu w osiedle mieszkaniowe. Gdy stało się to faktem, zainteresowani mogli przekształcić swoje grunty w działki budowlane. Takich działek na Metalowcu było 407, z tego 58 jest wciąż niesprzedanych. – *Są traktowane jako ogródki działkowe* – wyjaśnia wiceburmistrz Chojnic **Adam Kopczyński**. Dzierżawcy nadal mogą tam uprawiać marchewkę, ale po sąsiedzku mają domy mieszkalne.

Także infrastruktura jest coraz bardziej rozbudowana. Na działki został niedawno pociągnięty gaz. – *Cały Metalowiec jest zgazyfikowany. Mieszkańcy mogą występować z wnioskami. Wiem, że niektórzy już niedługo będą mieli przyłącze, co na pewno zadziała na plus, jeśli chodzi o ekologię* – dodaje Kopczyński.

Dopiero po wykonaniu niezbędnych prac związanych z pociągnięciem sieci miasto będzie mogło się zabrać na przykład za utwardzanie dróg. Zdaniem burmistrza **Arseniusza Finstera** przychód ze sprzedaży działek w żadnym razie nie pokryje kosztów koniecznych do zainwestowania na tym obszarze. – *Przychód wyniósł kilka milionów. Inwestycja w infrastrukturę to ok. 20 milionów złotych* – mówi Kopczyński.

Wkrótce w sąsiedztwie pojawi się więcej domów: ratusz sprzedaje działki w tzw. trapezie za Metalowcem. Póki co pod młotek pójdzie 35 działek z ok. 90. Mają wielkość od 500 do 1000 mkw. W ciągu kilku lat mają zostać uzbrojone.

rw

eprasa.pl 056bff508b

Wewnętrzna obwodnica przy Lasku Miejskim

Urzędnicy szykują się do zlecenia projektu drogi, która połączy ulicę Ceynowy i Strzelecką. Drugi łącznik ma w przyszłości powstać między ulicami Gdańską i Kościerską. Kiedy jest szansa na realizację obu inwestycji? I skąd miasto chce wziąć na to pieniądze?

Arseniusz Finster oraz jego współpracownicy odbyli naradę z udziałem **Roberta Marszałka**, nowego konsultanta ds. inwestycji drogowych w Urzędzie Miejskim w Chojnicach (pisaliśmy w „Czasie Chojnic" o jego miesięcznym wynagrodzeniu wysokości 3,5 tys. zł). Była na niej mowa o dwóch odcinkach zupełnie nowych dróg, które miałyby lepiej skomunikować północno-wschodnią część miasta, a przy okazji odciążyć główne arterie. Chodzi o zbieg ulic Igielskiej, Derdowskiego i Ceynowy oraz połączenie do ulicy Strzeleckiej czy fragment od skrzyżowania z Rzepakową i Kościerską do ulicy Gdańskiej. – *To tam, gdzie powstaje rondo i jest przygotowywany zjazd* – wyjaśnia burmistrz Arseniusz Finster. – *Za sugestią Roberta Marszałka w odniesieniu do tych tras nie używamy już określenia łącznicy drogowej, ale wewnętrznej obwodnicy.*

Wąskie gardło

Włodarz przyznaje, że przyszła budowa tych odcinków będzie się wiązała z wieloma wyzwaniami. – *To są bardzo trudne tematy, bo do jednej z tras musimy wpiąć ulicę Ceynowy, która stanie się wąskim gardłem. Naszym zdaniem ta droga powinna mieć charakter powiatowej, połączy zresztą trasy powiatowe. Będę o tym rozmawiał z panem starostą. Będę też prosił o współpracę pana wójta, bo nie ma też co ukrywać, trasa będzie służyła również mieszkańcom Chojniczek i Charzyków. Ma to odciążyć rondo biszkoptowe* (im. Witolda Pileckiego – przyp. red.). *Spodziewamy się tam pewnych inwestycji i to skrzyżowanie bez obwodnic wewnętrznych będzie bardzo wąskim gardłem drogowym* – uważa włodarz.

> *Musimy określić, czy trasa będzie na palach, czy to będzie estakada, a może konieczna będzie serpentyna*

Pierwszym etapem projektowania będzie sporządzenie studium wykonalności. – *Musimy określić na przykład, po jakich gruntach przebiegnie trasa, czy będzie na palach czy nie, czy to będzie estakada, a może konieczna będzie serpentyna* – wymienia Finster. Według jego ostrożnych szacunków razem z modernizacją skrzyżowań może to kosztować nawet ok. 20 mln zł. Dla porównania budowa od zera ulicy Winogronowej kosztowała prawie 8 mln zł.

Najpierw dokumentacja

W przypadku drugiej obwodnicy wewnętrznej będzie to raczej droga gminna, bo łączy trasę wojewódzką z drogą zarządzaną przez miasto. W tym przypadku ma powstać studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe. – *Ta trasa jest dłuższa i przechodzi przez tereny zurbanizowane, od których chcemy ją odsunąć* – dodaje włodarz.

Oba dokumenty będą powstawały jednocześnie. Specyfikację przygotowuje Robert Marszałek. – *Na bazie studium wykonalności będzie dyskusja z mieszkańcami, samorządami, przedsiębiorcami, wybierzemy warianty i wtedy będzie można zlecić projekt* – mówi Arseniusz Finster. Projekty miałyby powstać w 2022 roku – jak zapewnia burmistrz, są na to fundusze w budżecie.

Natomiast realizacja mogłaby się rozpocząć w kolejnych latach. Skąd pieniądze? – *Oczywiście będziemy korzystać ze środków rządowych, chcemy też wpisać te inwestycje w konkursy unijne. Jesteśmy przekonani, że jakieś źródła finansowania znajdziemy. Z własnych środków nie ma szans tego zrealizować* – podkreśla Finster.

Choć trwają przymiarki do projektów obu tras, na jednej z konferencji burmistrz przyznał, że priorytetowo traktowana jest wewnętrzna obwodnica przy Lasku Miejskim. Ta część miasta zdaniem włodarza jest mocniej zakorkowana.

Ramona Wieczorek

Mają nadzieję, że zima odpuści

Prawie 3 mln zł zaplanowano w powiecie chojnickim na zimowe utrzymanie dróg. Do tej pory z tej kwoty wydano już ponad 500 tys. zł. – Liczymy na to, że zima trochę odpuści i uda się nam zagospodarować środki na inne cele – zaznacza starosta Marek Szczepański.

Koszty są spore, bo za odśnieżenie dróg po opadach z niedzieli na poniedziałek (23-24 stycznia) powiat zapłacił ponad 30 tys. zł.

Na zimowe utrzymanie dróg powiatowych starostwo zabezpieczyło w tym roku 2 mln 784 tys. zł. – *Do tej pory z budżetu na ten cel wydaliśmy ponad 500 tys. zł. Gdyby w takim tempie utrzymywało się wydatkowanie tych środków, to pewnie pod koniec lutego już nie mielibyśmy pieniędzy na to zadanie* – ocenia starosta **Marek Szczepański**. W powiecie liczą na to, że zima nieco ustąpi i nie będzie trzeba przeznaczać na odśnieżanie dodatkowych pieniędzy z budżetu.

Usługę wykonują lokalne firmy. Powiat nie ma swojego sprzętu, choć kiedyś było inaczej. Zlecenia odbywają się na podstawie przetargu. – *Kiedyś był powiatowy zarząd dróg, ale i tak w zasadzie było to zlecane firmom* – wyjaśnia starosta. Kwoty są zależne od kilometrów. Umowy podpisane z przedsiębiorstwami, które są odpowiedzialne za odśnieżanie, ważne są do końca marca. Wykonawcy najczęściej startują do obsługi poszczególnych zakresów: jedni do chodników, a inni do dróg.

Co stanie się, gdy uchwalone pierwotnie pieniądze się skończą? – *Rada podejmie decyzję o zwiększeniu budżetu. W ramach umowy z firmami mamy możliwość zlecenia dodatkowo, gdyby budżet się wyczerpał* – wyjaśnia Szczepański.

pg

REKLAMA

eprasa.pl 056bff508b

Fundusze Europejskie Program Regionalny | URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Rewitalizacja Dzielnicy Dworcowej

Dzielnica Dworcowa w Chojnicach od 2017 roku objęta jest działaniami w ramach zintegrowanego projektu rewitalizacyjnego. Łączy on przedsięwzięcia inwestycyjne z organizacją wsparcia dla mieszkańców dzielnicy znajdujących się w trudnym położeniu. Oba kierunki interwencji wspierane są środkami Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020.

Obiekt prz ul. Dworcowej.

Na zapleczu obiektu przy ul. Dworcowej znajduje się skwerek rekreacyjny.

Inwestycje są przedmiotem projektu **„Rewitalizacja Dzielnicy Dworcowej w Chojnicach**" o wartości przyznanego dofinansowania 6.071.619,38 zł. (w tym 5.137.524,10 zł stanowi Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego i 934.095,28 zł to wkład budżetu państwa). Projekt ten obejmuje blisko 30 przedsięwzięć inwestycyjnych o różnej wartości, realizowanych przez Gminę Miejską Chojnicę, Spółdzielnię Mieszkaniową i wspólnoty mieszkaniowe. Działaniom inwestycyjnym towarzyszą drobne inicjatywy rewitalizacyjne przygotowywane warsztatowo z udziałem mieszkańców, takie jak wykonanie malowideł ściennych czy wystawy zdjęć z obszaru rewitalizacji.

W roku 2020 zakończyła się budowa *obiektu przy ul. Dworcowej*, w którym znajdzie się placówka wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży oraz punkt opieki dziennej dla osób niesamodzielnych. Obiektem zarządzać będzie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Chojnicach realizując projekt,, **Rozwój usług społecznych w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji miasta Chojnice**", w którym wartość przyznanego dofinansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego wynosi 2.523.751,48. Niewielki obiekt uzyskał estetyczne otoczenie ze skwerkiem rekreacyjnym i kilkoma miejscami parkingowymi. Po tym jak pierwotny wykonawca inwestycji zszedł z placu budowy, zadanie dokończył Zakład Ogólnobudowlany Andrzeja Byszewskiego z Chojnic. W chwili obecnej trwa wyposażanie budynku.

Ul. Subisława zapewni łatwiejszy dostęp do dworca.

Ulica Subisława wybudowana została jeszcze w 2019 roku. W ramach inwestycji przygotowano jezdnię z zjazdami, zatokami autobusowymi, parkingiem i jezdnią manewrową, ścieżką rowerową i chodnikiem oraz zielenią miejską i oświetleniem. Istotną częścią inwestycji była rozbudowa monitoringu miejskiego, którym objęta została ulica. Łączny koszt tej inwestycji wyniósł 2 959 004,97 zł. Wykonawcą była firma Marbruk z Charzyków. Do zapewnienia pełnej funkcjonalności drogi niezbędne jest dokończenie prac w ramach innego projektu unijnego, realizowanej „po sąsiedzku" budowy kanalizacji deszczowej wraz z odwodnieniem i odtworzeniem nawierzchni ul. Subisława, Sambora i Dąbrowskiego.

Ostatnią z realizowanych inwestycji gminnych jest zagospodarowanie *Wzgórza Ewangelickiego* wraz z remontem przyległej ulicy Rolbieckiego. Na przestrzeni parkowej o powierzchni około 1,5 ha uporządkowany zostanie drzewostan, wykonane zostaną nasadzenia, powstanie teren rekreacji i mała architektura. Ul. Rolbieckiego doczeka się nawierzchni z kostki, wybudowany zostanie również łącznik dla pieszych z ul. Piłsudskiego. Wykonawcą robót w parku jest firma Marbruk z Charzyków. Budową ulicy Rolbieckiego zajmuje się firma Usługi Komunalno-Transportowe AMAR z Lichnów. Prace zakończą w ciągu bieżącego roku.

Wspólnoty mieszkaniowe i spółdzielnia zaplanowały remonty wybranych części wspólnych w swoich budynkach, m.in. klatek schodowych, fundamentów, elewacji, dachów, jak również zagospodarowania najbliższego otoczenia, w tym prace dot. uporządkowania i utwardzenia terenów, budowę miejsc postojowych, wiat śmietnikowych oraz nowe zagospodarowanie terenów, w tym nasadzenia zieleni, wprowadzenie elementów małej architektury, remonty chodników itp.

Wspólnota Mieszkaniowa Warszawska 20 – zdjęcie przed realizacją inwestycji.

Wspólnota Mieszkaniowa Warszawska 20 – zdjęcie po zrealizowaniu inwestycji.

W roku 2019 przeprowadzono prace w budynku Wspólnoty Mieszkaniowej *Warszawska 20* w którym wykonano remont elewacji frontowej i bocznych wraz z wymianą parapetów zewnętrznych, obróbek blacharskich, rynien i rur spustowych, ociepleniem ściany frontowej oraz wymienianą stolarki drzwi wejściowych do budynku. Koszt inwestycji wyniósł 142.250 zł, w tym udział budżetu Unii Europejskiej i budżetu państwa ok. 89.500 zł.

Wspólnota Mieszkaniowa Dworcowa 28 – dach budyku przed realizacją inwestycji.

Wspólnota Mieszkaniowa Dworcowa 28 – dach budyku po zrealizowaniu inwestycji.

W tym samym roku przeprowadzono pierwszy etap prac we Wspólnocie Mieszkaniowej *Dworcowa 28*, który objął generalny remont dachu i jego elementów. Inwestycja obejmowała m.in. demontaż istniejącego pokrycia dachowego, pokrycie dachu dachówką ceramiczną karpiówką wraz z wymianą obróbek blacharskich, orynnowania i remontem kominów. Koszt inwestycji wyniósł ok. 293.780 zł, w tym udział budżetu Unii Europejskiej i budżetu państwa ok. 134.300 zł. Drugi etap prac Wspólnota zaplanowała na 2021 rok.

Wspólnota Mieszkaniowa *Żwirki i Wigury 11* realizowała prace rewitalizacyjne w roku 2020, przeprowadzając kompleksowy remont w obrębie fundamentów budynku, elewacji frontowej, tylnej i bocznej wraz z ociepleniem ścian, wymianą obróbek blacharskich, parapetów zewnętrznych rynien i rur spustowych oraz wymianą drzwi na podwórze. W ramach projektu przeprowadzono również remont dachu oraz klatki schodowej. Ponadto inwestycja objęła zagospodarowanie otoczenia budynku Wspólnoty, w tym m.in. wykonanie wiaty śmietnikowej, utwardzenie podwórza, budowę ciągu komunikacyjnego na podwórzu, wykonanie nasadzeń, montaż elementów małej architektury. Łączny koszt inwestycji wyniósł ok. 279.000 zł. Udział Unii Europejskiej i budżetu państwa w tym przedsięwzięciu wynosił ok. 144.000 zł.

Wspólnota Mieszkaniowa Żwirki i Wigury 11 – zdjęcie przed realizacją inwestycji.

Wspólnota Mieszkaniowa Żwirki i Wigury 11 – zdjęcie po zrealizowaniu inwestycji.

Żwirki i Wigury 11 – zagospodarowanie otoczenia przed realizacją inwestycji.

Żwirki i Wigury 11 – zagospodarowanie otoczenia po realizacji inwestycji.

W roku 2020 przeprowadzono również przedsięwzięcie w budynku Wspólnoty Mieszkaniowej *Towarowa 1*, który wybudowany został w roku 1843. Jest to najstarszy obiekt poddany rewitalizacji, a prace jakie w nim przeprowadzone dotyczyły remontu fundamentów, elewacji, dachu i jego elementów oraz zagospodarowania otoczenia. W ramach inwestycji wymieniono stolarkę okienną na strychu i klatce schodowej, oczyszczono i uzupełniono ceglaną elewację oraz wzmocniono pęknięcia murów elewacji poprzez wklejenie kotew. Budynek zyskał również nową konstrukcję dachu oraz nowe pokrycie z obróbkami i orynnowaniem. Ponadto przemurowano kominy oraz wzmocniono konstrukcję poddasza. Ważnym elementem prac było wprowadzenie nowego zagospodarowania podwórza (rozbiórki zniszczonych obiektów), w tym wykonanie nowej wiaty śmietnikowej, utwardzenie części podwórza, montaż elementów małej architektury czy wykonanie miejsca wypoczynku dla mieszkańców. Koszt całkowity inwestycji wyniósł ok. 250.000 zł. Środki Unii Europejskiej i budżetu państwa stanowiły ok. 159.000 zł.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chojnicach zaplanowała zakończenie prac rewitalizacyjnych do końca marca br. Część zakresu inwestycyjnego Spółdzielni została już zakończona i odebrana, w tym m.in. prace dotyczące robót malarskich klatek schodowych w budynkach przy ul. Warszawskiej 29,19,23; Spółdzielczej 2 i 5 oraz remontu dachu przy ul. Warszawskiej 19. Również prace związane z zagospodarowaniem otoczenia niektórych budynków objętych projektem zostały już zakończone, w tym położone przy ul. Drzymały 28. Do wykonania pozostały podwórka mieszczące się w sąsiedztwie budynków przy ul. Łanowej i Spółdzielczej.

Regionalny Program Operacyjny Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020

eprasa.pl 056bff508b

Pożar sadzy w centrum Chojnic

Kilka zastępów straży pożarnej interweniowało w czwartek przy ulicy 31 Stycznia. Na nogi postawiło ich mocne zadymienie z komina.

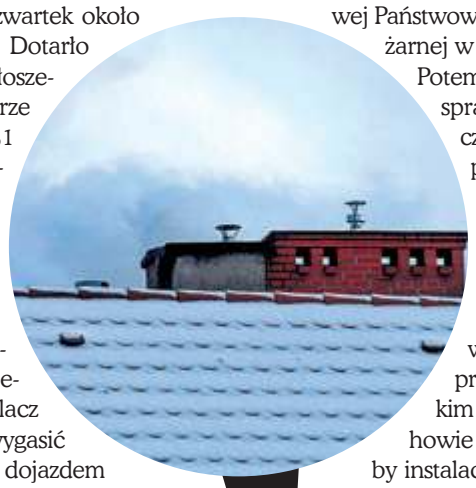

Strażacy interweniowali w centrum miasta w czwartek około południa. Dotarło do nich zgłoszenie o pożarze przy ulicy 31 Stycznia. Dotyczyło ono dość dużej kotłowni obsługującej większą liczbę mieszkań w kamienicach. Palacz zdążył już wygasić ogień przed dojazdem służb. – *Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i strąceniu sadz z przewodu kominowego* – mówi **Henryk Koźlewicz**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Potem strażacy sprawdzili jeszcze szczelność przewodu kominowego oraz to, czy w mieszkaniach nie ma szkodliwych gazów, przede wszystkim czadu. Druhowie polecili też, by instalację grzewczą i komin sprawdził kominiarz.

tekst Stanisław Kamiński, fot. Stanisław Kamiński, Daniel Frymark

Na miejsce przyjechali strażnicy miejscy. Obserwatorzy początkowo sądzili, że to zadymienie po paleniu w piecu.

Z komina przed przyjazdem straży pożarnej wydobywały się kłęby dymu.

Służby interweniowały w czwartek przy ulicy 31 Stycznia w Chojnicach.

Ratownicy sprawdzili, czy w mieszkaniach nie ma czadu.

Lubię, a wręcz kocham fotografię sportową

Chojnicki fotoreporter Aleksander Knitter przygotował wystawę upamiętniającą zmarłego rok temu biegacza Zbigniewa Wiśniewskiego. – Najbardziej doceniam chyba zdjęcia, które zrobiłem mu podczas treningu, gdy jak zwykle biegał z pieskiem. Najbardziej wzruszające są te z pogrzebu, gdy pana Zbyszka niosą na barkach ze łzami w oczach koledzy w szalikach Sekcji Biegowej Florian – mówi autor.

Fotografie można oglądać na Starym Rynku do końca lutego. To zbiór migawek chojnickiego fotoreportera **Aleksandra Knittera**. Przedstawiają one Zbigniewa Wiśniewskiego podczas treningów i startu w różnych zawodach. – *Są to zdjęcia, które zrobiłem panu Zbyszkowi przez ostatnie 20 lat. Jeśli dobrze pamiętam, najstarsze, które odkopałem w moim archiwum, jest z 2000 roku* – wyjaśnia autor fotografii. Pośród nich można znaleźć m.in. migawki z najstarszego w Polsce Biegu Noworocznego, biegów strażackich czy z okazji jubileuszu, czyli 1000 biegów w barwach chojnickiego Floriana.

Czasem ochrzan

Olek Knitter przypomina, że w styczniu przypadła pierwsza rocznica śmierci nestora chojnickich biegaczy. – *Był on jedną z pierwszych osób, które poznałem jako początkujący dziennikarz sportowy. Pan Zbyszek w każdy poniedziałek zjawiał się w redakcji z notesem i podawał wyniki zawodników Floriana. Nie było wtedy gotowych wyników w Internecie. Pan Zbyszek dbał więc o to, by chojniczanie wiedzieli o startach florian* – mówi Aleksander.

Biegacz pilnował tego, czy wyniki zostały opublikowane na łamach prasy. – *Dało „ochrzan", gdy wyniki florian nie zmieściły się do gazety. Wtedy zawsze powtarzał, tylko ta piłka i piłka w gazecie. To pamiętam do dziś* – śmieje się Knitter. Fotograf myślał o wystawie jeszcze przed pandemią, gdy zorganizowany miał zostać bieg pamięci – przełożony ze względu na reżim sanitarny.

Wszystko przez tatę

Nie był to pierwszy sportowy projekt, który przygotował fotoreporter. Kilka miesięcy temu wykonał zdjęcia lokalnych sportowców, którzy w czasie epidemii musieli trenować w domu. Fotoreportaż zdobył I miejsce w Polskim Konkursie Fotografii Sportowej, a zdjęcia wiszą teraz w Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie. – *Lubię, a wręcz kocham fotografię sportową. Wszystko przez mojego tatę, który zabierał mnie na stadion już jako chłopca, bez względu na porę roku. Pokochałem piłkę nożną, a potem cały sport – no, prawie cały, bez łyżwiarstwa figurowego na przykład. Potem z tatą chodziłem i jeździłem na mecze, byłem zawodnikiem, sędzią piłkarskim, dziennikarzem sportowym, trenerem piłkarzy z ŚDS w Chojnicach, jestem „działaczem" sportowym i rzecznikiem prasowym* – wyjaśnia Knitter.

> *Są to zdjęcia, które zrobiłem panu Zbyszkowi przez ostatnie 20 lat*

Do teraz kopie piłkę w Kolejarzu i na Orliku, a praca w gazecie sprawiła, że polubił dyscypliny, które fotografował. – *W każdej historii szukam ludzi, oni są dla mnie najważniejsi. Jeśli są to sportowcy – super, jeśli robią coś innego – nie szkodzi* – dodaje.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. Aleksander Knitter, rw

Zdjęcia są wyeksponowane na Starym Rynku.

Zbigniew Wiśniewski często trenował ze swoim czworonożnym przyjacielem.

eprasa.pl 056bff508b

Kierowcy wrzucali datki z samochodów

Ekipa, która kwestowała w Leśnie: Emilia Szymlek, Zuzia Klonowska i Julia Krzoska.

Iwona Steffer i Monika Czapiewska sprawnie liczyły przyniesione pieniądze. Na zdjęciu także Krzysztof Gradowski.

Skromnie, ale jednak w gminie Brusy zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Szefem sztabu był Krzysztof Gradowski.

W tym roku orkiestra Owsiaka zagrała również w gminie Brusy. Było inaczej niż w latach ubiegłych. Wcześniej można było poćwiczyć naukę pierwszej pomocy ze strażakami, odbywały się licytacje, na które przychodziły całe rodziny, można było wygrać rozmaite fanty, m.in. swojski chleb, do tego zawsze radośnie przygrywała muzyka. W tym roku ograniczono się jedynie do kwesty ulicznej i sprzedaży WOŚP-owych gadżetów. Dzwoniąc do Chaty Kaszubskiej w Brusach-Jagliach, można było kupić m.in. kalendarze, skarpetki, koszulki czy magnes na lodówkę.

Natomiast 13 wolontariuszy w teren wyruszyło w niedzielę. Uzbrojeni w puszki i czerwone serduszka kwestowali głównie w okolicach kościołów w gminie. Za Leśno odpowiedzialne były trzy dziewczyny: **Emilia Szymlek**, **Zuzia Klonowska** i **Julia Krzoska**. Dziewczyny kwestowały już od godz. 7.30 przez kilka godzin. – *Ludzie bardzo chętnie przekazywali datki. Nawet zatrzymywali auta na ulicy. Otwierali okno i wrzucali pieniądze do puszek* – relacjonowały nastolatki. Każda z nich zebrała nieco ponad 400 zł. Pieniądze przynosiły do sztabu znajdującego się w budynku, w którym funkcjonuje m.in. warsztat terapii zajęciowej. Wolontariusze kwestowali do godz. 13.30. Pieniądze, które przynosili, skrzętnie liczyły **Iwona Steffer**, **Monika Czapiewska** i **Renata Goebel**. Po zliczeniu funduszy z puszek okazało się, że na godz. 14.00 w niedzielę było około 9 tys. zł. W tę kwotę nie wchodziły pieniądze za zakup WOŚP-owych gadżetów.

Gmina Brusy
9
tys. zł

Z pieniędzy trzeba było się rozliczyć.

Dominika Majkowska i Zuzia Kantrzonka mieszkają w Brusach, a kwestowały w Męcikale. W nagrodę wolontariusze otrzymywali kalendarze. Wręczał je Krzysztof Gradowski.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Kwoty uzyskane w zbiórkach podajemy w przybliżeniu, w wielu miejscach wciąż trwają licytacje internetowe.

Urzędnik pomoże wypełnić wniosek

W Urzędzie Miejskim w Brusach można składać wnioski o dofinansowanie na wymianę pieca lub ocieplenie domu. To środki w ramach programu Czyste Powietrze, a na pytania zainteresowanych tym tematem odpowiada Karol Schramke.

Druga edycja programu Czyste Powietrze została przygotowana głównie z myślą o osobach z niższymi dochodami. Mogą one otrzymać dotację wysokości nawet 37 tys. zł na wymianę pieca i termomodernizację domu. Należy pozyskać zaświadczenie o dochodach i złożyć wniosek. Zgodnie z zasadami programu osoby fizyczne (właściciele lub współwłaściciele domów jednorodzinnych) o dochodach miesięcznych do 1400 zł na osobę lub do 1960 zł (gospodarstwa jednoosobowe), mają szansę na dotację do 60 proc. poniesionych kosztów (do 37 tys. zł).

Najpierw do MGOPS-u

Jak informuje Urząd Miejski w Brusach, mieszkańcy gminy Brusy zamierzający złożyć wniosek o przyznanie podwyższonego poziomu dofinansowania do WFOŚiGW, są zobowiązani uzyskać zaświadczenie o miesięcznych dochodach przypadających na jednego członka gospodarstwa domowego. Zaświadczenia są wydawane przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Brusach. Prośbę o wydanie dokumentu należy złożyć w MGOPS w biurze nr 3 (kontakt także pod numerem tel. 52 39 69 384).

Pozostali beneficjenci Czystego Powietrza, z rocznym dochodem do 100 tys. zł, są uprawnieni do podstawowego poziomu dofinansowania. To jednak także konkretne pieniądze. Tacy mieszkańcy mogą starać się o wsparcie do 25 tys. zł przy wymianie źródła ciepła oraz montażu instalacji fotowoltaicznej (a nawet do 30 tys. zł, jeśli inwestycja obejmuje również pompę ciepła). Ponadto dla wszystkich – w rozliczeniu PIT – dostępna jest ulga termomodernizacyjna (do 53 tys. zł).

Chętnie pomoże

Wnioski o dofinansowanie można składać w Urzędzie Miejskim w Brusach. Pracownicy urzędu chętnie pomogą w ich właściwym wypełnieniu i odpowiedzą na pytania. Pomoc jest bezpłatna. Kontaktować należy się z **Karolem Schramke** pod numerem tel. 52 39 69 375 lub za pomocą poczty elektronicznej: k.schramke@brusy.pl.

oprac. rw

Najpiękniej wyśpiewali kolędy

Rozstrzygnięty został „Gminny konkurs kolędy kaszubskiej". W jury zasiadali Mirosław Stoltmann, Justyna Piekarska i Danuta Miszczyk.

Na konkurs wpłynęły 23 zgłoszenia wraz z nagraniami wideo uczestników. Jury zebrało się 26 stycznia w Chacie Kaszubskiej. Podjęło decyzję i przyznało miejsca na podium oraz wyróżnienia. Podajemy tylko imiona i nazwiska laureatów.

Kategoria soliści: SP, kl. 0-III: 1. **Łucja Czarnowska** „Witôj, witôj, gôscu miłi" z SP nr 1 w Brusach, 2. **Wojciech Czapiewski** „Nad Batlejem" z CkiB w Brusach, 3. **Klaudia Styp Rekowska** „Kòlãda – Biżaha Jezëskù" z CKiB w Brusach, 3. **Piotr Kalaczyński** „Czemu ptòche dzys spiëwają" z SP w Leśnie; klasy IV-VI: 1. **Marlena Krygowska** „Nad Batlejem" z SP w Leśnie; kl. VII-VIII i młodzież szkół ponadpodstawowych: 1. **Barbara Bielińska** „W stajeneczce narodzonë" z SP nr 1 w Brusach, 2. **Julia Grzelak** „Żużonka" z SP w Czyczkowach, 3. **Agnieszka Janta** „Pastuszkowie w pôlu spalë" z Kaszubskiego Liceum Ogólnokształcącego w Brusach.

Kategoria rodziny i zespoły: Przedszkola: 1. duet przedszkolny: **Emilia Formella** i **Anna Formella** „Nad Betlejem" z SP w Czyczkowach, kl. 0-III: 1. **Emilia Sikorska** i **Oliwia Kosobucka**, „W trąbë grają" z SP nr 1 w Brusach, 3. **Laura Szczęsna** i **Mikołaj Andrearczyk**, „Pastuszkowie w pôlu spalë" z CKiB w Brusach; kl. VII-VIII i młodzież szkół ponadpodstawowych: 1. **Julia Grzelak i Wiktoria Daniels** „Nieba sprzątanie" z SP w Czyczkowach, 2. **Rozśpiewani Zaboracy** „Spis malinczi" z SP w Czyczkowach.

oprac. dtn

Terminarz dla krwiodawców

Klub Honorowych Dawców Krwi przy Urzędzie Miejskim w Brusach zaprasza do udziału w mobilnej akcji poboru krwi. Najbliższa zaplanowana jest na wtorek 9 lutego.

We wtorek krew będzie pobierana w godz. 9.00-13.00 w punkcie przy Domu Strażaka w Brusach. Chętne osoby proszone są o wcześniejszą rejestrację w Urzędzie Miejskim do poniedziałku 8 lutego (tel. 52 39 69 325). Kolejne terminy poboru krwi zaplanowane na ten rok to: 14 kwietnia, 15 czerwca, 17 sierpnia, 19 października i 21 grudnia.

dtn

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wójt Gminy Chojnice,
zgodnie z art. 35 ustawy z dn. 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Chojnicach, ul. 31 Stycznia 56a, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia po 19.03.2021 r.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Rolnictwa, Środowiska i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 105, tel. (052) 397 21 29 w. 328.

eprasa.pl 056bff508b

Zmiana ról w męcikalskiej podstawówce

Anna Maciejewska została dyrektorem Szkoły Podstawowej w Męcikale. Obowiązki szefa placówki nauczycielce powierzył burmistrz Witold Ossowski. Stało się to po tym, jak dotychczasowy dyrektor zrezygnował z pełnionej funkcji.

Anna Maciejewska w szkole w Męcikale pracuje od 1 września 1989 roku.

Grzegorz Leszczyński przez wiele lat kierował Szkołą Podstawową w Męcikale. Pod koniec grudnia ubiegłego roku złożył rezygnację z pełnionej funkcji. Jako powód podał sprawy osobiste.

Dobry zrozumie

Trzeba było znaleźć osobę, która zajmie się kierowaniem placówką. Burmistrz **Witold Ossowski** zdecydował się powierzyć funkcję dyrektora **Annie Maciejewskiej**, która od wielu lat pracuje w męcikalskiej podstawówce. – *Pani Anna jest nauczycielem w szkole od długiego czasu, znana mi jest ze swojej pracy* – mówi włodarz. Dodaje, że jest to osoba aktywna i kreatywna, dlatego podjął taką decyzję. Ma świadomość tego, że została wybrana z grona nauczycielskiego, więc teraz stanie się przełożoną kolegów i koleżanek z pracy. – *Praca to jest praca, trzeba wypełniać swoje obowiązki. Myślę, że jeśli stosunki były koleżeńskie, to gdy trzeba podejmować trudne decyzje, dobry zespół to zrozumie* – dodaje Ossowski.

Sprawdzający czas

Anna Maciejewska funkcję dyrektora pełni od 1 lutego. – *Obecnie zapoznaję się z nowymi obowiązkami* – mówi. Dodaje, że podjęcie decyzji o kierowaniu szkołą nie było łatwe, ale podkreśla, że ma poparcie współpracowników. – *Mówili, że mogę na nich liczyć* – wyjaśnia.

Pani Anna zna bardzo dobrze Szkołę Podstawową w Męcikale. Związana jest z nią od ponad 30 lat. – *Praca w tej szkole to moja pierwsza* – dodaje. Uczy matematyki, informatyki, techniki i plastyki. Teraz część godzin musiała przekazać. Prócz tego dojeżdża jeszcze do pracy w Swornegaciach i do szkoły w Wielkich Chełmach. – *Myślę, że uda się to pogodzić* – mówi. Dodaje, że przez wiele lat też – gdy była taka potrzeba – zastępowała dyrektora Grzegorza Leszczyńskiego.

Witold Ossowski obowiązki dyrektorskie powierzył pani Annie do 31 sierpnia. – *Nie podjąłem decyzji, co będzie po tym czasie: konkurs czy dalsze powierzenie obowiązków* – mówi. Jest to też okres, w którym pani Anna będzie mogła się wykazać albo stwierdzić, że ta funkcja jej nie odpowiada.

tekst Danuta Niedzielska, fot. nadesłane

Rolnicy z gminy Brusy internetu się nie boją

W grudniu ubiegłego roku dobiegł końca Powszechny Spis Rolny 2020. Gmina Brusy zajęła pierwsze miejsce w „Konkursie Prezesa GUS na gminę o najwyższym odsetku spisanych gospodarstw rolnych na kanale samospisu". – Jest to bardzo miłe. Świadczy o świadomości i odpowiedzialności rolników – mówi burmistrz Witold Ossowski.

Burmistrz odebrał nagrodę pod koniec stycznia.

W całej Polsce do spisu przystąpiło blisko 98 proc. gospodarstw rolnych. Na terenie gminy Brusy funkcjonują 874 gospodarstwa, z czego 831 wzięło udział w badaniu. Co ważne, aż 197 rolników podało dane przez internet, co stanowi 22,54 procent ogółu gospodarstw. Pozostali skorzystali z pomocy rachmistrzów.

Pierwsze miejsce

Dzięki wysokiemu zaangażowaniu rolników oraz uzyskaniu najwyższego wyniku samospisu internetowego na terenie województwa pomorskiego gmina Brusy zajęła pierwsze miejsce w „Konkursie Prezesa GUS na gminę o najwyższym odsetku spisanych gospodarstw rolnych na kanale samospisu".

Burmistrz **Witold Ossowski** jest zadowolony – uważa, że świadczy to o odpowiedzialności i świadomości rolników. – *Mamy bardzo wielu wykwalifikowanych rolników, którzy biorą udział w rozmaitych szkoleniach. Mnóstwo spraw załatwiają przez internet i świetnie sobie z nim radzą* – mówił. Dodaje, że wieś w gminie nie wymiera. – *To młodzi gospodarze podnoszą gospodarstwa i je rozwijają* – podkreśla.

Sprzęty w nagrodę

Za tak dobry wynik w spisie internetowym burmistrz Brus otrzymał z rąk kierowniczki Projektu PSR 2020 w Urzędzie Statystycznym w Gdańsku **Iwony Denickiej** gratulacje oraz nagrody w postaci sprzętu komputerowego o wartości blisko 29,5 tys. zł.

Trzeba wspomnieć, że gmina Brusy została również doceniona w konkursie „Rolnicy dzieciom", w którym brany był pod uwagę samodzielny spis internetowy rolników do 10 października 2020 roku. Nagrodą w konkursie był wówczas sprzęt sportowy, który został przekazany do szkół podstawowych z terenu gminy Brusy.

tekst Danuta Niedzielska, fot. UM w Brusach

REKLAMA

eprasa.pl 056bff508b

Atrakcje z kogutami i licytacje w lodowatej wodzie

Wóz strażaków z Rytla oglądali między innymi Fabian i Cyprian Jankowscy z mamą Agnieszką oraz Patrycja i Mateusz Byczkowscy z mamą Anetą.

Marta Kowalska, Oliwia Laskowska oraz Karolina Filas kwestowały na ulicach Czerska.

Niedzielny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy był inny od poprzednich, ale ludzie z dobrymi sercami łatwo mogli znaleźć sposób na wsparcie akcji. W gminie Czersk sporo działo się w Rytlu i Czersku. W tej pierwszej miejscowości nie zawiodły morsy, które licytowały nawet w Wielkim Kanale Brdy. W Czersku wirtualnie można było zdobyć dzień pracy burmistrza.

Styczeń już zawsze będzie się kojarzył z finałami WOŚP. W tym roku wiele atrakcji odbyło się wirtualnie, ale można było też skorzystać z wydarzeń na żywo. W gminie Czersk zawiązały się dwa sztaby akcji: w Czersku i w Rytlu. Tradycyjnie na ulicach pojawili się wolontariusze z puszkami. Wśród nich na pewno wyróżniała się rodzina Gajewskich z Czerska. **Maria** i **Mariusz Gajewscy** razem z synem Jeremiaszem byli widoczni z daleka ze względu na swoje przebrania. Panowie założyli bowiem kolorowe peruki i stroje. – *Takimi przebraniami chcieliśmy przyciągnąć i się to udaje. Zainteresowanie pomocą jest spore. Pieniądze wrzucają nie tylko mieszkańcy naszej gminy* – mówili czerszczanie.

Najdroższa gołoledź

W Czersku nie zawiedli strażacy. O 14.00 na parkingu przed Domem Chleba można było przejechać się średnim wozem strażackim OSP w Czersku lub zabytkowym starem **Przemysława Elaka**. Większość przejażdżek była umówiona wcześniej na konkretną godzinę, by nie zebrała się większa liczba osób.

Czerski sztab prowadził też ciekawe licytacje. Tort w kształcie serca od cukierni Landus wylicytowała za 2 000 zł **Joanna Konwalska**. Dzień pracy burmistrza stał się polem zaciętej walki pomiędzy dwiema firmami. Ostatecznie obie przekazały taką samą kwotę i włodarz będzie pracował po jednym dniu w firmie Babiński oraz w markecie Mrówka. Najdroższym przedmiotem okazał się obraz „Le verglas" (Gołoledź) autorstwa **Jean Paula Kaminskiego**. Za 2 300 zł kupiła go **Marta Czapiewska**. Łącznie sztab w Czersku zebrał kwotę 35 229 zł, najwięcej do wirtualnej i realnej puszki zebrała jedna z najmłodszych wolontariuszek **Lena Nawrocka** – 4 342 zł.

Gmina Czersk
45
tys. zł

Szybka licytacja w wodzie

Sporo działo się w Rytlu. Miejscowe morsy licznie zebrały się na kąpielisku, by razem z przyjaciółmi zanurzyć się w lodowatych odmętach Wielkiego Kanału Brdy. Woda miała około dwóch stopni. Do kanału weszło ponad 20 osób. W tym czasie rozpoczęła się szybka licytacja trzech koszulek WOŚP-u, którą prowadził **Karol Mayer**. Każda z nich została sprzedana za ponad 100 złotych.

Po kilkuminutowej kąpieli przyszedł czas na ognisko i kiełbaski. Potem wóz strażacki Błażej prezentowali druhowie z OSP w Rytlu. Nie brakowało najmłodszych, którzy chcieli zasiąść za jego kierownicą. Sztab w Rytlu przygotował także koncert, który był transmitowany on-line. Do puszek w Rytlu i okolicy udało się zebrać kwotę 4 702 zł. Sztab wirtualnie zebrał około 4,9 tys. zł.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Kwoty uzyskane w zbiórkach podajemy w przybliżeniu, w wielu miejscach wciąż trwają licytacje internetowe.

Licytacje wśród morsów prowadził Karol Mayer.

Do zimnej wody Wielkiego Kanału Brdy weszło ponad 20 osób.

Marcin Pakmur z Czerska przyszedł na przejażdżkę wozem strażackim z córką Małgosią.

Najbardziej kolorowymi wolontariuszami byli Maria i Mariusz Gajewscy oraz ich syn Jeremiasz. Na zdjęciu z Beatą i Laurą Drewczyńskimi.

Marcin Zabrocki i Patryk Laskowski nie poprzestali na kąpieli w zimnej wodzie. Chętnie zrobili też orzełki na śniegu.

W Rytlu z puszkami chodzili między innymi Anna Łangowska, Patrycja Knitter, Maja Gil, Dominik Narloch i Mikołaj Tuszyński.

eprasa.pl 056bff508b

Porządek po nawałnicy zrobiony. Czas na emeryturę

– Moje marzenie praktycznie się spełniło. Wypełniłem zadanie, które sam sobie postawiłem, a teraz mogę ustąpić pola młodszym – mówi Ireneusz Bojanowski. Pod koniec stycznia długoletni nadleśniczy z Czerska przeszedł na emeryturę. Co będzie na niej robił?

Emerytowany nadleśniczy z wnuczkiem.

Nadleśnictwo Czersk jednoznacznie kojarzy się z postacią **Ireneusza Bojanowskiego**. Kierował on jednostką blisko 28 lat. W Lasach Państwowych pracował z kolei przez 40 lat. Jego kariera zawodowa łączy się jednak nie tylko z nadleśnictwem. Bojanowski przez kilka kadencji był radnym, a przez dwie przewodniczył obradom w Czersku.

Rodzinne zamiłowanie

Pan Ireneusz urodził się 16 sierpnia 1955 roku w Chojnicach. Mieszkał w gminie Brusy. Jego ojciec, Ryszard, był leśniczym w leśnictwie Młynek (obecnie w Nadleśnictwie Przymuszewo), a leśniczym w Warszynie był z kolei starszy brat. Pan Ireneusz również podjął naukę w tym kierunku. Do Technikum Leśnego w Tucholi uczęszczał w latach 1970-1974. W latach 1975-1980 studiował na Wydziale Leśnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Pierwsze szlify zawodowe zdobył w Nadleśnictwie Osie, gdzie pracował po studiach. Był tam zatrudniony od lutego 1981 do końca września 1992 roku.

Od 1 października 1992 roku został powołany na stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Czersk. Początki pracy przypadły na okres zmian ustrojowych w Polsce. Po objęciu stanowiska od podstaw budował Służbę Leśną w swojej jednostce. Czasem trzeba było podejmować trudne decyzje. – *Las należy do wszystkich, leśnicy tylko nim gospodarują. Czasem są sprzeczne interesy pomiędzy ochroną a wykorzystywaniem tych terenów. To trzeba rozsądnie wypośrodkować* – przyznaje pan Ireneusz.

Ostatnie zadanie wykonane

Nie ukrywa jednak, że w całej karierze zawodowej najtrudniejsze doświadczenie przyszło pod jej koniec. Była to oczywiście nawałnica z 2017 roku. – *Niestety, najbardziej będę wspominał okres ostatnich trzech lat. Przyszła nawałnica, która zniszczyła nam ponad 8 000 hektarów lasu, w tym 4 000 hektarów całkowicie. Po niej przyszedł okres ciężkiej, wytężonej pracy* – wspomina.

W jednej z rozmów nadleśniczy z Czerska zapowiedział, że chciałby przed przejściem na emeryturę zakończyć porządkowanie terenów poklęskowych i odtwarzanie lasu oraz dokończenie nasadzeń. Wiosną tego roku stanie się to faktem. Czersk będzie pierwszym nadleśnictwem, w którym się to uda, spośród tych, które miały największe straty. Bojanowski dziękuje za to swoim współpracownikom i wszystkim zaangażowanym osobom. – *Zawsze podziwiałem ich trud i konsekwencję w działaniu, bo bez tych cech nie dałoby się uporządkować tej powierzchni. Z dużą satysfakcją mogę powiedzieć, że w tym roku wiosną kończymy porządkowanie tych terenów łącznie z odnowieniem* – mówi z wdzięcznością.

Długoletni radny

Podczas swojej pracy zawodowej Ireneusz Bojanowski aktywnie brał udział w życiu lokalnej społeczności – najpierw w Osiu, później w Czersku. Przez dwie kadencje był przewodniczącym Rady Miejskiej w Czersku, a radnym łącznie aż przez 22 lata. Był społecznikiem, wspierał jednostki OSP, szkoły, organizacje pozarządowe i stowarzyszenia.

Która praca była jego zdaniem trudniejsza: w nadleśnictwie czy w samorządzie? – *Nie da się tego porównać, czasem tam, a czasem tam. W samorządzie, jeśli się nie dało kogoś do czegoś przekonać, to ostatecznie decydowała większość. Z kolei Lasy Państwowe są instytucją hierarchiczną. Finalnie decydują zwierzchnicy* – przyznaje półżartem.

Ireneusz Bojanowski przeszedł na emeryturę 28 stycznia. – *Ostatni dzień pracy był dla mnie bardzo miły. Odebrałem wiele życzeń, usłyszałem sporo miłych słów. Nie da się ukryć, że było to bardzo przyjemne i dziękuję wszystkim za słowa wsparcia* – przyznaje. Z kolei w piątek został uhonorowany specjalną nagrodą burmistrza podczas gali Młyńskich Kół. Nominowane do nagrody za inicjatywę społeczną było także całe Nadleśnictwo Czersk. Jego pracownicy prowadzili akcję „Jedno dziecko – jedno drzewo". Wkrótce zostanie też opublikowana książka autorstwa Ireneusza Bojanowskiego oraz **Kamila Trzebiatowskiego** dotycząca wydarzeń z sierpnia 2017 roku oraz późniejszych działań czerskich leśników.

Polowanie, pszczoły i wnuk

Nasz rozmówca już wie, co będzie robił na emeryturze. – *Moją pasją są polowania, ryby, pszczelarstwo i oczywiście mój wnuk, któremu będę mógł teraz poświęcić więcej czasu* – planuje. Zainteresowaniem do lasu i jego ochrony udało mu się zarazić córkę Małgorzatę, która razem z mężem pracuje w Nadleśnictwie Rytel.

Emerytowany już nadleśniczy złożył przez internet serdeczne życzenia swoim współpracownikom. Ze względu na pandemię nie mógł zorganizować dużego spotkania, ale nagrał pożegnalny film na uporządkowanym po nawałnicy terenie. – *Chciałem złożyć podziękowania za tak dobrą współpracę, która wiele mnie nauczyła, także pokory* – mówił na nagraniu. – *To zawsze cieszy leśnika, gdy rośnie nowy las. Oby wyrósł tak samo piękny, a może nawet piękniejszy niż ten zniszczony.*

tekst Stanisław Kamiński, fot. Nadleśnictwo Czersk

• ROZMOWA „CZASU CHOJNIC"

Czekamy na kolejną rozróbę

Na mapie wydawniczej Polski pojawiło się nowe wydawnictwo w Czersku, założone przez Agatę Chmielecką i Filipa Fierka. Kim są założyciele? Czy nie boją się działać w branży mimo powszechnego przekonania, że coraz mniej osób sięga po książki?

„Czas Chojnic": ***Co wydarzyło się w Waszym życiu w czasie pandemii, co skłoniło Was do życiowych, jak również zawodowych zmian?***

Agata Chmielecka: Oboje czuliśmy, że chcemy działać wspólnie w sferze zawodowej. Łączy nas zamiłowanie do literatury, poza tym Filip zna pracę wydawnictwa od podszewki (od wielu lat związany jest z jednym z wydawnictw z Krakowa), więc ma w tej dziedzinie doświadczenie. Wszystko to skłoniło nas do podjęcia takiej decyzji. Obcowanie na co dzień z literaturą – odkrywanie talentów, przypominanie tego, co zapomniane, czy prezentowanie polskim czytelnikom utworów w innych językach – traktujemy nie tylko jako obowiązek zawodowy, ale przede wszystkim ogromną przyjemność.

Jak to się stało, że w dobie, kiedy Polacy statystycznie czytają mniej, otwieracie wydawnictwo?

Filip Fierek: Być może ten trend spadku czytelnictwa właśnie na naszych oczach się odwraca. Brzmi to przewrotnie, ale pandemia i zamknięcie nas w domach na przestrzeni całego zeszłego roku chyba temu zjawisku sprzyjało. Owszem, przez pandemię upadło ponad 200 księgarń stacjonarnych, ale jednocześnie ludzie – nie tylko Polacy – zaczęli wchodzić w innego rodzaju kontakt z kulturą. Festiwale filmowe przeniosły się do sieci, teatry zaczęły transmitować na żywo przedstawienia, a według badań czytelnictwo wzrosło. Oby to była zapowiedź zmian, które nas czekają. Jeśli już, bardziej niż spadku czytelnictwa bałbym się wielkiej nadprodukcji książek, z którą mamy w Polsce do czynienia – w ciągu jednego roku rynek zalewa ok. 37 000 nowych tytułów. Istnieją względnie młode wydawnictwa, jak choćby należące do Anity Musioł, które świetnie sobie radzą mimo ponurych prognoz dotyczących zmierzchu czytelnictwa, a nawet końca książki jako wytworu cywilizacyjnego. W naszej oficynie stawiamy na literaturę ambitną, więc możemy założyć, że ci, którzy dotąd ją czytali, są jej nadal spragnieni. Mam nadzieję, że nie jest to wyłącznie myślenie życzeniowe. Chcemy po prostu robić to, co lubimy, i to, co nas do żywego interesuje.

Czy chcecie zajmować się jakimś wybranym gatunkiem literackim?

Filip Fierek: Profilujemy się szeroko. Interesują nas powieści i opowiadania, a także eseje i dobra literatura faktu. Śledzimy to, co dzieje się w literaturze za granicą, staramy się przypomnieć zapomniane nazwiska, a jednocześnie dostajemy propozycje wydawnicze od polskich pisarek i pisarzy. Zależy nam, by ktoś – jak to mówił Pankowski – zrobił w polszczyźnie kolejną rozróbę. Dostaliśmy już sporo propozycji wydawniczych, w tym jedną bardzo obiecującą. Zamierzamy też przypominać zapomniane teksty wydane w Polsce przed rokiem 1989. Będą im towarzyszyć omówienia krytyczne wybitnych polskich literaturoznawców, jak w przypadku „Najady", do której posłowie napisała prof. Inga Iwasiów. Jesteśmy zaszczyceni, bo to znakomita intelektualistka, która na dodatek – jak pamiętamy z niedawnych protestów przeciwko zaostrzeniu ustawy antyaborcyjnej – ma odwagę, by publicznie głosić swoje poglądy.

Czy trafiliście na publikację dotyczącą naszego regionu, która zapadła Wam w pamięć? Może sami jako czytelnicy chcielibyście jakąś lokalną historię zgłębić?

Agata Chmielecka: Jakiś czas temu natknęliśmy się na pracę amerykańskiego historyka Helmuta Walsera Smitha „Opowieść rzeźnika" (polski przekład ukazał się nakładem Fundacji Fuhrmanna, książkę przetłumaczył Marcin Wałdoch – przyp. red.), w której analizuje on morderstwo chłopca na początku XX w. w Chojnicach i reperkusje, jakie zdarzenie to wywołało w lokalnej społeczności. O dokonanie mordu posądzono miejscowych Żydów, co doprowadziło do zamieszek antysemickich. Ta historia doczekała się należnej jej uwagi, ale być może są jakieś inne opowieści, zawieruszone w archiwach, które ktoś kiedyś odkryje i będzie chciał przedstawić szerszej publiczności. Wszystko przed nami!

rozm. Sylwia Hamerska, fot. arch. pryw.

eprasa.pl 056bff508b

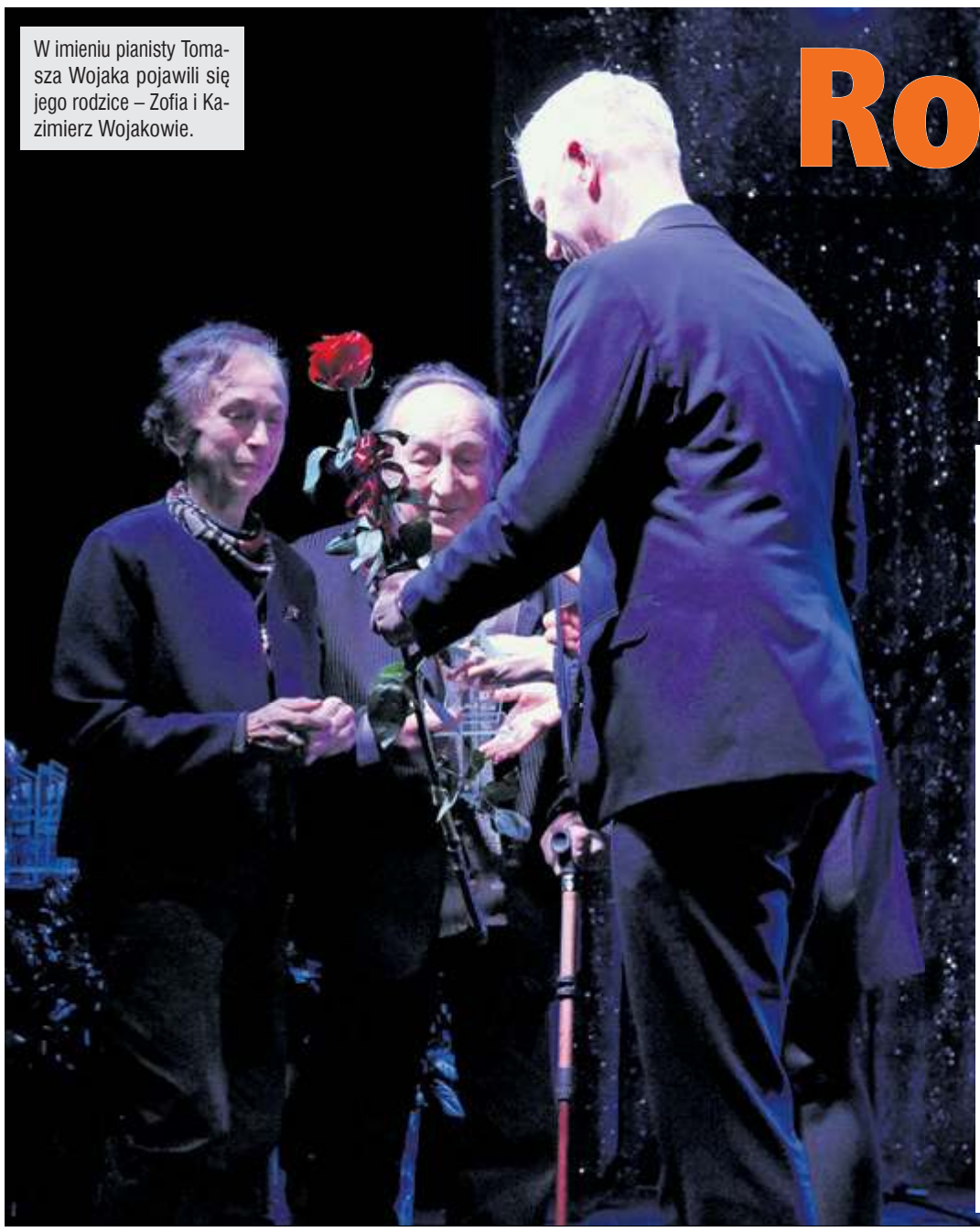

W imieniu pianisty Tomasza Wojaka pojawili się jego rodzice – Zofia i Kazimierz Wojakowie.

Robili dobrą r

Rok 2020 nie był czasem normalnej pracy, ale zaangażowani nie mieszkańcy gminy Czersk na pewno nie próżnowali. Dla pituła nie miała problemu z przyznaniem tradycyjnych Młyńs Nagrodę specjalną otrzymał przechodzący na emeryturę nad Ireneusz Bojanowski.

Władze gminy Czersk mimo trwającej pandemii zdecydowały się na organizację rozdania dorocznych nagród samorządowych. Gala była oczywiście zdecydowanie skromniejsza niż w latach poprzednich. Zaproszenie na nią otrzymali tylko laureaci i wyróżnieni. Wydarzenie zorganizowano w miniony piątek w Gminnym Centrum Kultury w Czersku.

Pieczemy dla was

Laury podzielono na kilka kategorii. Wśród przedsiębiorców statuetkę otrzymali **Celina** i **Krzysztof Landowscy**, właściciele cukierni Landus. Cukiernicy kultywują tradycję rodzinnej firmy założonej przez dziadka pana Krzysztofa. Wyróżnienia w tej samej kategorii otrzymali: przedsiębiorstwo Sambor SA, czyli właściciele czerskiej Mrówki, Zakład Usług Komunalnych w Czersku, ślusarz **Jerzy Lica** z Rytla oraz pośmiertnie Stefan Ziemann, zmarły w zeszłym roku właściciel zakładu ślusarskiego z Malachina.

W kategorii sport i rekreacja laureatem został **Wojciech Linda**, który od 20 lat jest opiekunem czerskiej hali sportowej. Dzięki niemu sukcesem zakończyło się wiele imprez nie tylko sportowych, a obiekt jest zadbany i służy kolejnym pokoleniom uczniów. Statuetkę w imieniu przyjaciela odebrał wuefista **Piotr Fryca**. Odczytał też list z podziękowaniami od nagrodzonego. Wyróżnienia trafiły natomiast do **Wanessy Kasprzak** (jeździectwo, Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego), Artur skiego (trener seniorów Borowiaka Czer Handball Czersk (piłka ręczna) i **Emilii** w dal i bieg na 800 metrów w ramac „Sprawni razem", mistrzyni Polski w sk

Koło na jubileusz

Za inicjatywę społeczną nagrodzono **Leszczyńskiego**, prezesa OSP w Czersku między innymi jego zaangażowanie w przez jednostkę nowego wozu strażackie *bym podziękować władzom i kapitule dę, którą mam zaszczyt odbierać w rok 25-lecia sprawowania przeze mnie fun To wszystko nie udałoby się jednak bez strony moich kolegów* – dziękował dru

W tej kategorii doceniono także ako ka dla Oleczka" na rzecz **Olka Lewan** chorego na SMA (inicjatorką była **Sabi ska**), najmniejsze w gminie sołectwo M angażowanie jego mieszkańców (repre byli **Witold Pstrąg** i **Tomasz Wons**), N Czersk za akcję sadzenia drzew (repre **Leszek Pultyn**) oraz inicjatywę „Szyje ki", koordynowaną przez **Danielę Łob** wersytetu Trzeciego Wieku w Czersku

Szeroki uśmiech Sabiny

Na uroczystości nie była niestety obe Redzimska. Społeczniczka nie była n

Marcin Las żony Iwony ry dla zespo

REKLAMA

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 663-626-877

MZK Sp. z o.o. Chojnice
Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowicka 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00
Zaprasza do OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW
Prowadzimy badania techniczne wszystkich rodzajów pojazdów
W listopadzie i grudniu zapraszamy na bezpłatne sprawdzanie i ustawianie świateł
Wraz z badaniem technicznym wykonanym w naszej Stacji Kontroli Pojazdów otrzymają Państwo płyn do spryskiwaczy szyb (5 l)
PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SWOJE I SWOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
EL-TIM ENERGY
531 713 699
89-620 Powałki
ul. Osiedlowa 11
www.solary.net.pl
• POMPY CIEPŁA • OGRZEWANIE
• KLIMATYZACJA PROMIENIOWE
• REKUPERACJA TERMOFOL
SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS
FINANSOWANIE • RATY • LEASING

eprasa.pl 056bff508b

obotę mimo pandemii

społecz-
tego ka-
kich Kół.
dleśniczy

a Papierow-
rsk), drużyny
Pestki (skok
ch olimpiad
koku w dal).

Stanisława
. Doceniono
pozyskanie
go. – *Chciał-*
za tę nagro-
u jubileuszu
kcji prezesa.
z pomocy ze
h Stanisław.
cję „Piątecz-
dowskiego
na Redzim-
Mosna za za-
ezentantami
adleśnictwo
ezentował je
my maseczk-
ocką z Uni-
.

ecna Sabina
ominowana

jedynie za akcję dla Oleczka. Czekała też na nią statuetka w kategorii nauka i edukacja. Nauczycielka z Łęga od wielu lat nie tylko edukuje młodzież, ale również wspiera jej rozwój poprzez zaangażowanie w drużynę harcerską w Łęgu. – *Gdyby tu była, to na pewno na jej twarzy pojawiłby się uśmiech dużo szerszy niż mój* – zapewniał odbierający nagrodę za siostrę **Leszek Redzimski**.

Na tym samym polu wyróżniono z kolei pasjonata lokalnej historii **Henryka Sikorskiego**, twórcę „Zeszytów Czerskich", **Błażeja Ostoję-Lniskiego**, który został rektorem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, oraz pośmiertnie Kazimierza Zabrockiego, byłego dyrektora szkoły w Łęgu.

Docenieni tancerze

W dziedzinie kultury zwyciężył zespół taneczny Paradise, którego członkowie pochodzą z gmin Czersk i Karsin. Grupa już nieraz wygrywała prestiżowe konkursy, także poza granicami Polski. W imieniu szefowej grupy **Iwony Laski** statuetkę odebrał mąż Marcin. – *Jest takie przysłowie niedźwiedzie, że prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie. I takim przyjacielem zespołu jest gmina Czersk, która służy nam wsparciem oraz udostępniła miejsce do treningów podczas pandemii* – dziękował.

Wyróżnienia powędrowały do **Bogny Knuth**, utalentowanej na różnych polach uczennicy Szkoły Podstawowej nr 1 w Czersku, oraz do organizatorów obchodów 100-lecia powrotu Czerska do macierzy. **Zofia** i **Kazimierz Wojakowie** z Szyszkowca odebrali wyróżnienie w imieniu syna Tomasza. **Tomasz Wojak** jest utalentowanym pianistą, obecnie profesorem w konserwatorium muzyki w Montlucon we Francji. – *Naszemu synowi jest niezmiernie miło, że w gminie Czersk ciągle ktoś o nim pamięta* – mówili wzruszeni rodzice. Doceniono też zespół Wene w składzie: **Wiktoria Szarmach**, **Emilia Szramka**, **Natalia Szarmach** i **Ewa Kożyczkowska**.

> *To co dałeś, ma być napisane na piasku, a to co otrzymałeś, ma być wyryte na skale*

Nagroda za 40 lat pracy

Tradycyjnie na koniec gali burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski** wręczył nagrodę specjalną. Tym razem trafiła ona do odchodzącego na emeryturę **Ireneusza Bojanowskiego**, nadleśniczego z Nadleśnictwa Czersk. Doceniono nie tylko jego 40 lat pracy (w tym 28 jako nadleśniczy) w Lasach Państwowych, ale też zaangażowanie społeczne. Pan Ireneusz był między innymi radnym gminnym pięciu kadencji, dwukrotnie był przewodniczącym rady miejskiej.

Nagrodzony dziękował bardzo serdecznie. – *Nie powtórzę sloganu, że jestem zaskoczony, ale jestem faktycznie zaskoczony. Dziękuję za nominację do nagrody także dla Nadleśnictwa Czersk. Było ono jednym z najbardziej zniszczonych w nawałnicy. Wiosną kończymy zagospodarowanie tych powierzchni. Jest to dla mnie satysfakcja, że gdy kończę pracę zawodową w lasach, skończyliśmy także to zadanie. A jeśli chodzi o drugiego człowieka, to dążąc do kariery zawodowej, nie można zapominać o tych, których się ma obok siebie. Zapamiętałem piękne zdanie: to co dałeś, ma być napisane na piasku, a to co otrzymałeś, ma być wyryte na skale. Dlatego bądźmy wrażliwi na potrzeby innych* – mówił Bojanowski, odbierając laury.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Za opiekuna hali Wojciecha Lindę nagrodę odebrał wuefista Piotr Fryca.

Natalia Ziemann-Pestka przyjęła pośmiertne wyróżnienie dla swojego taty Stefana Ziemanna, przedsiębiorcy z Malachina.

ka w imieniu
odebrał lau-
łu Paradise.

Celina i Krzysztof Landowscy dostali statuetkę za rozwój zakładu cukierniczego.

Sabina Redzimska otrzymała nagrodę w dziedzinie edukacji oraz wyróżnienie za inicjatywę społeczną. Na zdjęciu statuetkę odbiera jej brat Leszek Redzimski.

Wśród działań społeczników wyróżniono druha Stanisława Leszczyńskiego.

Nagrodę specjalną burmistrza odebrał emerytowany już nadleśniczy Ireneusz Bojanowski.

W dziedzinie kultury nominowano zespół Wene, który wystąpił też na gali.

eprasa.pl 056bff508b

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.
Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- Dekarza do pracy przy dachach przyjmę, godziwe wynagrodzenie, 661-969-866
- **Pilnie poszukiwany instruktor nauki jazdy kat. B, czas pracy do uzgodnienia, atrakcyjne wynagrodzenia, więcej wiadomości udzielimy pod numerem tel. 516-027-717**
- Pizzeria w Tucholi poszukuje osoby do pracy, umowa o pracę, pełen etat, 502-649-659
- Poszukuję opiekunki do starszej, chorej osoby w Chojnicach. Oferuję mieszkanie przy tej osobie, wyżywienie, wynagrodzenie. Od zaraz, 507-029-248
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Przyjmę kierowcę na busa z prawem jazdy kategorii C, trasy do 100 km, tel. 602-391-918, 608-444-259
- Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Tuchola, Białowieża, Kiełpin, Komorza lub Stobno, zapewniam transport na praktyki, 603-674-175
- **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, karta kierowcy, Chojnice, tel. 503-774-978**
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport krajowy, więcej informacji pod numerem telefonu 696-017-716
- Zlecę montaż pokrycia dachowego na domku jednorodzinnym, pokrycie dachówką lub blachodachówką, 661-969-866
- Zlecę w Tucholi ocieplenie styropianem, wylanie posadzki, sufity podwieszane, gładzie, panele podłogowe i płytki, 503-714-430

Szukam pracy

- Kobieta z doświadczeniem szuka pracy przy sprzątaniu, biur, mieszkań, domów, mycie okien. Chojnice i okolice, tylko poważne oferty, 600-553-684
- Szukam pilnie pracy jako pomocnik, obojętnie w jakim zawodzie, 880-990-923

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom w Człuchowie 130 m², działka 414 m², 359.000 zł, 720-093-093
- Dom w Nowem nad Wisłą, (52) 332-81-20, 502-280-553
- Działka budowlana, około 2000 m², miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, prąd, woda w projekcie, 6 km od Chojnic, dojazd asfalt, 601-407-058
- Działka o powierzchni 42 a, z pozwoleniem na budowę w Cisinach, 80.000 zł, 698-616-553
- Działka w Lubiewicach o powierzchni 1,7 ha, 75.000 zł, 698-616-553
- Działki budowlane 1050 m² -1350 m², uzbrojone (prąd, woda), 1 km od jeziora, warunki zabudowy, Tuchola-Wielki Mędromierz, 40 zł/m², 888-498-024
- Działki dla wymagających, 2020 m², 3030 m², 35 zł/m², 880-147-001
- Działki w Lotyniu, pow. od 1300 m², ceny od 79.000 zł, 720-092-092
- Mieszkanie 52 m2, al. LOP, Tuchola, parter, 3 pokoje, WC, łazienka, kuchnia, duży balkon, piwnica, 790-382-393
- Mieszkanie 73 m² w Chojnicach, IV piętro, w bloku, 265.000 zł, 720-223-322

Kupię

- Działkę w Chojnicach do 1000 m², 888-498-033
- Mieszkanie w bloku w Chojnicach kupię, może być do remontu, płacę gotówką, 603-674-175
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Zdecydowanie kupię mieszkanie w Chojnicach do 40 m², możliwie blisko centrum, warunek własny piec gazowy. Płacę gotówką od ręki, 501-526-106
- Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bladowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Oddam w najem

- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- **Lokale biurowe w centrum Tucholi, w budynku funkcjonują kancelarie prawne, 600-236-337**
- Mieszkanie 28 m² w Tucholi, ul. Chojnicka, wynajmę, pokój z aneksem kuchennym i łazienką, 579-192-587
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, I piętro, 572-359-508
- Pokój pracującemu chopakowi, osobne wejście, dostęp do kuchni i łazienki, Chojnice, 560 zł z opłatami, 511-870-164
- Pokój, osiedle Mickiewicza, Tuchola, 606-373-826

Poszukuję do wynajęcia

- Grunty pod instalacje fotowoltaiczne, klasa gruntu IV lub niższa, linia średniego napięcia bezpośrednio na gruncie (do 50 m), powierzchnia minimum 2 hektary, dostęp do drogi, oferujemy 10.000 zł/hektar, 510-816-571
- Grunty rolne, Cekcyn, Zalesie, Wełpin i okolice, wezmę w dzierżawę, warunki do negocjacji, 783-240-704
- Wezmę w dzierżawę grunty orne w gminach Cekcyn oraz Lubiewo, atrakcyjny czynsz, 608-295-135

Kupno

- Agros Skup. Sprzedając nam bydło masz gwarancję najlepszej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965
- Byczki i jałówki do hodowli kupię, 692-411-362
- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- Kupujemy kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Morliny skup bydła. Krowy do 6 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Przyczepę kempingową kupię, tel. 884-844-410
- Skup różnych staroci. jeżeli w Twoim mieszkaniu, piwnicy, garażu czy na strychu zalegają stare przedmioty, dzwoń, 665-819-650
- Skupujemy bydło: byk do 8,50 zł/kg, jałówka do 7,50 zł/kg, krowa do 6,00 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- **Wczasy dla seniora, Krynica Morska – 8 dni od 770 zł/os., Stegna – 8 dni od 749 zł/os., tel. 534-244-044**
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

HEBAN RENT
MIESZKANIA do wynajęcia
1 i 2-pokojowe, Tuchola, Przy Szosie Sępoleńskiej
tel. 665 202 556

WYDZIERŻAWIMY
budynek handlowy po byłym skupie złomu, ul. Karasiewicza 3 w Tucholi,
pomieszczenie magazynowe, ul. Chopina w Tucholi.
tel. 52 334 22 83, 691 488 081

spędpol NIEWIEŚCIN
Skup tuczników
odbiór z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA
tel. 692 423 794, 606 109 188

eprasa.pl 056bff508b

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

Zamów prenumeratę
tygodnika na poczcie
lub u swojego listonosza!

Czas Chojnic
Tygodnik Tucholski

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl **eprasa.pl**

DREWPOL CZERSK

- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych

CZERSK, ul Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drewpolczersk@wp.pl

Kanapy

Kanapa „Ania"
już od 430 zł

Zestawy kuchenne

Stół 80x80/110
+ 4 krzesła
1080 zł

Szafy przesuwne, garderoby

200x216x58
od 1120 zł

150x216x58
od 1030 zł

150x216x58
od 880 zł

202x218x62
od 1310 zł

Materace: piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowy lateks +kokos

Okazja!

Materac piankowy 200x80x8 **od 160 zł**
Materac piankowy 200x80x10 **od 180 zł**

Możliwość wykonania pod wymiar.

Materac bonelowy 200x160x15 **od 420 zł**
Materac bonelowy200x90x15 **od 280 zł**
Materac bonelowy 200x80x15 **od 260 zł**

Zestawy kuchenne

SALE

Zestaw kuchenny 2,60

Możliwość doboru szafek pod wymiar
od 1190 zł

Wyroby z wikliny – duży wybór!

Super wygodne i proste w utrzymaniu!

SUPER PROMOCJA!

Fotele
od 220 zł

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!

CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • **CZERSK**, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

Usługi

- Adaptacja poddaszy, budowy mieszkań A-Z, remonty, docieplanie elewacji, zabudowa poddaszy, g-k, regipsy, szpachlowanie, malowanie, pokrycia dachowe, wolne terminy, 736-792-828
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Adaptacje poddaszy – gładzie, regipsy, kafelkowanie, malowanie itp., 691-066-590
- Adaptacje poddaszy, gładzie gipsowe, montaż płyt k-g, remonty, malowanie, układanie płytek, 730-639-628
- Anteny TV sat, montaż, serwis, instalacja, montaż telewizorów na ścianie, 606-169-509
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- **Firma z długoletnim stażem, branża budowlana, duże doświadczenie, wykona roboty budowlane, nowe, od zera, wszelkie remonty, fachowo, szybko, niedrogo, 604-144-921**
- Naprawa motocykli, skuterów, quadów, kosiarek, pilarek, maszyn ogrodniczych, budowlanych (zagęszczarki, przecinarki), opryskiwaczy spalinowych, agregatów prądotwórczych, nagrzewnic olejowych, 888-783-704
- **Naprawa nagrzewnic olejowych, master, dedra, kraftdelle, geko, kerona, 888-783-704**
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, montaż pieców centralnego ogrzewania, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze", 661-969-866
- Ogrody, profesjonalnie. Facebook/ogrody.pilarscy, ogrodypilarscy@gmail.com, 608-789-695
- Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085
- Tynki maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne wykonam, 667-250-859

Motoryzacja

Sprzedam

- Alufelgi z oponami letnimi 225x45x17, rozstaw 5x112 VW, 604-695-284
- Audi A3 1.9 TDI (2000), 2 komplety kół, stan bdb., ważne OC i przegląd, cena do negocjacji, 731-563-362
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52) 332-46-98, 605-112-448**
- Ford focus 1.8 TDCI (2004), hatchback, stan dobry, 2200 zł, 665-202-556
- **Opel zafira 1.9 DTI 120 KM (2008), 278.000 km, stan idealny, wyposażenie cosmo, 7-osobowy, Tuchola, 506-191-801**
- Renault megane 1.6 B (2011), sprowadzony 4 miesiące temu, koła zimowe z felgami, cena do uzgodnienia, 603-556-360
- Renault megane 1.6 B (1999), 693-347-852
- Toyota yaris 1.4 D (2005), 5-drzwiowa, koła toyota rav4, honda, 16 cali, różne felgi stalowe, alu, biurko komputerowe, 793-741-541

kółko fortuny nr 5

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **osoba**

B			A						S		A

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 4 „Awantura o Basię" (tytuł).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Krystyna Lamparska z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Barbara Stoltmann z Windorpia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

Rozwiązanie krzyżówki nr 4 „Pochlebstwo oczy mruży".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Grażyna Subocz z Raciąża – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic":

Jan Przytarski z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

krzyżówka ze sponsorem nr 5

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

1) uczucie onieśmielenia lub skrępowania
4) stolik do trunków
7) słuszność jakiegoś poglądu
8) nożyk ze składanym ostrzem i drewnianym trzonkiem
9) starożytne liczydło
14) fok lub spinaker
17) tarapaty
18) coś na opał
19) obecność przy kimś
20) winda
21) miejsce zatrzymywania się pociągów
24) inaczej o pogodzie
27) zdrobniale o zaroście pod nosem
28) rozmokła ziemia
30) słodkowodna ryba z rodziny karpiowatych
31) plakat powiadamiający o imprezie lub akcji
32) miasto w województwie świętokrzyskim z fabryką porcelany

PIONOWO:

1) wyłom, luka
2) barwny łuk na niebie
3) o podłym człowieku
4) płaksa
5) baty, lanie
6) chwast w zbożu
10) kolor nieba
11) bohater „Potopu" Henryka Sienkiewicza
12) duszpasterskie odwiedziny księży u parafian
13) potocznie: ciężka praca
14) lekarz z powieści Borisa Pasternaka
15) ozdoba lwiej głowy
16) wydawca książki
22) głupstwo, nonsens
23) wartość czegoś
25) mrzonka
26) oznaka jakiegoś zjawiska
27) z opierunkiem
29) rzeka w Cieszynie

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,

czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 056bff508b

Kupię

- A auta całe, uszkodzone, powypadkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014
- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559
- **Absolutnie auta całe, rozbite, na złom, 500-722-559**
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460
- Auta całe i uszkodzone, powypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548
- Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958
- Każdego mercedesa kupię, 667-147-460
- Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014
- Przyczepę kempingową niewiadów N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548
- Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014
- Simsona w każdym stanie, zarejestrowany lub bez dokumentów, również części (rama, silnik itd.), 798-132-548
- Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
- Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668
- VW sharana lub seata alhambrę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
- WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22, 52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

auris med
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET TERAPII MANUALNEJ I MASAŻU LECZNICZEGO – ROBERT GRABOWSKI
oferuje zabiegi: rwa kulszowa, bóle mięśniowe, ból kręgosłupa, refleksoterapia stóp, drenaż limfatyczny, drętwienie kończyn.
Rejestracja: tel. 603-525-625
Tuchola, ul. Świecka 40, I piętro

Gabinet Prywatny
lek. Anita Hapka
SPECJALISTA CHIRURGII ONKOLOGICZNEJ I OGÓLNEJ
ul. Bytowska 70, 89-600 Chojnice
Rejestracja tel. 52 396 73 31

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 23,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
- Akordeon weltmeister 120 basów, 11 registrów, czarny, 575-256-060
- Alba komunijna dla chłopca, rozmiar 156-164, 889-672-805
- Baloty sianokiszonki, 130x120, 798-737-376
- Bele siana, ziarno pszenżyta i pszenicy, 601-413-352
- Blacha odpadowa nowa, blacho-dachówka trapez gładka, od 10 zł/1 m, 512-551-865
- Byczki i jałóweczki czarno-białe i kolorowe, od 2 tygodni do 3 miesięcy, 669-528-788
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki roczne, talerzówka, siewnik 2,8, wywrotki D-47/35, prasa kostka, samozbierająca, wały posiewne, sianokiszonka, siano w kostkach, kosiarka, 886-128-423
- C-55 z turem, C4011 kopaczka, siewnik, słoma, siano, przyczepy jednoosiowe, młocarnia 7, zgrabiarka, pługi, tanio, trawiarka, rotacyjne, opał, 880-147-001
- Ciągnik C-360 z szeroką kabiną, po remoncie, nowe ogumienie, 692-754-592
- Dachówka euronit, gafitowa, około 100 m, używana, stan bdb. oraz gąsiory, 601-407-058
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł oraz buk, brzoza, transport, 604-560-593
- Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623
- Drewno opałowe, gałęziówka bukowa, pocięta lub w całości, 513-951-086
- Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460
- Drewno opałowe, wałki sosnowe, gałęziówka, możliwość pocięcia i transportu, 782-675-225
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Drewno suche, sosna, połupane, możliwość dowozu, 501-471-588
- Felgi aluminiowe 13, opony zimowe z felgami, stalowe 13, opel, 4 opony zimowe z felgami, stalowe 15, opel vectra, 530-916-220
- Gęsi tuszki, okrasa, smalec, 504-979-447
- Jałowice cielne, wycielenie luty, marzec, 692-411-362
- Jałówki HO do dalszego chowu, bardzo ładna budowa, prosięta duże, 667-902-418
- Jęczmień, Klonowo, 604-986-301
- Jęczmień, żyto, 696-013-819
- Króliki belgijskie na dalszy chów, 605-885-801
- Kukurydza, pszenica, mieszanka zbożowa, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga około 1 kg, cena 9 zł/szt., sprzedaż 17-19.02, transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 6,80 zł/kg, sprzedaż 3-5.03, transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurki odchowane 19- i 21-tygodniowe, rossa, zamówienia marzec, kwiecień, maj, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa, zamawiać na: 13.02.2021 – 18-tygodniowe i 6.03.2021 – 21-tygodniowe, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kury brojlery, wyprawione, karmione zbożami, waga 3 do 4 kg, możliwość dowozu. Jajka od kur z wolnego wybiegu, Knieja, 665-023-017
- Kury nieśne, koguty, jajka, odbiór ul. Okrężna 3, Gostycyn, możliwość dowozu, 501-057-385
- Loszki hodowlane, prośne, 888-393-725
- Łóżko rehabilitacyjne na pilota, z materacem przeciwodleżynowym, 666-219-955
- Małe komputery PC celeron 4GB, 250 zł, core i5 4gen. 6GB, 620 zl. Sprawne, szybkie, do pracy i nauki. 783-335-638
- **Marchew i słoma w balotach, 693-099-318, 609-023-807**
- Meble do salonu, uchwyt do telewizora do przymocowania do ściany, monitor, kino domowe, biurko, radio CB, szafy, komody, 787-870-913
- Mieszanka jęczmień-pszenica. Tel. 664-555-344, po 14:00
- Owies, jęczmień, pszenica, jare czyszczone, owies i jęczmień paszowy, opryskiwacz rau 650 l, fiat marea kombi, 606-572-752
- Owies, siewnik poznaniak 2,7 m, 519-690-921
- Prasa rolująca krone KR 150, owijanie sznurkiem, 7000 zl, tel. 669-611-735
- Prosięta, (52) 334-19-32
- Prosięta, 663-332-225
- Prosięta, gmina Cekcyn, 517-531-429
- Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, nowe opony 11,2x28, renault scenic 1.9 D (2003), śrutownik ssąco-tłoczący, 11 kW, 667-255-043
- Przetrząsarka do siana, PZ 6-gwiazdowa, hydrauliczna, zgrabiarki fella, claas, gruber, rozsiewacz nawozu, 660-156-693
- Przyczepa 3,5 t, agregat + siewnik kongskilde, gruber, włóka, rozsiewacz do nawozu, prasa zwijająca sipma, piast, brony, pług, 601-841-642
- Pszenica jara, ziemniaki jadalne i odpadowe, Kęsowo, 606-404-528
- Pszenica, groch, kukurydza, mieszanka zbożowa, 692-387-052
- Pszenżyto, 662-255-229
- Pszenżyto sprzedam lub zamienię na cielaki, 661-961-698
- Pszenżyto, 650 zł/tona, 784-226-834
- Rozsiewacz nawozu strumyk 1200 l, agregat talerzowy 3,8 m unoszony hydraulicznie na kołach. Kupię ursusa, zetora, MTZ 4x4, 607-624-087
- Sadzarka do ziemniaków, redła do ziemniaków 2 szt., migomat kompletny, 605-284-836
- Siano 120x120, dwie jałówki wysoko cielne, mięsna i HF, 4400 zł/szt., 662-255-229
- Siano mała kostka i sianokiszonka, 788-764-387
- Sianokiszonka w balotach z 2020 roku, 120x130 m, możliwy załadunek, gm. Czersk, 664-988-609
- Słoma 120x120, siano łąkowe 120x120, większa ilość, 512-397-971
- Śrutownik, silnik elektryczny na wózku, wycinarka do kiszonki, opryskiwacz 340 l, sianokiszonka baloty, 606-224-952
- Tur metal technik, zgrabiarka sipma, prasa kostkująca, przyczepa jednoosiowa, C-330, rozrzutnik, śrutownik bijakowy, kosiarka rotacyjna, betoniarka, 663-187-248
- Westfalka używana, 530-916-220
- **Węgiel. Promocja! Ekogroszek trzy rodzaje luz, worki, kostka i orzech premium 604-212-272, 695-167-141**
- Ziemniaki i buraczki czerwone od rolnika. Dowóz gratis. Tuchola i okolice, 539-486-412
- Ziemniaki jadalne vineta, tel. 692-905-194
- Ziemniaki michalina, duże, żółte, na oborniku, 90 gr/kg. Dowóz! Buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, Knieja, 665-023-017
- Żyto, pszenżyto, owies, pszenica jara, łubin słodki, 721-073-883

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna
• tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
• więźby dachowe
• łaty, kontrłaty, tarcica strugana
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

Starsza pani wrzuciła do puszki

Słodki kącik przygotowano na Starym Rynku w Chojnicach. W tę sprawę mocno zaangażowany był wiceburmistrz Adam Kopczyński z małżonką Darią. Przygotowano ponad 20 wypieków, m.in. serniki, ciasto marchewkowe, drożdżówkę i zebrę. Za datek do puszki można było posmakować tych swojskich pyszności i jeszcze otrzymać kawę, którą nalewał wiceburmistrz.

Wolontariuszy można było spotkać na każdym kroku. Na zdjęciu Julia Kumer, Julia Ćwiklińska i Jarek Muzolf.

Uczestnicy biegu mieli do pokonania minimum pięć kilometrów. Mróz nie przeszkadzał, a uczestnicy dzielnie walczyli w parku Tysiąclecia.

Pokaz ratownictwa drogowego zebrał sporą grupkę obserwatorów.

Sołtys Ogorzelin Jarosław Erbetowski spędzi dzień w fotelu starosty Marka Szczepańskiego. W ramach WOŚP-u wylicytował jednodniowe urzędowanie. Ma już pewien plan. Jaki? I co jeszcze działo się w ramach tegorocznego finału w Chojnicach?

Przygotowania do 29 finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Chojnicach trwały miesiącami. W pewnym momencie istniało zagrożenie, że orkiestra w tym roku nie zagra w ogóle ze względu na obostrzenia związane z epidemią koronawirusa. Pierwszy termin z początku miesiąca przełożono na 31 stycznia. Tego dnia orkiestra zagrała także w Chojnicach.

Szefową chojnickiego sztabu była **Paulina Ambroziak**, a wraz z nią pracowało ponad 130 wolontariuszy. Kwestujących można było spotkać m.in. w centrum miasta, a przede wszystkim w parku Tysiąclecia. Wśród wolontariuszy byli **Julia Kumer**, **Julia Ćwiklińska** i **Jarek Muzolf**. – *Ludzie są bardzo mili, chętnie wrzucają datki do puszki. Nie było przypadku, żeby ktoś chciał nam wyrwać puszkę* – mówili.

Na sportowo

Sporą część atrakcji zorganizowano właśnie w parku. Tam przede wszystkim odbył się bieg w ramach programu Policz się z Cukrzycą. Kilkudziesięciu uczestników zdecydowało się na minimum pięciokilometrowy bieg. Dystans, mimo że było dość chłodno, pokonywali z uśmiechem. Medale wręczała uczestnikom **Katarzyna Kula**. Pieniądze z biegu będą przeznaczone na pompy insulinowe dla kobiet w ciąży.

Chojnice 98 tys. zł

Swoje miejsce w parku mieli też członkowie Chojnickiego Towarzystwa Miłośników Roweru „Cyklista". Organizacja po raz pierwszy przygotowała Wirtualny Przejazd Rowerowy. Każdy mógł przejechać minimum 10 kilometrów i uwiecznić swój przejazd w świątecznym ubraniu na fotografii. – *Ludzie byli przebrani za choinki, elfy – wyglądało to naprawdę świetnie* – cieszyli się **Dariusz Piekarski** i **Andrzej Beger**. W zabawie wziął udział m.in. **Adrian Oryszczak**, który przejechał ponad 20 kilometrów. – *Zrobiłem to trzy dni wcześniej* – mówił, odbierając medal z synkiem Leonem na rękach.

Sporą grupę widzów przyciągnął pokaz ratownictwa drogowego. W akcję włączyli się ochotnicy z Nowej Cerkwi i Charzyków, a na bieżąco to, co się działo, komentował **Ireneusz Korycki**. Strażacy pokazywali, jak ratuje się poszkodowanych w wypadku samochodowym. Po pokazie chętni mogli obejrzeć wozy strażackie i sfotografować się z druhami.

Poleciały łzy

W parku Tysiąclecia biło serce orkiestry, choć centrum dowodzenia zorganizowano w Chojnickim Centrum Kultury. Tam nie każdy mógł wejść ze względu na obostrzenia. Udało się to jednak pewnej starszej

W biegu uczestniczyła Monika Danielska (z prawej). Na zdjęciu też Katarzyna Kula, która odpowiadała za część organizacyjną biegu.

Hubert Szwankowski z WOŚP-owym medalem.

Do puszki pieniążki wrzuciły też dzieci Eweliny Pestki – Alicja i Nikodem.

Strajki krwawo stłumione

Jeszcze przez tydzień na Starym Rynku w Chojnicach można oglądać wystawę „Bunt robotników. Grudzień 1970 – luty 1971".

W grudniu minęła 50 rocznica krwawych wydarzeń na Wybrzeżu. Robotnicy w Gdańsku, Gdyni, Elblągu i Szczecinie wyszli na ulice zaprotestować przeciwko drastycznym podwyżkom cen żywności. W wyniku starć z tłumiącymi strajki oddziałami wojska i milicji zginęło ponad 40 osób, rannych zostało około 1200. Pacyfikację robotników przybliża wystawa „Bunt robotników. Grudzień 1970 – luty 1971". Znajduje się ona na Starym Rynku w Chojnicach. Została przygotowana przez oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN-u w Szczecinie dzięki staraniom posła na Sejm **Aleksandra Mikołaja Mrówczyńskiego**. – *O historii należy pamiętać* – mówi poseł, który oglądał wystawę w niedzielę. Wystawa będzie eksponowana na Starym Rynku w Chojnicach do 12 lutego.

tekst i fot. dtn

Aleksander Mrówczyński wziął udział w obchodach 101 rocznicy powrotu Chojnic do macierzy, a następnie na Starym Rynku obejrzał wystawę.

eprasa.pl 056bff508b

zamiast na tacę

pani. – *To był bardzo wzruszający moment. Pani, która poruszała się przy pomocy balkonika, pofatygowała się do nas, by wrzucić pieniądze do puszki. Powiedziała, że nie dała na tacę w kościele, a dla WOŚP-u. Wrzuciła 200 zł. Łzy nam poleciały* – opowiada Paulina Ambroziak.

To, co działo się w placówce – czyli studio, licytacje, ale też koncerty – można było obejrzeć na telebimie ustawionym w parku. Licytacje też się udały. Sprzedano m.in. złote serduszko za 4 tys. zł, chętni byli też na koszulkę Pauliny Ambroziak, która poszła za 500 zł.

Można było wylicytować jeden dzień w fotelu starosty **Marka Szczepańskiego**. Za 1 510 zł miejsce starosty zajmie **Jarosław Erbetowski**, sołtys Ogorzelin. Termin jeszcze nie jest ustalony, ale pan Jarosław ma już swoje plany. Bardzo chciałby, żeby droga Jerzmionki – Ogorzeliny – Sławęcin została zrobiona. – *Chętnie bym podpisał takie dokumenty* – mówił ze śmiechem. Nie zamierza jednak na stałe zajmować fotela starosty. – *Takich ambicji nie mam* – mówi.

Ale to niejedyna rzecz wylicytowana przez sołtysa Ogorzelin. Udało mu się jeszcze zdobyć srebrne serduszko i okulary **Jurka Owsiaka**. Erbetowski jest znany ze swej działalności charytatywnej. Nie przez przypadek pomaga też WOŚP-owi. 18 lat temu w siódmym miesiącu ciąży z niską wagą urodził się jego syn Jakub. Trafił do szpitala w Gdańsku. – *Jak ja zobaczyłem, ile tam jest tych czerwonych serduszek, to pomyślałem, że jak kiedyś będzie mnie stać, to się odwdzięczę* – wspomina pan Jarosław. Mimo że rokowania co do zdrowia syna nie były obiecujące, dziś jest on zdrowym młodym mężczyzną w pełni sił. – *13 maja skończy 18 lat* – mówi z dumą tata.

Armatni huk

W ramach WOŚP-u wystąpili wszyscy zaplanowani artyści. Gwiazdami wieczoru byli **Gosia Andrzejewicz** i Verba. Początkowo nie udało się jedynie odpalić Światełka do Nieba. Mroźna pogoda unieruchomiła bowiem specjalne efekty świetlne. Z odsieczą przyszło jednak Bractwo Rycerskie Herbu Tur. Nie było efektu wizualnego, ale dźwiękowy, gdy huknęła armatka.

– *Z finału jestem bardzo zadowolona. Nie brakowało momentów wzruszających, związanych z darczyńcami albo chwilą, gdy otrzymałam kwiaty od współpracowników* – dodaje Paulina Ambroziak. Jeśli chodzi o zebrane pieniądze, to w poniedziałek była to kwota nieco ponad 98 tys. zł. – *Do tego jeszcze dojdą pieniądze z terminali, kwoty z licytacji, które muszą fizycznie wpłynąć* – wylicza szefowa sztabu.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Kwoty uzyskane w zbiórkach podajemy w przybliżeniu, w wielu miejscach wciąż trwają licytacje internetowe.

Z Jurkiem Owsiakiem grali też Justyna Szrama, Aleksander Milachowski i Antoni Szrama.

Adrian Oryszczak przejechał ponad 20 kilometrów. Medal odebrał w niedzielę. Na zdjęciu z synkiem Leonem (z prawej Dariusz Piekarski z „Cyklisty").

Strażakom udało się uratować poszkodowanych z samochodowej kraksy.

Sprawa została umorzona

W listopadzie ubiegłego roku w chojnickim sanepidzie wytłuczono szyby w dwóch pomieszczeniach. Sprawców nie udało się ustalić.

Do zdarzenia doszło na początku listopada ubiegłego roku. Najprawdopodobniej nocą doszło do wytłuczenia szyb w chojnickim sanepidzie. Okno zostało zniszczone m.in. w gabinecie dyrektorki **Lucyny Nyks**. Na miejscu policjanci zabezpieczyli wszelkie ślady i nagrania z monitoringu. Na razie nic nie ustalono. Po blisko dwóch miesiącach od zajścia sprawa została umorzona. – *Funkcjonariusze zabezpieczyli kilkanaście zapisów z monitoringu, które były szczegółowo analizowane, powoływali biegłych sądowych z różnych dziedzin, przesłuchiwali i rozpytywali świadków oraz przeprowadzili wiele analiz operacyjno-rozpoznawczych, jednakże te wszystkie czynności nie pozwoliły jednoznacznie wytypować sprawcy tego przestępstwa. Sprawa ta 11 stycznia została umorzona* – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji. To nie znaczy, że nie będzie można do niej wrócić. – *Jeżeli pojawią się jakiekolwiek informacje, które pozwolą na ustalenie sprawcy, podejmiemy działania* – dodaje policjantka.

dtn

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

OBWIESZCZENIE
Burmistrza Miasta Chojnice
o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko dla przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 21 ust. 1, art. 39 i art. 40 oraz w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 03 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 283) informuję o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko dla przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Sępoleńskiej w Chojnicach.**

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Miejskim w Chojnicach, w Wydziale Planowania Przestrzennego, po uprzednim kontakcie telefonicznym celem ustalenia wizyty oraz mogą składać uwagi i wnioski do opracowywanego dokumentu w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Uwagi i wnioski zgodnie z art. 40 ww. ustawy mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym. Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Burmistrza Miasta Chojnice.

Zgodnie z art. 41 tejże ustawy, uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostawi się bez rozpatrzenia.

eprasa.pl 056bff508b

Bardziej boli, gdy ugryzie mucha

W poniedziałek przed południem w ośrodku zdrowia w Konarzynach rozpoczęły się szczepienia seniorów przeciwko COVID-19. Pierwszą zaszczepioną osobą była Helena Dorawa z Konarzyn. – Czuję się bardzo dobrze – mówiła tuż po szczepieniu.

Helena Dorawa była pierwszą pacjentką, która przyjęła szczepionkę przeciwko COVID-19.

Seniorów w Konarzynach szczepi Anita Rybakowicz.

W poniedziałek zaszczepiła się Stanisława Gierszewska.

W niektórych gminach powiatu chojnickiego szczepienia rozpoczęły się już w poprzednich tygodniach. Ośrodek zdrowia w Konarzynach początkowo nie był wyróżniony wśród punktów, w których będzie można dostać antidotum. Mimo to zapisy zbierano już od początku stycznia. Wszystko po to, by przekonać się, ilu mieszkańców będzie w ogóle zainteresowanych szczepieniem. Jak wynika z naszych informacji, chętnych było wielu, dlatego ostatecznie tamtejszy ośrodek zdrowia znalazł się na liście punktów, w których można się zaszczepić.

Cieszy się ze szczepienia

Ampułki ze specyfikiem dotarły do Konarzyn w poniedziałkowy poranek i wtedy też przyjęli go seniorzy z gminy. Pielęgniarką, która szczepiła konarzyńskich seniorów, jest **Anita Rybakowicz**. Jak mówiła, to pierwsze szczepienie przeciwko COVID-19, które ma okazję dawać.

Tzw. pacjentką zero, która przyjęła antidotum, była **Helena Dorawa**. – *Zdziwiłam się, gdy rano zadzwonił telefon z informacją, że dziś ruszają szczepienia. Na początku w to nie wierzyłam. Mogę powiedzieć, że się nie spodziewałam i początkowo byłam roztrzęsiona* – mówiła pani Helena, która jako pierwsza otrzymała zastrzyk ze szczepionką. Jak dodała już po zabiegu, czuje się bardzo dobrze i cieszy się, że w końcu otrzymała specyfik.

Nie ma dolegliwości

W poniedziałek antidotum przyjęła też **Stanisława Gierszewska**. Przed wejściem do gabinetu musiała wypełnić specjalną ankietę, w której miała odpowiedzieć m.in. na pytania o kontakt z chorymi na COVID-19 czy jej obecny stan zdrowia. Po wypisaniu druku przeszła krótkie badanie, po czym udała się na szczepienie. Trwa ono zaledwie chwilę. – *Gdy mucha ugryzie, to boli bardziej* – mówiła seniorka. Nie odczuwała żadnych dolegliwości, wszystkich zachęca do tego, by również się zaszczepili.

W pierwszym tygodniu specyfik w Konarzynach otrzymało 30 seniorów z gminy. Wciąż jeszcze można się zapisywać, dzwoniąc pod numer 59 833 10 19.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

W Konarzynach licytowali gęsinę

W Konarzynach również odbywał się koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. – Jeszcze do środy można licytować oferty, które zostały – mówiła w poniedziałek dyrektorka tamtejszego ośrodka kultury Marlena Bakhaus-Masloch.

W Konarzynach licytacje trwały już w tygodniu poprzedzającym niedzielny finał. Na Facebooku została utworzona specjalna strona Sztab WOŚP Konarzyny, na której wszyscy zainteresowani mogli zapoznać się z tegorocznymi fantami. Do wylicytowania były m.in. vouchery na usługi do gabinetów piękności, orkiestrowe gadżety czy gęś.

W tym roku bez rekordu

Aby wziąć udział w licytacjach, trzeba było zadzwonić do Biblioteki-Ośrodka Kultury w Konarzynach i zaproponować kwotę. Aktualne ceny nie były upubliczniane, dlatego trzeba było być czujnym i pamiętać o sumie, którą się zaproponowało. – *Gęś udało się nam wylicytować za 150 zł* – wyjaśnia dyrektorka BOK-u **Marlena Bakhaus-Masloch.** Ptak był już oporządzony, wystarczyło tylko go upiec.

Najdrożej sprzedany został bon na jedną dobę do miejscowej agroturystyki, który obejmował kolację, śniadanie i możliwość skorzystania z jacuzzi. Voucher sprzedał się za 200 zł. W poniedziałek przed godz. 13.00 na koncie konarzyńskiego sztabu było ponad 7 tys. zł. Choć ubiegłorocznego rekordu (ponad 10 tys. 500 zł) najprawdopodobniej nie uda się pobić, to jak wyjaśniała Bakhaus-Masloch, fanty można było licytować jeszcze do środy. Sporym zainteresowaniem cieszyły się bony dotyczące konserwacji i naprawy pojazdów, które rozeszły się błyskawicznie. Orkiestrowy kalendarz „Polska jest kobietą" sprzedano za 150 zł.

Gmina Konarzyny 7 tys. zł

Bez biegu i światełka

Ze względu na koronawirusa tegoroczny finał nie mógł być organizowany w tradycyjnej formie. W wielu miastach licytacje odbywały się on-line. Uruchomiono też tzw. e-skarbonki, do których pieniądze można było wpłacać za pośrednictwem przelewów internetowych. W Konarzynach zebrano w tej formie 925 zł.

W niedzielę odbyła się coroczna zbiórka do puszek, w której udział chętniej wzięli m.in. uczniowie konarzyńskiej szkoły. Nie było wspólnego biegu czy tradycyjnego Światełka do Nieba, choć zainteresowanie fantami i tak było spore, bo były dni, że telefony dzwoniły co chwilę. – *Patrząc na zebraną sumę, można powiedzieć, że i tak jest OK, choć zwykły finał na pewno byłby lepszy* – mówi dyrektorka i dodaje, że mieszkańcy muszą przyzwyczajać się do tego, że niektóre imprezy można organizować tylko on-line.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. Aurelia Gierszewska, nadesłane

Kwoty uzyskane w zbiórkach podajemy w przybliżeniu, w wielu miejscach wciąż trwają licytacje internetowe.

Do puszki zbierała pieniądze Izabela Pobojewska.

Przed kościołem kwestowały także Anastazja Tyborska i Agnieszka Olik.

Nagrodę w konarzyńskim sztabie odebiera Mariola Szyszka.

W Konarzynach kwesta odbywała się już od rana. Środki zbierano m.in. przed kościołem.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wójt Gminy Konarzyny informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Konarzynach oraz w sołectwach zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz ich użytkownika wieczystego. Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Konarzyny oraz na stronie: www.konarzyny.pl i http://bip.konarzyny.pl. Wykaz zostanie wywieszony na okres 21 dni, licząc od dnia następnego po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia w prasie.

eprasa.pl 056bff508b

Z pogodą ducha przez życie. Aż do setki

Weronika Sreberska z Lichnów 29 stycznia obchodziła setne urodziny. Jest drugą w kolejności najstarszą mieszkanką gminy Chojnice. W piątek z życzeniami odwiedzili ją wójt i sołtys. Nie zabrakło też najbliższej rodziny.

Jak tłumaczą bliscy, kiedyś babcia mówiła, że do śmierci chciałaby chodzić, a teraz – że chciałaby „mieć rozum", czyli dobrą pamięć.

Wójt Zbigniew Szczepański wręczył jubilatce kwiaty i zestaw upominków. Z prawej sołtys Zbigniew Nojman, który co roku pamięta o urodzinach najstarszej mieszkanki Lichnów.

Jubilatka z córką Ireną Swulińską z Chojnic (z prawej) i synowymi Marią Sreberską i Zofią Sreberską z Lichnów.

Weronika Sreberska urodziła się 29 stycznia 1921 roku w Lipuszu. Była najmłodsza w licznej rodzinie – miała aż dziesięcioro rodzeństwa. Dziś żyje już tylko ona.

Wyszła za mąż za Franciszka Sreberskiego. Para miała wspólnie siedmioro dzieci. Niestety, pani Weronika wcześnie została wdową. Nie wyszła za mąż drugi raz, sama radząc sobie z wychowywaniem dzieci i prowadzeniem domu. Na pewno nie było jej łatwo. – *Nigdy jednak nie narzekała na swoje życie, zawsze potrafiła czerpać z niego to, co najlepsze* – mówi prawnuczka **Weronika Jutrzenka Trzebiatowska**, która spisała w skrócie biografię prababci i rodzinne wspomnienia z nią związane. – *Jeszcze do niedawna chodziłam z nią pod rękę do kościoła. Wszyscy bardzo ją kochamy i bardzo chętnie odwiedzamy.*

Lody z babcią

Wśród rodzinnych opowieści związanych z babcią są chociażby wspólne lody czy pizza, a także rady, które młodzi słyszeli jako nastolatkowie czy przed zawarciem związku małżeńskiego. Pani Weronika ma wciąż niezłą pamięć, do niedawna była jeszcze całkiem sprawna fizycznie. – *W każdą niedzielę chodziła do kościoła, do dziś zawsze przy sobie ma różaniec. Zawsze starała się być na czasie, więc nie było trudno mieć z nią wspólne tematy do rozmów* – mówią bliscy. Podkreślają też, że babcia zawsze była elegancka, ma też pogodę ducha i poczucie humoru, które nie opuszczają jej mimo dolegliwości zdrowotnych. Jest w całkiem niezłej formie – jak podkreśla rodzina, nigdy poważnie nie chorowała ani nie musiała leżeć w szpitalu. Dziś wciąż jest w miarę samodzielna, ma jednak kłopoty z chodzeniem i słuchem. Nadal bardzo lubi przebywać w otoczeniu najbliższych. W ostatnich miesiącach wizyty niestety musiały zostać ograniczone z powodu koronawirusa.

Wnuczęta i prawnuczęta bardzo cenią babcię Weronikę. – Bardzo ją kochamy. To osoba ciepła, cudowna, zawsze starała się być na czasie – mówi prawnuczka Weronika Jutrzenka Trzebiatowska.

Seniorka mieszka z synem i synową – **Albinem** i **Zofią Sreberskimi**. Reszta rodziny podkreśla, że głównie dzięki dobrej opiece pani Weronika jest w tak dobrej kondycji. – *Chcemy pochwalić ciocię Zosię za okazywane serce, gościnność i smaczne jedzenie serwowane babci. Dzięki wspaniałej opiece babcia jest wśród nas w tak dobrej formie, a my możemy się cieszyć jej towarzystwem* – zaznacza familia.

Z kwiatami i nalewkami

W piątek seniorkę odwiedzili wójt **Zbigniew Szczepański** oraz sołtys **Zbigniew Nojman**. Włodarz gminy miał dla mieszkanki życzenia i upominki, a wśród nich nalewki, które pani Weronika bardzo lubi. – *A przynajmniej kiedyś lubiła* – śmieją się bliscy.

Nie zabrakło też kwiatów, które jubilatka wprost kocha. W dniu urodzin jej pokój wręcz tonął w bukietach, ale mieszkanka Lichnów lubi mieć kwiaty także na co dzień, bez okazji. W ubiegłym tygodniu „Dwieście lat!" odśpiewali jej najbliżsi. – *Gdybyśmy chcieli spotkać się całą rodziną, to by nie wystarczyło miejsca w domu, jest nas ponad setka!* – mówią. Pani Weronika doczekała się 28 wnucząt, 56 prawnucząt i 12 praprawnucząt. To druga pod względem wieku mieszkanka gminy Chojnice – najstarsza jest mieszkanka Nowego Dworu.

tekst i fot. Ramona Wieczorek

Strażacy zebrali kilka tysięcy złotych

Sukcesem zakończyła się zbiórka pieniędzy na rzecz OSP w Pawłowie. Udało się zebrać sporą sumę, a w zamian druhowie rozdawali kalendarze.

Druhowie żartują, że chętnie przyjmą też drugą połowę banknotu.

Strażacy z OSP w Pawłowie już od kilku lat przeprowadzają zbiórkę publiczną wśród miejscowych. Podobnie było na przełomie minionego i obecnego roku. Druhowie odwiedzali w domach mieszkańców kilku sołectw: Pawłowa, Pawłówka-Lipienic, Racławek, Granowa i Klawkowa. – *Mimo pandemii mieszkańcy kolejny raz hojnie nas wsparli, za co jesteśmy niezmiernie wdzięczni* – mówi naczelnik jednostki **Janusz Bieliński**. W zamian za datki mundurowi wręczali darczyńcom strażackie kalendarze. Udało się zebrać 6 041 zł oraz pół banknotu o nominale 10 złotych. – *Pewnie stało się to przez przypadek, ale drugą połowę też chętnie przyjmiemy* – mówi półżartem naczelnik. Zgromadzona kwota zostanie przeznaczona na zakup sprzętu dla jednostki.

tekst sta, fot. nadesłane

OGŁOSZENIE PŁATNE

Serdeczne podziękowania

dla Pana doktora Kowalskiego i pielęgniarki z Przychodni Wiejskiej w Lichnowach za opiekę medyczną nad pacjentką **Weroniką Sreberską**, która ukończyła 100 lat, oraz za troskliwą opiekę dla synowej Zosi i syna Albina, a także kochających wnuczek

składa córka

Niewybuchu trzeba było godzinami pilnować

Niewybuchu pilnowali między innymi Tomasz Orzłowski i Marcin Nyks z OSP w Lichnowach.

Pocisk znaleziono w trakcie prac w ziemi. Został odłożony pod drzewo.

Podczas prac ziemnych w Chojnatach znaleziono niewybuch z czasów II wojny światowej. Niebezpieczne znalezisko było nadzorowane do czasu przyjazdu saperów.

Informacja o niebezpiecznym przedmiocie wpłynęła na policję tydzień temu w środę. Podczas prac ziemnych w Chojnatach znaleziono niezbyt duży niewybuch (mający około 30 cm) z czasów II wojny światowej. Przepisy bezpieczeństwa mówią, że do czasu przyjazdu saperów trzeba takie znalezisko zabezpieczyć. Mógłby się bowiem znaleźć ktoś, kto zacząłby na przykład przy nim „majstrować". W Chojnatach niewybuch leżał w pobliżu garaży przy tamtejszym budynku wielorodzinnym.

Pocisku pilnowała więc policja na zmianę ze strażakami. My zastaliśmy tam ochotników z OSP w Lichnowach. Saperzy przyjechali do Chojnat w czwartek. Żołnierze na odbiór i neutralizację wojennych pozostałości mają do 48 godzin.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Gmina hojnie wspiera sąsiadów

Jednostka przekazuje finansowe wsparcie innym samorządom z powiatu nie tylko chojnickiego, ale także tucholskiego i sępoleńskiego. Jak podkreśla wójt, z dofinansowanych inwestycji będą korzystać również mieszkańcy gminy Chojnice.

Urzędnicy mogą być hojni, bo jedna z transakcji w gminie przyniosła im spory przychód z podatku. – *Jedziemy na paliwie dodatkowych środków. Dlatego możemy sobie pozwolić na duże inwestycje, ale też przekazywać środki w ramach sąsiedzkiej współpracy* – zaznacza wójt **Zbigniew Szczepański**.

I tak 5 mln zł w ubiegłym roku trafiło na tworzenie węzła transportowego w Chojnicach – chodzi o dworzec kolejowo-autobusowy. – *Mieszkańcy gminy Chojnice będą przecież także z niego korzystali* – zaznacza wójt. Chojnicki ratusz w poprzednim roku nie wykorzystał środków, bo przebudowa jeszcze trwa, ale one nie przepadły. Pieniądze w większości wróciły do budżetu gminy Chojnice i w tym roku zostaną przekazane kolejny raz. – *Przekażemy niewykorzystaną kwotę, czyli 4,5 mln zł na modernizację dworca kolejowego* – mówi Szczepański.

Odbudowa grodziska

To jednak nie wszystko – także w ubiegłym roku wójt obiecał pomoc sąsiadom z gminy Tuchola. Zgodził się pokryć połowę kosztów odbudowy grodziska Raciąż, które po nawałnicy z 2017 roku wciąż nie zostało przywrócone do wcześniejszego stanu. Zbigniew Szczepański uzgodnił z burmistrzem Tucholi **Tadeuszem Kowalskim**, że działania zmierzające do rekonstrukcji zostaną rozpoczęte już w 2020 roku. – *Sąsiedzi nie wykorzystali jednak naszego 50-procentowego wkładu, dlatego pieniądze musiały wrócić do naszego budżetu. Na prośbę burmistrza środki z powrotem trafią do gminy Tuchola. Rekonstrukcja ma być zrealizowana do 31 maja 2021 roku* – mówi wójt.

Jak wcześniej tłumaczył, zdecydowano się na pomoc sąsiadom, bo grodzisko – odtworzone we współpracy z archeologami w 2012 roku – jest atrakcją dla całego regionu. Całe jezioro, na którym leży półwysep, znajduje się w granicach gminy Chojnice. – *Trzeba pamiętać, że to jest nasza wspólna historia. Grodzisko jest trzy kilometry od Raciąża, ale zaledwie kilometr od Nicponi czy Objezierza. Z gminy mamy tam nawet bliżej, niż jest z Tucholi* – mówił wówczas włodarz.

Wypoczynek nad jeziorem

Wygląda na to, że w powiecie tucholskim będzie więcej atrakcji dofinansowanych przez gminę Chojnice. – *Wspólnie z gminą Kęsowo, budując ścieżkę rowerową w kierunku Piastoszyna, chcemy nad Jeziorem Grochowskim stworzyć centrum wypoczynkowe dla pieszych i rowerzystów z dojściem do jeziora, wiatą, pomostem i miejscami parkingowymi dla rowerów. Dlaczego w sąsiedniej gminie? Bo z tamtej strony jest łatwy dostęp do jeziora. Od strony Silna są mokradła i olszyny, koszty byłyby dużo większe* – wyjaśnia Zbigniew Szczepański. – *Samorząd z Kęsowa podchwycił inicjatywę. To będzie przepiękna brama wjazdowa i wyjazdowa do gmin Chojnice i Kęsowo, powiatów chojnickiego i tucholskiego oraz województw pomorskiego i kujawsko-pomorskiego*.

Budowa takiego miejsca to wydatek rzędu ok. 200 tys. zł. Obie gminy chcą podzielić się kosztami. Inwestycja daje szansę na przybliżenie się do celu, jakim jest połączenie ścieżkami rowerowymi Chojnic i Tucholi. Na 25-kilometrowym odcinku brakuje niewiele: ścieżki od kościoła w Silnie do granicy z województwem, pół kilometra za Żalnem oraz kawałka w kierunku Bladowa.

Na neobarokowy kościół

Jeszcze jeden z sąsiadów skorzysta ze szczodrości gminy Chojnice. Chodzi o gminę Kamień Krajeński. – *Chcemy kolejny raz przekazać dotację na remont przepięknego neobarokowego kościoła w Zamartem. W ubiegłym roku gmina przekazała 50 tys. zł, w tym daje tę samą kwotę* – wyjaśnia wójt Zbigniew Szczepański.

Warto wspomnieć, że gmina – podobnie jak inne lokalne samorządy – wspiera również powiat chojnicki w realizacji zadań chociażby drogowych, dofinansowując projekty i same inwestycje na trasach, których zarządcą jest starostwo.

Niestety, duży zastrzyk gotówki, którą dysponuje gmina, będzie wiązał się z jedną nieprzyjemną konsekwencją. Chodzi o tzw. janosikowe, czyli wpłatę do budżetu państwa od gmin, których dochody z podatków przekraczają wskaźniki określone w ustawie. Fundusze są przekazywane biedniejszym samorządom. W 2022 roku gmina Chojnice zapłaci ok. 15 mln zł janosikowego.

tekst Ramona Wieczorek, fot. Stanisław Kamiński

Gmina także w ubiegłym roku dołożyła do modernizacji kościoła w Zamartem, co wzbudziło pewne kontrowersje. Wójt podkreśla jednak, że to cenny obiekt warty wsparcia.

Byłe PGR-y mają szansę na gotówkę

Urzędnicy gminni złożyli wnioski na trzy projekty, które miałyby być zrealizowane na terenach po dawnych PGR-ach. Jeśli uda się zdobyć dofinansowanie, ucieszą się mieszkańcy Silna, Nowego Ostrowitego, Ciechocina, Ostrowitego i Lichnów.

Chodzi o dodatkowe fundusze dla samorządów, w których dawniej funkcjonowały Państwowe Gospodarstwa Rolne. Gmina Chojnice chciałaby z nich skorzystać. Urzędnicy złożyli trzy wnioski. Liczą na dotację. – *Pieniądze mają być przeznaczone na tworzenie infrastruktury mającej na celu aktywizację terenów popegeerowskich. A my jesteśmy ogólnie taką gminą – 22 tysiące hektarów, z czego jedna trzecia to były tereny po PGR-ach. Gdy studiowałem rolnictwo, w Polsce było tak: 33 proc. PGR-y, 2 proc. spółdzielczość i reszta rolnictwo indywidualne. Dokładnie takie samo przełożenie było w gminie Chojnice* – podkreśla wójt **Zbigniew Szczepański**.

Droga i boisko

Samorządy mogły złożyć trzy wnioski na projekty o łącznej wartości do 5 mln zł. Gmina Chojnice próbuje pozyskać maksymalną kwotę. Wśród planowanych inwestycji jest budowa drogi przy osiedlu Jedność w Silnie. – *Tam jest taka stara trylinka. Sołectwo od lat postuluje, żeby wykonać tę drogę w systemie dwa do jednego, ale skoro teraz jest szansa na dofinansowanie, warto skorzystać* – uważa wójt.

Oprócz tego na jednym z dwóch boisk w Nowym Ostrowitem miałby powstać teren zielony z funkcją rekreacyjną. – *Chodzi o to starsze boisko. Kiedyś Agra była aktywna sportowo, obecnie na żadnym z boisk nie ma grających w piłkę* – ubolewa wójt.

Ścieżka między wsiami

Trzeci pomysł to połączenie ścieżkami rowerowymi Ciechocina, Ostrowitego i Lichnów. – *To łącznie około sześciu kilometrów, koszt ok. 3 mln zł. Chcemy do końca kadencji połączyć większość gminnych miejscowości ścieżkami. Cel turystyczny jest tu istotny, ale to przede wszystkim dla naszych mieszkańców, żeby mogli bezpiecznie się przemieszczać do szkoły czy pracy. Trakty są naprawdę chętnie przez nich wykorzystywane* – zaznacza Szczepański.

W tym przypadku jest jednak jedna kwestia do wyjaśnienia. – *Jeśli chodzi o wytyczne, to zalecenia dotyczą dróg w obrębie wsi z byłym PGR-em, nie ma natomiast mowy o trasach pomiędzy miejscowościami. O to jeszcze dopytujemy* – uzupełnia wicewójt **Piotr Stanke**.

Urzędnicy liczą na pieniądze, bo dofinansowanie jest atrakcyjne – obejmuje 80 proc. kosztów. Termin składania wniosków mija 12 lutego.

Ramona Wieczorek

eprasa.pl 056bff508b

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Chojnice

o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i możliwościach zapoznania się z jego treścią

Zgodnie z art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.),

informuję

o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy **Gdańskiej w Chojnicach**, uchwałą Nr XXIV/335/21 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 25 stycznia 2021 r.

Z treścią w/w dokumentu wraz z uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 i podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 w/w ustawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chojnicach, pokój nr 607, po uprzednim kontakcie telefonicznym celem ustalenia wizyty, oraz na stronie internetowej gminy

OBWIESZCZENIE
Burmistrza Miasta Chojnice
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz.U. 2020 poz. 293 ze zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Chojnicach **uchwały Nr XXIV/336/21 z dnia 25 stycznia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Sępoleńskiej w Chojnicach.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie adresowanym do Urzędu Miejskiego w Chojnicach, w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Chojnice

o przystąpieniu do sporządzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Chojnice

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Chojnicach **uchwały Nr XX/277/20 z dnia 28 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Chojnice.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego studium. Wnioski należy składać na piśmie adresowanym do Urzędu Miejskiego w Chojnicach, w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Rekordy nie są najważniejsze

Wolontariusze dzielnie kwestowali w wielu miejscowościach gminy, a liczenie pieniędzy trwało do późna. Mimo nietypowych warunków akcji w tym roku organizatorzy są zadowoleni z przebiegu finału. – Atmosfera była fantastyczna – mówi szefowa sztabu Edyta Barwina.

W akcję włączyła się m.in. ekipa z Ciechocina.

Gmina Chojnice
27
tys. zł

W sztabie w Silnie do późna trwało liczenie zebranej gotówki.

Instruktorka Małgorzata Jasinska-Łobocka wspierała podopiecznych podczas zbiórki w galerii.

Ksenia Miloch z Pawłowa kwestowała po raz drugi, a Patryk Stanisławski – po raz pierwszy. Za rok też chcieliby być wolontariuszami.

Elwira Byrda z Lichnów kwestowała wraz z chłopakiem Kamilem Kowalskim z Chojnic. Dla niej był to trzeci raz, dla niego – pierwszy. – Szkoda, że to wszystko dzieje się dzień przed otwarciem galerii. Ludzi byłoby na pewno więcej – mówi Elwira.

– *Jestem bardzo zadowolona z tegorocznego finału. Trzeba wziąć pod uwagę, że tym razem spotkaliśmy jakieś 30-40 proc. ludzi w porównaniu z ubiegłym rokiem, więc wynik finansowy jest bardzo dobry. Uważam zresztą, że warto odejść od porównywania się czy bicia rekordów. Najważniejsze, że atmosfera była fantastyczna* – mówi **Edyta Barwina**, szefowa sztabu w gminie Chojnice. W tym roku po raz trzeci został on założony przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Pomorze" i mieścił się w Wiejskim Domu Kultury w Silnie.

Bez imprez

Jak relacjonuje Barwina, kwestowało 73 wolontariuszy z całej gminy, a włączyły się przede wszystkim miejscowości: Ciechocin, Swornegacie, Charzykowy, Silno, Lichnowy, Pawłowo, Lotyń i Krojanty. Ustawiono także 14 puszek stacjonarnych. – *W tych trudnych warunkach nie odbywały się imprezy towarzyszące, dlatego też wszystkie siły skupiliśmy na niedzielnej kweście w terenie. Swoim zasięgiem objęliśmy wszystkie większe, ale też wiele mniejszych miejscowości* – dodaje Edyta Barwina. Kwestujący zajrzeli m.in. do Doręgowic oraz Moszczenicy. – *Choć mieszkańców tam było niewielu, to spotkaliśmy się z ciepłym przyjęciem* – dodaje szefowa sztabu.

Oprócz tego we wsiach podejmowane były mniejsze inicjatywy związane z zbiórkami. Na przykład w Lichnowach w miejscu pamięci sołtys postawił instalację w kształcie serca zachęcającą do wspierania WOŚP-u. A w sobotę nad miejscowym jeziorem spotkały się morsy. 13 śmiałków wykąpało się w lodowatej wodzie w przeręblu wyciętym w kształcie serca. – *Puszka WOŚP-u zapełniła się różnym nominałem, a wszystko z zachowaniem reżimu sanitarnego. Jesteśmy umówieni już dziś na takie samo morsowanie za rok* – podkreśla sołtys **Zbigniew Nojman**.

Dobra logistyka

W niedzielę osoby z kolorowymi puszkami można było spotkać po mszach, m.in. w Pawłowie. Były także w galerii handlowej w Lipienicach, a w markecie budowlanym mogły liczyć na gorącą herbatę.

Warto dodać, że organizacja finału na większym terenie, w wielu miejscowościach, wymaga sporo wysiłku, dobrej organizacji i zadbania o logistykę. Uczestników trzeba na przykład dowieźć w wiele miejsc, w czym pomagali także rodzice. – *Jesteśmy dumni z naszych wolontariuszy, ponieważ pomimo trudności zebraliśmy aż 26 945,32 zł. Było zimno, padał śnieg, a wolontariusze dzielnie przemieszczali się pomiędzy miejscowościami. Ostatecznie w sztabie, w Silnie, do późnego wieczora trwało liczenie pieniędzy. Bardzo wszystkim dziękujemy za udział w zbiórce i ciepłe przyjmowanie naszych wolontariuszy. Mamy nadzieję, że za rok wystartujemy ponownie* – dodaje Edyta Barwina.

tekst Ramona Wieczorek, fot. rw, arch. sztabu gminnego, FB sołectwa Lichnowy

Kwoty uzyskane w zbiórkach podajemy w przybliżeniu, w wielu miejscach wciąż trwają licytacje internetowe.

W Lichnowach morsy wykąpały się w przeręblu w kształcie serca.

eprasa.pl 056bff508b

Ruchy transferowe Chojniczanki. „Biała Gwiazda” wyciągnęła z Chojnic perełkę

Żegnamy Wachowiaka. Witamy (kolejnego) Nowaka

Oskar Nowak ma mało czasu na wpasowanie się w nowy zespół. Czy młody defensor zastąpi Krystiana Wachowiaka na lewej obronie?

Krystian Wachowiak opuszcza Chojniczankę w połowie zimowego okresu przygotowawczego. Wisła rozpoczęła już rozgrywki ligowe. Teraz czekamy na debiut 19-latka w PKO Ekstraklasie. We wtorek zawodnik przeszedł badania a w środę miał zostać zaprezentowany.

Klamka zapadła. Odejście Krystiana Wachowiaka jest już przesądzone. Lewego obrońcę młodego pokolenia bierze do siebie Wisła Kraków. Wydawało się, że „Biała Gwiazda” nie zdecyduje się na kupno 19-latka. Ostatecznie młodzieżowiec zasili szeregi zespołu Petera Hyballi. Do kasy MKS-u ma wpłynąć z tego tytułu pół miliona złotych. Następcą „Wacha” ma zostać ściągnięty z rezerw hiszpańskiego Getafe Oskar Nowak.

Sprawa transferu Krystiana Wachowiaka ciągnęła się od wielu miesięcy. Już po starcie obecnego sezonu mówiło się, że o lewego obrońcę pytają kluby z PKO Ekstraklasy oraz z zagranicy. Działacze Chojniczanki odrzucali jednak wszystkie oferty. Liczyli na to, że cena za młodzieżowca będzie rosnąć. Nie mieli jednak wielkiego parcia na jego sprzedaż. Wiedzieli, że prędzej czy później przyjdą oferty, które będą satysfakcjonować zarówno ich, jak i samego gracza.

Wydawało się, że Wachowiak trafi do Cracovii. Ustalona była już cena. Dopinane były szczegóły. Ostatecznie kluby nie doszły do porozumienia. Krótko potem wpłynęło zapytanie z drugiego klubu, z drugiej strony krakowskich Błoń – Wisły. Pojawiła się nawet wstępna akceptacja sumy, jaką życzyli sobie chojniczanie. Od połowy grudnia zrobiło się nieco ciszej w tej kwestii. Wisła milczała, a Chojniczanka czekała na kolejny ruch krakowian.

Najdroższy w historii

Różne kwoty padały w przypadku transferu Wachowiaka. Ostatecznie obie strony umówiły się na pół miliona złotych oraz procent od sprzedaży obrońcy do kolejnego klubu. Wisła będzie płaciła Chojniczance w ratach. Nie zmienia to faktu, że pochodzący z Bydgoszczy „Wachu” będzie najdrożej sprzedanym piłkarzem w historii klubu z ulicy Mickiewicza. Jest to z pewnością sukces wszystkich – od tych, którzy odkryli go, przekonali do gry w Chojnicach, po trenerów drużyn juniorskich czy pierwszego zespołu.

Wachowiak grał aż u czterech szkoleniowców – Macieja Bartoszka, Josefa Petříka, Zbigniewa Smółki i Adama Noconia. Każdy z nich dostrzegał w nim ogromny talent. Zawodnik grał na różnych pozycjach – najpierw na lewej pomocy. Z czasem został przesunięty na bok obrony. To tam jego forma wystrzeliła w górę. Rafał Zabrocki twierdzi, że w piłkarzu drzemią ogromne możliwości. Wiceprezes jest jedną z głównych osób „zamieszanych” w pojawienie się Wachowiaka w „grodzie tura”.

Czas na Nowaka

Osoby odpowiedzialne za wzmocnienia w Chojniczance wiedziały od dłuższego czasu, że na lewej stronie defensywy powstanie wyrwa po Wachowiaku. Sporządziły nawet listę potencjalnych wzmocnień. Zależało im na tym, aby następcą Krystiana był także młodzieżowiec. Ostatecznie za darmo do Chojnic trafił Oskar Nowak (to drugie wzmocnienie pierwszego zespołu tej zimy; pierwszym był Olaf Nowak – były napastnik Zagłębia Sosnowiec). To 19-latek pochodzący z Poznania. Jest wychowankiem Warty. Później grał w akademii Lecha. Jesienią 2019 trafił do Błękitnych Stargard. Potem krótko był graczem Wigier Suwałki. Przed sezonem 2020/21 wyjechał do hiszpańskiego Getafe. Tam jednak nie zagrał żadnego meczu w zespole seniorów. Pod koniec stycznia rozwiązał kontrakt. Teraz będzie biegał z herbem Chojniczanki na piersi.

Jak wspomnieliśmy, transfer Nowaka to efekt odejścia Wachowiaka do Wisły. – *Pozyskanie Oskara to oczywiście efekt zbliżających się do finiszu negocjacji transferowych w sprawie odejścia Krystiana Wachowiaka. Mamy plan, aby na lewej stronie naszej defensywy nadal występował młodzieżowiec. W związku z tym zdecydowaliśmy się na taki ruch. Transfer sfinalizowaliśmy praktycznie rzutem na taśmę, gdyż Oskar miał już na stole kontrakt z innego klubu, który walczy o awans do I ligi* – powiedział Dawid Frąckowiak, dyrektor sportowy.

tekst i fot. Michał Sagrol

Porażka Zagłębia

Pucharowy rywal Chojniczanki źle rozpoczął rozgrywki PKO Ekstraklasy. Zagłębie Lubin przegrało 0:2 z Wisłą Płock. Spory udział w wygranej „nafciarzy” miał Mateusz Szwoch. Wychowanek Borowiaka Czersk najpierw zdobył bramkę z rzutu karnego, a kilka minut później asystował przy trafieniu młodego Dawida Kocyły. Dla 27-letniego Szwocha była to trzecia bramka w tym sezonie.

Pierwsza seria gier w 2021 roku przyniosła zmianę na fotelu lidera. Niespodziewaną porażkę Legii w Bielsko-Białej wykorzystała Pogoń. Ekipa ze Szczecina pokonała trzeci Raków Częstochowa i z 31 punktami jest pierwsza na półmetku sezonu. Coraz dalej od czołówki jest Lechia Gdańsk. Zespół Piotra Stokowca rozpoczął rok od porażki 0:2 u siebie z Jagiellonią Białystok.

PKO Ekstraklasa – 15. kolejka

Górnik – Lech 1:1 (1:0)
Sobczyk 7 – Rogne 60

Lechia – Jagiellonia 0:2 (0:1)
Imaz 3, Puljić 84

Podbeskidzie – Legia 1:0 (0:0)
Janicki 48

Raków – Pogoń 0:1 (0:0)
Benedyczak 58

Wisła K. – Piast 3:4 (3:2)
Burliga 5, Sadlok 12, Forbes 20 – Świerczok 37, 90 (k), Steczyk 39, Vida 90

Zagłębie – Wisła P. 0:2 (0:2)
Szwoch 23 (k), Kocyła 30

Warta – Cracovia 1:0 (0:0)
Kiełb 70

Stal – Śląsk 0:0

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Pogoń Szczecin	15	31	21-8
2.	Legia Warszawa	15	29	23-16
3.	Raków Częstochowa	15	28	27-16
4.	Śląsk Wrocław	15	24	21-15
5.	Górnik Zabrze	15	24	19-15
6.	Jagiellonia Białystok	15	23	24-24
7.	Zagłębie Lubin	15	22	18-17
8.	Lechia Gdańsk	15	19	20-21
9.	Wisła Płock	15	19	19-20
10.	Lech Poznań	15	18	24-23
11.	Piast Gliwice	15	17	21-21
12.	Cracovia*	15	16	18-18
13.	Warta Poznań	15	16	14-19
14.	Wisła Kraków	15	14	22-23
15.	Stal Mielec	14	14	17-28
16.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	15	12	14-38

* – Cracovia została ukarana odjęciem pięciu punktów za przewinienie korupcji.

16. KOLEJKA (5/8.02)
Lech – Zagłębie, Lechia – Warta, Legia – Raków, Piast – Śląsk, Podbeskidzie – Górnik, Pogoń – Cracovia, Stal – Wisła P., Wisła K. – Jagiellonia.

ms

Jacek za Rafała

Korona Kielce Macieja Bartoszka przegrała 0:3 w sparingu z FC Prishtina z Kosowa. W spotkaniu tym zagrało dwóch byłych piłkarzy Chojniczanki. Rafał Kobryń wyszedł w pierwszym składzie. W przerwie zmienił go Jacek Podgóski, który przebywał na boisku do 78. minuty. Kobryń i Podgórski zagrali również w dwóch poprzednich meczach kontrolnych Korony z Zagłębiem Sosnowiec (1:0) i Spartakiem II Moskwa (1:1).

ms

Do III ligi

Chojniczanka wypożycza młodych graczy. Tym razem otoczenie na kilka miesięcy zmienia Mateusz Tomaszewski. 20-letni zawodnik będzie grał teraz w III-ligowym ROW-ie Rybnik. Tomaszewski trafił do Chojnic w sezonie 2019/20 z bydgoskiego CWZS. W poprzednim roku pomógł rezerwom Chojniczanki awansować do IV ligi. Jesienią zagrał w 16 spotkaniach. Zdobył w nich jedną bramkę i zaliczył trzy asysty. Jego nowy klub zajmuje 15. miejsce w grupie III.

ms

Gwiazda i Orzeł odprawione z kwitkiem

Rezerwy Chojniczanki mają w nogach dwa mecze kontrolne przed startem rozgrywek pomorskiej IV ligi. Podopieczni Tomasza Pozorskiego pokonali wysoko Gwiazdę Karsin i Orła Wałcz. Przed zespołem jeszcze miesiąc przygotowań. Początek rozgrywek w pierwszy weekend marca.

W pierwszym sparingu Chojniczanka II pokonała 7:2 Gwiazdę Karsin. Do przerwy chojniczanie prowadzili 2:1. W drugiej połowie trenerzy dokonywali zmiany. Lepiej prezentował się drugi zespół MKS-u, dla którego gole strzelali Kacper Boniecki (dwie), Marcin Trojanowski, Daniel Czerwiński, Mateusz Remiszka, Kacper Sztuka i Filip Grabowski. W drugim sparingu „rezerwiści” podejmowali na „Modraku” Orła Wałcz (13. miejsce w IV lidze zachodniopomorskiej). Gospodarze zwyciężyli 4:0 po dwóch bramkach Marcina Trojanowskiego oraz jednej Bartłomieja Gajdy i Karola Szopińskiego.

„Modrak” jest główną areną sparingową Chojniczanki II przed rundą wiosenną sezonu 2020/21.

W środę, po zamknięciu bieżącego wydania „Czasu Chojnic”, Chojniczanka II zagrała mecz kontrolny z Meteorem Pinczyn. Natomiast w sobotę 6 lutego zmierzy się na „Modraku” z Wdą Lipusz. Początek o godz. 11.00.

Skład Chojniczanki II z pierwszego sparingu:

Banach – Szopiński (46 Krzyżanowski), Gąsiorowski, Gajda (46 Galikowski), Kołtonowski (46 Zimnicki) – Trojanowski (46 Raburski), Cegiełka, Madej (46 Boniecki), zawodnik testowany (46 Remiszka) – Czerwiński (46 Grabowski), zawodnik testowany (60 Sztuka).

Skład Chojniczanki II z drugiego sparingu:

Lewandowski – Szopiński (46 Krzyżanowski), Andrzejewski, Gajda (46 Madej), Kołtonowski – zawodnik testowany (46 Raburski), Cegiełka, Galikowski (46 Boniecki), Remiszka (46 Zimnicki) – Czerwiński (46 Grabowski), Trojanowski (46 Sztuka).

Radomiak zbroi się

Radomiak wzmocnił się przed rundą wiosenną I ligi. Do zespołu z Radomia dołączył Dawid Abramowicz z Wisły Kraków. Były defensor m.in. Chojniczanki (wiosna 2013) rozegrał w tym sezonie 12 spotkań w PKO Ekstraklasie. Teraz wraca do Radomiaka, który chce w tym sezonie zawojować Fortunę I ligę. Drużyna Dariusza Banasika ma na koncie 30 punktów i zajmuje 4. miejsce gwarantujące udział w barażach. Do lokaty dającej bezpośredni awans traci tylko dwa oczka. Liderem rozgrywek jest Termalica z 42 punktami. Drugi jest ŁKS, a trzeci Górnik Łęczna (obie po 32).

ms

II liga – 19. kolejka (27/28.02)

Górnik – Chojniczanka, GKS Katowice – Sokół, Lech II – Stal, Pogoń – Bytovia, Olimpia G. – Motor, Znicz – Wigry, Olimpia E. – KKS, Błękitni – Śląsk II, Skra – Garbarnia.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Górnik Polkowice	16	38	34-12
2.	GKS Katowice	17	38	37-17
3.	Chojniczanka Chojnice	17	33	30-16
4.	Wigry Suwałki	16	33	25-14
5.	Skra Częstochowa	17	28	25-16
6.	KKS 1925 Kalisz	17	27	25-20
7.	Śląsk II Wrocław	17	27	27-23
8.	Sokół Ostróda	17	26	26-22
9.	Stal Rzeszów	16	24	24-18
10.	Garbarnia Kraków	17	23	24-26
11.	Motor Lublin	17	22	21-20
12.	Pogoń Siedlce*	17	21	28-30
13.	Bytovia Bytów	17	20	25-26
14.	Błękitni Stargard	17	17	17-36
15.	Olimpia Elbląg	17	16	23-30
16.	Znicz Pruszków	17	16	15-31
17.	Lech II Poznań	17	14	23-34
18.	Olimpia Grudziądz	17	13	15-32
19.	Hutnik Kraków	17	13	21-42

* – Pogoń została ukarana odjęciem trzech punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20.

ms

eprasa.pl 056bff508b

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930 CHOJNICE

Przygotowania Chojniczanki do rundy wiosennej

SPARINGI

- **Nielba Wągrowiec 3:1 (Skrzypczak, Klichowicz, Golański)**
- **Bytovia Bytów 1:2 (Ziętarski)**
- **Sokół Ostróda 3:0 (Skrzypczak, Bartosiak, Emche)**
- 3 lutego – Arka Gdynia (Gdynia)
- 13 lutego – Sokół Kleczew (miejsce do ustalenia)
- 20 lutego – Stomil Olsztyn (Olsztyn)
- 27 lutego – pierwszy mecz ligowy z Górnikiem w Polkowicach

TRANSFERY

Przyszli

Olaf Nowak (napastnik, Zagłębie Sosnowiec), Oskar Nowak (lewy obrońca, Gefate CF B), Marcin Kurs (prawy obrońca, Concordia Elbląg).

Odeszli

Krystian Wachowiak (lewy obrońca, Wisła Kraków), Paweł Szołtys (napastnik, Siarka Tarnobrzeg), Mateusz Tomaszewski (obrońca, ROW 1964 Rybnik – wypożyczenie).

ms

Sparingi II-ligowców

GKS Tychy – GKS Katowice 0:1, Stal Rzeszów – Wisłoka Dębica 6:0, Radomiak Radom – Motor Lublin 3:3, Bałtyk Gdynia – Sokół Ostróda 1:3, Rekord Bielsko-Biała – GKS Katowice 1:1, Flota Świnoujście – Błękitni Stargard 1:0, KKS Kalisz – Unia Janikowo 3:1, Polonia Stal Świdnica – Śląsk II Wrocław 0:1, Pogoń Siedlce – Polonia Warszawa 1:3, Radunia Stężyca – Bytovia Bytów 2:4, Arka Gdynia – Olimpia Elbląg 4:0, Garbarnia Kraków – Siarka Tarnobrzeg 1:3, GKS Katowice – Polonia Bytom 3:1, Lech II Poznań – Nielba Wągrowiec 6:0, Odra Opole – KKS Kalisz 3:3, Olimpia Grudziądz – Huragan Morąg 5:1, Jagiellonia II Białystok – Wigry Suwałki 2:0, Stal Rzeszów – Wólczanka Wólka Pełkińska 2:1, Pogoń II Szczecin – Błękitni Stargard 4:2, Hutnik Kraków – Podhale Nowy Targ 2:1, Górnik Polkowice – Miedź Legnica 0:2, Legia II Warszawa – Motor Lublin 0:3.

ms

Stadion zasypany. Gdzie rozegramy puchar?

Tak w poniedziałkowy poranek wyglądał stadion Chojniczanki. Szanse na rozegranie meczu pucharowego z Zagłębiem u siebie z dnia na dzień topnieją – w przeciwieństwie do śniegu.

CHOJNICZANKA VS ZAGŁĘBIE
11 LUTEGO, GODZ. 17.30

Wszystko wskazuje na to, że mecz 1/8 finału Pucharu Polski pomiędzy Chojniczanką i Zagłębiem Lubin nie odbędzie się w Chojnicach. Na murawie leży jeszcze śnieg, a temperatury są minusowe. Nawet jeżeli biała pokrywa zniknie do 11 lutego, to trudno będzie przygotować obiekt przy ulicy Mickiewicza 12. Najprawdopodobniej spotkanie zostanie przeniesione do Lubina. Jeszcze w tym tygodniu Polski Związek Piłki Nożnej ma wydać w tej sprawie komunikat.

Terminarz napięty do granic możliwości sprawił, że mecze 1/8 finału Pucharu Polski muszą odbyć się w połowie lutego. Według regulaminu zespół z niższej ligi ma prawo rozegrać spotkanie u siebie. Chojniczanka jest jedynym II-ligowcem wśród drużyn, które nadal mają szanse na zdobycie trofeum. Tak więc jeszcze przed losowaniem było pewne, że podopieczni Adama Noconia zagrają w Chojnicach. Trudno jednak było przewidywać w grudniu, jaka pogoda będzie w tym czasie. Przez niemalże cały styczeń murawa stadionu przy ulicy Mickiewicza 12 pokryta była śniegiem – raz mniejszym, raz większym. Do tego temperatura rzadko kiedy wędrowała powyżej zera. Na początku tego tygodnia termometry wskazywały nawet -11 stopni Celsjusza. W takich warunkach nie ma mowy o rozegraniu pojedynku w „grodzie tura".

Murawa bez podgrzewania

O instalacji podgrzewającej murawę zostało już powiedziane i napisane wiele. Najpierw toczyła się debata publiczna, czy jest sens modernizować obiekt za tak wysoką kwotę (inwestycja pochłonęła około 5,9 mln zł). Ostatecznie prace zostały wykonane. Chojniczanka wróciła na swój stadion w połowie 2020 roku. Spadła jednak do II ligi, w której nie ma wymogu posiadania obiektu z podgrzewaną murawą. Miasto mogło więc wstrzymać się z wydaniem kolejnych złotówek. Brakuje przyłącza do węzła cieplnego. Wiąże się ono z 10-letnią umową z MZEC na pobór ciepła. Gdyby było ono wykonane, nie byłoby tematu zmiany lokalizacji meczu z Zagłębiem. Pogoda jednak spłatała figla. Zima trzyma. Nie odpuści z dnia na dzień. Wszystko więc wskazuje na to, że MKS powalczy o awans do ćwierćfinału na Dolnym Śląsku, a nie u siebie.

Dwie porażki

Do tej pory żółto-biało-czerwoni dwukrotnie zagrali mecz o stawkę z Zagłębiem Lubin. Było to w sezonie 2014/2015. „Miedziowi" spadli do I ligi. Chojniczankę prowadził wówczas Mariusz Pawlak (obecnie Wisła Puławy), a Zagłębie Piotr Stokowiec (obecnie Lechia Gdańsk). W pierwszym spotkaniu lubinianie wygrali 1:0, a w drugim 2:1. W drużynie Zagłębia zagrali wówczas m.in. obecny reprezentant Polski Krzysztof Piątek czy obecny gracz Chojniczanki Adrian Rakowski. Po tamtym sezonie „Miedziowi" wrócili do elity. Natomiast MKS zajął wysokie, 5. miejsce.

Obecnie obie ekipy dzielą dwa poziomy rozgrywkowe. Zagłębie po falstarcie w 2021 roku (porażka 0:2 u siebie w meczu z Wisłą Płock) spadło na 7. miejsce w tabeli. Chojniczanka jest trzecia w II lidze. Przed pucharowym starciem Zagłębie zagra jeszcze ligowe spotkanie z Lechem w Poznaniu. Natomiast Chojniczanka w środę, po zamknięciu bieżącego numeru tygodnika, spotkała się w Gdyni z Arką. Najbliższy weekend chojniccy piłkarze będą mieli wolny od sparingów.

tekst i fot. Michał Sagrol

Terminarz 1/8 finału Pucharu Polski

9 LUTEGO (WTOREK):
Puszcza Niepołomice – Lechia Gdańsk, godz. 14.30
Warta Poznań – Cracovia, godz. 17.30
ŁKS Łódź – Legia Warszawa, godz. 20.30

10 LUTEGO (ŚRODA):
Pogoń Szczecin – Piast Gliwice, godz. 17.30
Raków Częstochowa – Górnik Zabrze, godz. 20.30

11 LUTEGO (CZWARTEK):
Chojniczanka – Zagłębie Lubin, godz. 17.30*
Radomiak Radom – Lech Poznań, godz. 20.30

16 LUTEGO (WTOREK):
Arka Gdynia – Górnik Łęczna, godz. 18.00
*w przypadku zmiany gospodarza data i godzina pozostają bez zmian.

SPONSORZY

eprasa.pl 056bff508b

Oby tak w lidze

Chojniczanka zrewanżowała się Sokołowi Ostróda za ligową porażkę. Podopieczni Adama Noconia wygrali 3:0 z beniaminkiem II ligi po golach Szymona Skrzypczaka, Mateusza Bartosiaka i Szymona Emche. W środę, po zamknięciu bieżącego numeru tygodnika, Chojniczanka zagrała czwarty sparing tej zimy z Arką. Spotkanie odbyło się na Narodowym Stadionie Rugby w Gdyni.

Piłkarze Chojniczanki tuż przed ligą chcą zagrać z I-ligowym Stomilem Olsztyn. Nie wiadomo jednak jeszcze, czy uda się rozegrać ten sparing na naturalnej nawierzchni.

Marcin Grolik nie pozwolił Rafałowi Siemaszce na zdobycie kolejnej bramki przeciwko Chojniczance.

Na sztucznej murawie w Kartuzach nie brakowało ostrych starć. Na zdjęciu Oskar Nowak (z lewej).

Dla Chojniczanki był to trzeci sparing tej zimy i drugi rozegrany na sztucznym boisku w Kartuzach. Mecz rozpoczął się z 20-minutowym opóźnieniem. Oba zespoły musiały poczekać na spóźniającego się sędziego. Mecz poprowadził arbiter ligowy Łukasz Karski ze Słupska (w tym sezonie prowadził m.in. mecz Chojniczanki w Elblągu).

Oba zespoły zagrały oczywiście w eksperymentalnych składach. W Sokole testowanych było aż siedmiu graczy. Pięciu z nich wyszło w podstawowej jedenastce. W składzie ostródzkiej ekipy oglądaliśmy m.in. byłego gracza Chojniczanki Rafała Siemaszkę. Popularny „Siema" tym razem nie skrzywdził byłego klubu. Jesienią 34-latek zdobył bramkę w ligowym starciu z żółto-biało-czerwonymi. Teraz chojnicka defensywa była czujniejsza.

Debiut w obronie

Adam Nocoń tym razem zagrał z młodzieżowcem w bramce. Jednak nie był nim Paweł Sokół, a młodszy Jakub Banach. W obronie trener postawił na dwóch młodych graczy. Byli nimi Kacper Kasperowicz oraz sprowadzony z Hiszpanii Oskar Nowak. Blok obronny uzupełnili doświadczeni Marcin Grobelny i Marcin Grolik.

W dwóch kolejnych formacjach eksperymentów nie było. Po prawej stronie biegał Kamil Orlik, a po lewej Mateusz Klichowicz. W środku ustawieni byli Robert Ziętarski i Adrian Rakowski. Tuż za napastnikiem biegał Tomasz Mikołajczak. Natomiast najbardziej wysuniętym graczem był Szymon Skrzypczak. To właśnie ten ostatni zdobył jedyną bramkę w pierwszej połowie. Dla „Skrzypy" był to drugi gol w trakcie zimowych przygotowań. Poprzednio pokonał bramkarza Nielby Wągrowiec.

Został tylko Oskar

W drugiej połowie trener Nocoń posłał w bój dziesięciu nowych graczy. Na placu gry został tylko Oskar Nowak. Do bramki wskoczył Sokół. W środku obrony zagrali Mateusz Bartosiak i Martin Klabník. Na prawej stronie ustawiony był Czech Jan Mudra. Na bokach pomocy „szarpała" młodzież, czyli Marcin Kurs i Szymon Emche. Za środek odpowiedzialni byli Paweł Czajkowski, Maciej Kona i Artur Golański. Natomiast na szpicy wystąpił Olaf Nowak sprowadzony z Zagłębia Sosnowiec.

ARKA VS CHOJNICZANKA
ŚRODA, GODZ. 11.00

Po przerwie obejrzeliśmy dwa gole. Najpierw golkipera Sokoła pokonał Mateusz Bartosiak (w zamieszaniu po rożnym). Natomiast cztery minuty później wynik ustalił Emche, który zachował zimną krew w sytuacji sam na sam. Podopieczni Piotra Jacka szukali bramki honorowej. Jednak tym razem Sokół zatrzymał Sokoła i Chojniczanka wygrała 3:0. – *Warunki atmosferyczne w trakcie meczu były trudne. Obie połowy zagraliśmy w dobrym tempie. Byliśmy też skuteczni. Plusem jest też wygrana na zero z tyłu. To był pozytywny sparing* – uważa trener Nocoń.

tekst Michał Sagrol,
fot. oficjalna strona klubu

Sokół – Chojniczanka 0:3 (0:1)

Bramki: 0:1 Skrzypczak 20, 0:2 Bartosiak 62, 0:3 Emche 66.

Sokół w I połowie: testowany 1 – Dobosz, Wicki, testowany 2, Zimmer, Czajkowski, testowany 3, Żwir, testowany 4, testowany 5, Siemaszko.

Sokół w II połowie: testowany 6 – Dobosz, Mazurowski, testowany 2, Zimmer, Zalewski, testowany 7, Kalinowski, Gajda, testowany 5, Wolny.

Chojniczanka w I połowie: Banach – Grobelny, Grolik, Kasperowicz, Oskar Nowak – Orlik, Rakowski, Ziętarski, Mikołajczak, Klichowicz – Skrzypczak.

Chojniczanka w II połowie: Sokół – Mudra, Bartosiak, Klabník, Oskar Nowak – Kurs, Czajkowski, Kona, Golański, Emche – Olaf Nowak.

Sędzia: Karski (Słupsk).

Nieudany styczeń. Teraz San Siro

Arkadiusz Reca nie zaliczy pierwszego miesiąca 2021 roku do udanych. Wychowanek Kolejarza Chojnice zagrał w pięciu spotkaniach ligowych. Crotone wszystkie przegrało.

Arkadiusz Reca ma pewną pozycję w Crotone.

Crotone rozegrało łącznie sześć spotkań. Ich bilans to jedna wygrana i pięć porażek. Arkadiusz Reca nie dołożył cegiełki do jedynego zwycięstwa. Pauzował wówczas za kartki. W pozostałych grach brał udział od pierwszej do ostatniej minuty. Beniaminek Serie A był w nich gorszy od Interu, Romy, Hellasu, Fiorentiny i FC Genoi. Zespół Recy zajmuje obecnie ostatnie miejsce i traci do bezpiecznej strefy trzy oczka. W następnej kolejce Crotone zmierzy się na słynnym San Siro z Milanem.

25-latek ma na koncie już 46 występów we włoskiej Serie A. Zdobył w nich jednego gola i zanotował siedem asyst. Ciekawostką jest to, że Reca ma na koncie trzy wywalczone rzuty karne. Wahadłowy Crotone często zapędza się w pole karne. Już trzykrotnie jego szarże kończyły się faulami na nim w „szesnastce" rywali. Pod tym względem Polak jest liderem ligi do spółki z napastnikami – Joao Pedro z Cagliari i Antem Rebiciem z Milanu.

tekst ms,
fot. oficjalna strona klubu

Marcin w jedną. Mateusz w drugą

Kolejny wychowanek Chojniczanki wrócił do klubu. Tym razem Marcin Kurs po niespełna miesiącu przygotowań z pierwszym zespołem podpisał kontrakt z II-ligowcem do 30 czerwca tego roku z opcją przedłużenia o kolejny. Możliwe, że w żółto-biało-czerwonych barwach nie zobaczymy już Mateusza Cegiełki. Pomocnik pojechał na testy do Sokoła Kleczew.

Marcin Kurs chciałby na wiosnę zadebiutować w oficjalnym spotkaniu Chojniczanki. Do tej pory grał tylko w sparingach oraz rezerwach MKS-u.

Marcin Kurs w tym roku skończy 21 lat. Urodził się Chojnicach. Treningi w Chojniczance rozpoczął w wieku 9 lat. Szkolił się na początku u trenera Krzysztofa Wilka. W sezonie 2017/18 trafił do rezerw prowadzonych wówczas przez Leszka Szanka. Później był wypożyczony – najpierw do Gwardii Koszalin, następnie do Concordii Elbląg. Oba te kluby grały w III lidze. W rundzie jesiennej tego sezonu wystąpił w 16 spotkaniach. Trenerzy Chojniczanki postanowili dać mu szansę. Ściągnęli go z wypożyczenia i przez cały styczeń przyglądali się mu podczas zajęć i sparingów. Kurs to zawodnik, który lubi grać na boku boiska. Jego nominalną pozycją jest prawa obrona. Gdy jest potrzeba, może być ustawiony nieco wyżej. W klubie zapadła decyzja, żeby podpisać kontrakt z Kursem. Ważny jest on do końca czerwca tego roku. Ma jednak opcję przedłużenia o kolejne 12 miesięcy.

Szansy w pierwszym zespole nie otrzyma raczej Mateusz Cegiełka. 19-latek trafił do Chojnic z Lechii Gdańsk kilka miesięcy temu. Grał jednak głównie w IV-ligowych rezerwach. Teraz ma zostać wypożyczony do Sokoła Kleczew, dokąd pojechał na testy. W zespole tym gra piłkarz MKS-u Stanisław Wędzelewski.

tekst ms,
fot. oficjalna strona klubu

OGŁOSZENIE PŁATNE

Burmistrz Miasta Chojnice informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro); na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.miastochojnice.pl/, został wywieszony wykaz nieruchomości miejskich przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste i użytkowanie.
Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

eprasa.pl 056bff508b

RED DEVILS FUTSAL CLUB

Tylko w Katowicach

Dzięki przerwie reprezentacyjnej udało się rozegrać jedno zaległe spotkanie w Statscore Futsal Ekstraklasie. AZS UŚ przegrał u siebie ze Słonecznym Stokiem. Sytuacja drużyny z Górnego Śląska jest trudna. Do bezpiecznej strefy traci już dziewięć punktów.

Statscore Futsal Ekstraklasa – zaległy z 19. kolejki

AZS UŚ – Słoneczny Stok 1:2 (1:1)

Dubiel 15 – Citko 20, Aleksandrowicz 40

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Rekord Bielsko-Biała	18	51	128-37
2.	Constract Lubawa	17	46	85-27
3.	Piast Gliwice	18	43	77-29
4.	Clearex Chorzów	18	37	78-39
5.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	18	31	49-48
6.	FC Toruń	18	27	44-53
7.	Red Dragons Pniewy	17	26	53-48
8.	Futsal Leszno	17	24	58-54
9.	Red Devils Chojnice	18	21	50-59
10.	Słoneczny Stok Białystok	18	20	38-80
11.	AZS UW Wilanów	17	17	45-58
12.	Dreman Opole Komprachcice	18	17	37-64
13.	Team Lębork	17	17	35-63
14.	Futsal Team Brzeg	17	9	42-64
15.	AZS UŚ Katowice	18	8	40-75
16.	PA Nova Gliwice	16	7	32-80
17.	Gatta Zduńska Wola*	18	27	57-70

* – Gatta Zduńska Wola wycofała się z rozgrywek po 17. kolejce.

20. KOLEJKA (6/7.02 I 10.03)

Rekord – Red Devils (sobota, 18.00), Słoneczny Stok – Team Lębork, Red Dragons – Team Brzeg, Orzeł – Futsal Leszno, FC Toruń – AZS UW, Clearex – Constract, PA Nova – Piast, Dreman – AZS UŚ.

21. KOLEJKA (10.02)

Red Devils – Team Lębork (środa, 20.30), Dreman – Słoneczny Stok, AZS UŚ – PA Nova, Piast – Clearex, Constract – FC Toruń, Futsal Leszno – Red Dragons, Team Brzeg – Rekord. Pauza: AZS UW.

ms

Po awans do Mosiny

Poznaliśmy pary 1/16 finału Halowego Pucharu Polski. Red Devils w kolejnej rundzie zagra z drużyną z Wielkopolski – Orlikiem Mosina. Spotkanie zostanie rozegrane 17 lutego. Zwycięzca pojedynku zmierzy się w 1/8 z wygranym w parze Podkowa Teqball Club – Red Dragons Pniewy.

Pary 1/16 finału Halowego Pucharu Polski

Orlik Mosina – Red Devils Chojnice
Sadowska Świecie – KS Gniezno
Hotel Port Stare Sady – AZS UG Gdańsk
KKF Konin – AZS UW Wilanów
Podkowa Teqball Club – Red Dragons Pniewy
Futbalo Białystok – Team Lębork
BestDrive Piła – Constract Lubawa
FC Toruń – Słoneczny Stok Białystok
BSF Busko Zdrój – Sośnica Gliwice
Zakłady Mechaniczne Tarnów – Piast Gliwice
Stal Mielec – Dreman Opole Komprachcice
Heiro Rzeszów – Clearex Chorzów
Kamionka Mikołów/PA Nova Gliwice – AZS AWF Wrocław
Rekord Bielsko-Biała – Futsal Team Brzeg
GKS Tychy – BSF Bochnia

ms

Oleg Zozula nie mógł być zadowolony z wyników pierwszych spotkań ligowych w tym roku. W lutym jego zespół zagra cztery mecze. Rozpocznie miesiąc w Bielsku-Białej.

Mistrz w sobotę. Beniaminek w środę

Wraca Ekstraklasa. „Czerwone Diabły" rozegrają trzy mecze w dziewięć dni. Już w najbliższy weekend chojniczanie postarają się sprawić niespodziankę w Bielsku-Białej. Natomiast w środku tygodnia do Chojnic przyjeżdża Team Lębork Witalija Kolesnika.

W tym roku podopieczni Olega Zozuli rozegrali trzy spotkania – dwa w lidze i jedno w pucharze. Ich bilans to zero punktów w Ekstraklasie w meczach z Orłem Futsal Jelcz-Laskowice i Red Dragons Pniewy oraz łatwe zwycięstwo w starciu z I-ligowym Futsalem Szczecin. Chojniczanom będzie trudno o jakąkolwiek zdobycz w pierwszym lutowym spotkaniu.

REKORD VS RED DEVILS
SOBOTA, GODZ. 18.00

Maszyna do strzelania goli

„Czerwone Diabły" jadą do mistrza Polski oraz aktualnego lidera. Rekord jest faworytem w każdym spotkaniu – niezależnie od tego, czy gra u siebie czy na wyjeździe. W rundzie jesiennej bielszczanie wygrali 3:0 w Chojnicach. Zarówno Red Devils, jak i Rekord mają na koncie 18 meczów, jednak to ci drudzy mogą pochwalić się lepszym bilansem. Podopieczni Andrzeja Szłapy wygrali 17 razy i przegrali raz z Clearexem. Obrońca tytułu ma na koncie 51 oczek i aż 128 strzelonych bramek. Jak wyglądają statystyki chojniczan? Gdy porównać do lidera, to mizernie. Zawodnicy zdobyli 21 punktów i strzelili tylko 50 goli. Oczywiście w sporcie od czasu do czasu mają miejsce niespodzianki. Nie można z góry przekreślać gości. Jeżeli uda się zatrzymać czołowych strzelców rozgrywek, czyli Alexa Vianę (24 gole), Artura Popławskiego (21) i Michała Marka (17), to wszystko będzie możliwe.

Derby Pomorza w Chojnicach

Po powrocie z południa Polski nie będzie czasu na odpoczynek. Już w środę 10 lutego czekają nas małe derby Pomorza – Red Devils kontra Team Lębork. W pierwszej rundzie górą był beniaminek. Po wymianie ciosów wygrał 5:4. Dodajmy, że zwycięską bramkę strzelił Witalij Kolesnik. Ukrainiec nie miał sentymentów ani litości dla byłego pracodawcy. Z pewnością nie będzie miał ich również w Chojnicach. Podopieczni Wojciecha Pięty znajdują się tuż nad kreską. Mają jednak bezpieczną przewagę nad strefą spadkową. Od Futsal Teamu Brzeg dzieli ich osiem punktów. W przerwie zimowej w Lęborku postarano się o solidne wzmocnienie. Do drużyny dołączył Andre Luiz de Lima Silva. Gracz rodem z „kraju kawy" to najlepszy strzelec ligi słowackiej z sezonu 2019/20 (30 goli dla ŠK Makroteam Žilina). Po Brazylijczyku Lucasie Bonifacio i Hiszpanie Ericu Tabaresie to trzeci zagraniczny zawodnik w lęborskiej ekipie.

RED DEVILS VS TEAM LĘBORK
ŚRODA, GODZ. 20.30

tekst i fot. Michał Sagrol

Kapitan Kriezel i remis z mistrzem Europy

Sensacja w Mafrze. Reprezentacja Polski zremisowała 2:2 z jedną z najlepszych ekip świata – Portugalią. Był to pierwszy mecz w ramach eliminacji do mistrzostw Europy. Zespół Błażeja Korczyńskiego prowadził już 2:0. Obrońcy trofeum w ostatniej chwili uratowali jeden punkt.

Reprezentacja Polski wyleciała do Portugalii w eksperymentalnym składzie. Szansę od selekcjonera Błażeja Korczyńskiego otrzymali Mateusz Madziąg, Bartłomiej Piórkowski czy Michał Klaus, którzy w narodowej kadrze stawiają dopiero pierwsze kroki.

Gospodarze przez całe spotkanie przeważali. Portugalczycy przeprowadzali atak za atakiem. Jednak dobrze broniący się Polacy długo pozostawali z czystym kontem. Jeszcze w pierwszej połowie niespodziewanie wyszli na prowadzenie. Do piłki zagranej w pole karne dopadł Arkadiusz Szczypczyński i strzałem głową pokonał portugalskiego bramkarza. W drugiej połowie goście nie zmienili taktyki. Bezradni Portugalczycy nadziali się w końcu na kontrę. Mikołaj Zastawnik wyszedł sam na sam z bramkarzem i pewnym uderzeniem zdobył drugiego gola.

Aktualni mistrzostwie Starego Kontynentu musieli postawić wszystko na jedną kartę. Wycofali bramkarza i to przyniosło efekt. W 35. i 36. minucie Michał Kałuża skapitulował. Portugalczycy szukali jeszcze jednej bramki. Jednak dzielni Polacy wytrzymali nawałnicę i wrócili do kraju z punktem.

Spory udział przy pierwszym golu miał kapitan reprezentacji Polski Tomasz Kriezel. Zawodnik pochodzący z Czerska (wychowanek miejscowego Borowiaka, później Red Devils) naharował się w defensywie. Stoczył wiele pojedynków z czołowym futsalistą świata Ricardinho. W składzie Polaków znaleźli się też byli gracze Red Devils – Łukasz Błaszczyk i Sebastian Wojciechowski. Rewanż z Portugalią odbył się 3 lutego w Łodzi po zamknięciu bieżącego numeru „Czasu Chojnic". W grupie VIII rywalizują jeszcze Czechy i Norwegia. Mecze tych drużyn zostały jednak przełożone ze względu na zagrożenie epidemiczne. Do mistrzostw awansują zwycięzcy grup oraz cztery najlepsze ekipy z drugich miejsc.

ms

SPONSORZY

eprasa.pl 056bff508b

Komplet na inaugurację. Karol grał koncert

Karol Radecki rzucił 16 bramek i mocno przyczynił się do pokonania AZS-u.

Jedno jest pewne: gdy na boisko wybiegają szczypiorniści Handballu, nie ma nudy. Drużyna Piotra Frycy dostarczyła sporą dawkę emocji swoim kibicom w pierwszym spotkaniu w 2021 roku. MKS w samej końcówce stracił prowadzenie. AZS był blisko wygranej. Ostatecznie trzy punkty pojechały z Bydgoszczy do Czerska. Świetną partię rozegrał Karol Radecki. Rzucił aż 16 goli.

Handball ma za sobą bardzo udaną jesień. Czerszczanie zakończyli rok wygraną u siebie z Jeziorakiem Iława. Na początek rundy rewanżowej MKS pojechał do Bydgoszczy. Tam czekał na nich młody zespół AZS-u, który w 10 spotkaniach uzbierał 10 punktów. Gospodarze mieli jednak przewagę nad Handballem. Jaką? – *Grupy młodzieżowe AZS-u są cały czas w treningu. Przygotowywali się m.in. do mistrzostw Polski. My odbyliśmy przed tym spotkaniem raptem cztery treningi i jeden sparing. Gołym okiem było widać, że rywal jest bardziej wybiegany. Musieliśmy spowalniać grę, żeby wytrzymać to kondycyjnie* – wyjaśnia Piotr Fryca, trener Handballu.

Szybkie wznowienia

Pierwszy kwadrans meczu był bardzo wyrównany. Bydgoszczanie nie dali odskoczyć czerszczanom. – *AZS zdobywał dużo goli szybkimi wznowieniami. Na dodatek sędziowie byli bardzo niepewni w swoich decyzjach. Kilka bramek padło po ewidentnych faulach w ataku przeciwnika* – dodaje Fryca.

Od 15. minuty goście zaczęli budować przewagę. Ostatecznie udało im się odskoczyć na cztery gole. Wiedzieli jednak, że AZS nie odpuści. Handball musiał oszczędzać siły i grać ekonomicznie. O wyniku z jesieni nie było mowy (MKS wygrał u siebie aż 48:31). Tuż przed przerwą „akademicy" zmniejszyli stratę do dwóch trafień. MKS prowadził na półmetku 16:14.

AZS UKW **34:38** HANDBALL

Radecki rzucał wszystko

W drugiej połowie również mieliśmy mały rollercoaster. Ambitnie grający AZS w końcu doprowadził do wyrównania. Co więcej, w 56. minucie bydgoszczanie wyszli na prowadzenie 33:32. Handball potrzebował wstrząsu. Niespodzianka była blisko. Ostatecznie udało się uspokoić sytuację. Końcówka należała już do czerszczan. Od wyniku 34:34 goście zdobyli cztery gole z rzędu i ostatecznie zgarnęli komplet punktów.

Bezapelacyjnie bohaterem Handballu był Karol Radecki. Rzucił 16 bramek. – *Karolowi wyszedł mecz. Grał po prostu koncert. Obojętnie, na jakiej pozycji by się go postawiło. Nie jest przecież wysokim zawodnikiem. Nawet trener AZS-u śmiał się, że w ogóle go nie widział, a on non stop rzucał gole. Pytał, jak to możliwe* – dodaje trener MKS-u.

Kwidzyn będzie rewelacją

W 10. kolejce II ligi piłki ręcznej komplet punktów zgarnęły Blejkan, MKS Brodnica, Szczypiorniak i SMS ZPRP II Kwidzyn. Według Frycy rewelacją wiosny będzie ten ostatni zespół. – *SMS z Kwidzyna wygląda bardzo dobrze. Jesienią drużyna ta zgrywała się. Teraz będą zbierać tego owoce. Pokonali solidnego Jezioraka. Wszyscy będą mieli bardzo trudno. My dobrze wystartowaliśmy. Teraz przed nami pojedynek z AZS-em UMK Toruń u siebie. To ostatni zespół ligi. Oczywiście nie lekceważymy ich, ale musimy wygrać. Później podejmiemy u siebie lidera z Gryfina. Wiem, że na pewno nie będę mógł skorzystać z naszego jedynego prawoskrzydłowego Sebastiana Pstrąga. Pozostali gracze są gotowi do walki* – kończy Fryca.

Początek meczu MKS Handball – AZS UMK w niedzielę o godz. 15.00. Jest to spotkanie 18. kolejki rozegrane awansem. W 11. kolejce 13 lutego czerszczanie zagrają u siebie z liderem.

tekst i fot. Michał Sagrol

AZS UKW – Handball 34:38 (14:16)

AZS UKW: Michał Literski (3 gole), Dawid Górnowicz, Bartłomiej Kozielec (1), Kordian Kędzierski (1), Filip Śmigielski (4), Dawid Tadrzak (4), Mikołaj Matusiak, Mateusz Maćkowiak, Oskar Piekarski, Karol Pietruszka (1), Szymon Makowiecki (11), Mikołaj Brzycki, Wiktor Górczyński (6), Dawid Siekacz (3), Szymon Rozonka, Maksymilian Madaliński.

Handball: Łukasz Dobrzański, Kamil Klunder, Tomasz Rząca – Karol Radecki (16 goli), Mateusz Gliniecki (2), Mateusz Łoński (4), Jakub Malczewski (6), Paweł Jakubowski (1), Paweł Moczadło (5), Szymon Piotrowski (1), Piotr Karczyński, Michał Rostankowski (1), Radosław Radzio (1), Maciej Jakubowski (1).

II liga piłki ręcznej – 10. kolejka

- **AZS UKW – Handball 34:38 (14:16)**
- **Blejkan – Sambor 35:30 (18:13)**
- **AZS UMK – MKS Brodnica 28:33 (12:15)**
- **Szczypiorniak – Jedynka 31:22 (14:6)**
- **SMS ZPRP II – Jeziorak 27:21 (15:9)**

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1	KPR Blejkan Gryfino	10	27	335-218
2	MKS Handball Czersk	10	22	342-302
3	KS Szczypiorniak Olsztyn	10	22	286-261
4	MKS Brodnica	10	21	330-299
5	MKS Sambor Latocha – Agropom Tczew	10	17	299-284
6	SMS ZPRP II Kwidzyn	10	11	278-306
7	ITS Jeziorak Iława	10	10	235-270
8	KS AZS UKW Bydgoszcz	10	10	292-357
9	UKS Jedynka Kodo Morąg	10	8	265-306
10	AZS UMK Toruń	10	2	274-333

Łukasz Dobrzański obronił kilka ważnych strzałów w Bydgoszczy.

Piotr Fryca uważa, że SMS z Kwidzyna będzie rewelacją rundy rewanżowej.

Odeszła legenda polskiego kolarstwa

Ryszard Szurkowski nie żyje. Zmarł w poniedziałek rano. Był najbardziej utytułowanym polskim kolarzem w historii i przez całe życie nie potrafił rozstać się z rowerem. Pięć lat temu pojawił się na chojnickim rynku i jechał na czele II Rajdu Kaszubskiej Marszruty.

Ryszard Szurkowski to legenda polskiego kolarstwa szosowego. W trakcie kariery czterokrotnie wygrywał Wyścig Pokoju. W dorobku ma także dwa srebrne medale igrzysk olimpijskich (Monachium 1972 i Montreal 1976). Trzykrotnie był mistrzem świata, a raz zajął 2. miejsce na tej imprezie. Po zakończeniu kariery zajął się pracą trenerską. Był także prezesem Polskiego Związku Kolarskiego. W plebiscycie „Przeglądu Sportowego" na najlepszego sportowca 30-lecia przegrał tylko z Ireną Szewińską.

Każdy chciał sobie zrobić zdjęcie z Ryszardem Szurkowskim (z lewej) na chojnickim rynku. Słynnego kolarza znali zarówno ci młodsi, jak i starsi fani dwóch kółek.

Zarówno w trakcie kariery, jak i po jej ukończeniu Szurkowski propagował jazdę na rowerze. W 2015 roku przyjechał do Chojnic na II Rajd Kaszubskiej Marszruty. „Odszedł Wielki Mistrz Kolarstwa. Dziękuję za wspaniałe sukcesy i wspólne podróżowanie trasami rowerowymi Kaszubskiej Marszruty w Borach. Ten ziemski wyścig Ryszarda Szurkowskiego dojechał do... mety" – napisał na swoim profilu w portalu społecznościowym jeden z uczestników imprezy, obecnie starosta chojnicki Marek Szczepański.

W 2018 roku Szurkowski uległ wypadkowi podczas wyścigu w Kolonii. Od tamtej pory walczył o powrót do pełnej sprawności. W poniedziałek zmarł w radomskim szpitalu. Miał 75 lat.

tekst ms, fot. dtn

Propozycja dla Marcina Gruchały

Pod koniec stycznia odbyło się zebranie zarządu Pomorskiego Okręgowego Związku Bokserskiego. Przyjęty został kalendarz imprez na 2021 rok. Ponadto zostali wybrani delegaci na kongres Polskiego Związku Bokserskiego. Przydzielono także trenerów do kadry męskiej i kobiecej. W tej drugiej rządzić ma Marcin Gruchała z Boxing Teamu Chojnice.

W kalendarzu na 2021 roku znalazło się miejsce dla chojnickich Sobót Bokserskich. Mają zostać zorganizowane 27 marca, 24 kwietnia, 23 października i 6 listopada. Odpowiedzialne za nie będą UKS Bokser Chojnice oraz Boxing Team Chojnice (każda organizacja za dwie soboty). Ponadto na młodych pięściarzy czeka szereg eliminacji oraz większych lub mniejszych memoriałów. Najważniejszymi wydarzeniami roku będą mistrzostwa Polski juniorów (początek czerwca), juniorek (połowa czerwca), Puchar Polski kadetek (połowa czerwca), mistrzostwa Polski młodzików (połowa września), mistrzostwa Polski kobiet (przełom września i października), młodzieżowe mistrzostwa Polski kobiet i mężczyzn (październik) oraz mistrzostwa Polski seniorów (połowa listopada).

Delegatami POZB na kongres związkowy zostali Wojciech Wasiakowski z Wejherowa i Damian Jewsienia z Tczewa.

Marcin Gruchała od lat zajmuje się szkoleniem dziewcząt w Boxing Teamie Chojnice.

Rozdzielono także funkcję trenerów koordynatorów. Kadrę męską objął Marek Pałucki. Natomiast za kadrę kobiet odpowiedzialny ma być Marcin Gruchała, którego podopieczne zdobyły wiele medali mistrzostw krajowych oraz międzynarodowych.

tekst i fot. ms

eprasa.pl 056bff508b

• KRONIKA TOWARZYSKA

Drogi Kamilu!
Już skończyłeś 18 lat,
lecz przed Tobą cały świat.
Takie szczere, proste życzenia,
przesyłam w dniu Twojego urodzenia:
Wiele uśmiechów, mało żałości,
długich lat życia w szczęśliwości.
Dobrego zdrowia i pomyślności,
jak najmniej smutków i dużo radości.
Zawsze dąż do celu,
pomimo iż zazdrości Ci wielu.
Tego Kamilowi Bielińskiemu
życzą rodzice, dziadkowie oraz brat Maciej

• CO? GDZIE? KIEDY?

Gmina Konarzyny

Można oddać krew

10.02 w godzinach od 9.00 do 12.00 w Konarzynach przy ul. Strażackiej 2 będzie można oddać krew w ramach akcji honorowego krwiodawstwa. Organizatorzy zapraszają chętnych. Z obecności krwiobusa mogą skorzystać także osoby chcące po raz pierwszy oddać krew. Ze względu na stan epidemii prosi się, by dawcy ustalili godzinę poboru krwi (maksymalnie 6 osób w ciągu godziny) pod nr. tel. 59 833 10 11 wew. 36, fundusze@konarzyny.pl.

Na walentynki

Zbliżają się walentynki. Z tej okazji BOK w Konarzynach zaprasza do udziału w zabawie Sleeveface z książką o tematyce miłosnej. Nie muszą to być typowo kobiece powieści o miłości, ponieważ w każdej książce znajdzie się wątek zakochanych (nawet w kryminale). Jak wykonać selfie z książką? Ważne jest wkomponowanie okładki w pasujące do niej otoczenie tak, by powstało złudzenie optyczne jedności z książką. Dużą rolę odgrywa tu perspektywa, aranżacja tła, poza czy pasujący strój. Zdjęcia można przesyłać mailem: gok@konarzyny.pl lub wstawiać pod odpowiednim postem.

Gmina Czersk

Zebranie w Łęgu

8.02 na godz. 17.00 w Domu Kultury w Łęgu zaplanowano spotkanie mieszkańców. Tematem zebrania będzie omówienie projektu „Aktywne Sołectwo Pomorskie 2021" i podjęcie uchwały w sprawie budowy boiska do siatkówki plażowej.

Gmina Chojnice

Zbiórka dla schroniska

WDK w Swornegaciach organizuje zbiórkę dla schroniska dla zwierząt. Można przynosić m.in. koce, karmę, zabawki i miski. Zbiórka prowadzona jest do **13.02**.

Gmina Brusy

Bezpłatne badania mammograficzne

Na badania mogą się zapisywać panie w wieku 50-69 lat. Będą one przeprowadzone w przychodni w Brusach **22.02**. Można się zapisywać pod nr. tel. 58 666 24 44 lub przez stronę www.mammo.pl.

dtn

• ZMARLI

Barbara Kliczkowska, lat 73, zm. 19 I 2021
Romana Osowska, lat 48, zm. 23 I 2021
Paweł Gappa, lat 87, zm. 25 I 2021
Irena Golla, lat 62, zm. 25 I 2021
Elżbieta Orchowska, lat 81, zm. 27 I 2021
Jadwiga Kaproń, lat 90, zm. 29 I 2021
Jerzy Kwiatkowski, lat 91, zm. 30 I 2021
Henryk Żywicki, lat 67, zm. 30 I 2021
Krystyna Gatz, lat 80, zm. 31 I 2021

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3
Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

Tęskni za spotkaniami koła gospodyń

Iwona Nojman z Lichnów to wulkan energii i człowiek orkiestra: gdy trzeba, zorganizuje remont w domu, wystąpi na scenie jako członkini kabaretu (ostatnio – w niedzielę podczas finału WOŚP-u), w sezonie zajmie się ogrodem albo pomoże w organizacji imprezy. Na pewno jest dużym wsparciem dla męża pełniącego funkcję sołtysa. Zbigniew Nojman chwali również talenty kulinarne żony. Pani Iwona na co dzień gotuje dla trzech panów: męża, syna i teścia. – Lubią zjeść konkretnie, jak to mężczyźni. I ostrożnie podchodzą do nowości – śmieje się gospodyni. Wśród kulinarnych hitów w domu są ogórki z miodem i ketchup z dyni, oba przepisy można znaleźć poniżej. Pani Iwona należy też do miejscowego koła gospodyń. Przyznaje, że tęskni za spotkaniami w damskim gronie. Przed pandemią panie widywały się regularnie, wymieniały przepisami i organizowały imprezy tematyczne. – Na pewno bardzo mi tego brakuje – mówi.

zebr. i fot. Ramona Wieczorek

Pałki w majonezie

Składniki: 1 kg pałek z kurczaka, 1 szkl. majonezu, kostka rosołowa drobiowa, 4 ząbki czosnku, 6 łyżek ostrej musztardy (najlepiej z gorczycą), sól, pieprz, ostra papryka mielona.

Wykonanie: Rozgnieciony czosnek rozetrzeć z pokruszoną kostką, odrobiną oliwy i przyprawami. Natrzeć tą mieszanką pałki. Odstawić na co najmniej godzinę do lodówki. Majonez wymieszać z musztardą. Pałki wyłożyć w naczyniu żaroodpornym – najlepiej na dno położyć folię aluminiową i rozwinąć ją, żeby wystarczyło też na przykrycie pałek albo użyć naczynia z pokrywką. Na pałki nałożyć grubą warstwę masy z majonezem. Przykryć. Piec ok. 40 min. w temp. 200 stopni C. Potem odkryć i piec jeszcze 15-20 minut do zrumienienia.

Sałatka z żołądków

Składniki: 1 kg żołądków indyczych, 1 słoik ogórków konserwowych, puszka groszku konserwowego, słoik marynowanych pieczarek, majonez, sól, pieprz.

Wykonanie: Żołądki obgotować do miękkości. Pokroić w paski. Marynowane warzywa także pokroić w paski lub kostkę. Dodać majonez, przyprawić, wymieszać.

Pierś po francusku

Składniki: pierś z kurczaka, słoik gruszek, ser pleśniowy, masło do smażenia, przyprawy: sól, pieprz, słodka papryka, przyprawa do kurczaka.

Wykonanie: Pierś pokroić w paski i posypać przyprawami, odstawić na co najmniej kilka minut. Podsmażyć na maśle, dodać gruszki. Ułożyć wszystko w naczyniu żaroodpornym, posypać serem pleśniowym. Zapiec w piekarniku.

Ogórki z miodem (do słoików)

Składniki: 3 kg ogórków, sól, koper (kwiatostany), czosnek, gorczyca, marchew; zalewa: 2 szkl. wody, 1 szkl. octu, 3/4 kg cukru, 3 łyżki miodu.

Wykonanie: Ogórki obrać ze skórki (ale nie jest to konieczne), pokroić w talarki, posypać solą i odstawić na trzy godziny. Po tym czasie odlać zebrany płyn. Marchew pokroić w plastry i ułożyć na dnie słoików, na to ułożyć odciśnięte ogórki. Do słoików dołożyć koper, czosnek i gorczycę. Składniki zalewy zagotować, przestudzić i zalać nią ogórki. Pasteryzować.

Ketchup z dyni

Składniki: 3 kg dyni, 1 kg cebuli, 1 kg czerwonej papryki, sól, 0,8 l koncentratu pomidorowego 30-proc., przyprawy: 1 łyżka ostrej papryki, 1 łyżka słodkiej papryki, 2 łyżki oregano, 2 łyżki bazylii; zalewa: 1,5 szkl. octu, 1 kg cukru.

Wykonanie: Warzywa pokroić, włożyć do osobnych naczyń i posolić. Odstawić na dwie godziny, odcedzić (wodę na razie zostawić – może się przydać do rozrzedzenia ketchupu). Składniki zalewy połączyć i podgrzać. Każde warzywo oddzielnie poddusić, potem połączyć i dodać zalewę. Gotować 20 minut, zmiksować i dodać przyprawy oraz koncentrat. Całość zagotować, przełożyć do wyparzonych słoiczków i zakręcić.

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michalina Duziak.
Dział korekty: Katarzyna Mróz.
Skład komputerowy i łamanie: Piotr Gratkiewicz, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.
Nakład: 4400 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego".
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:
• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
• Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 056bff508b

Konkurs dla dzieci: Znajdź wszystkie różnice i podaj nam ich liczbę!

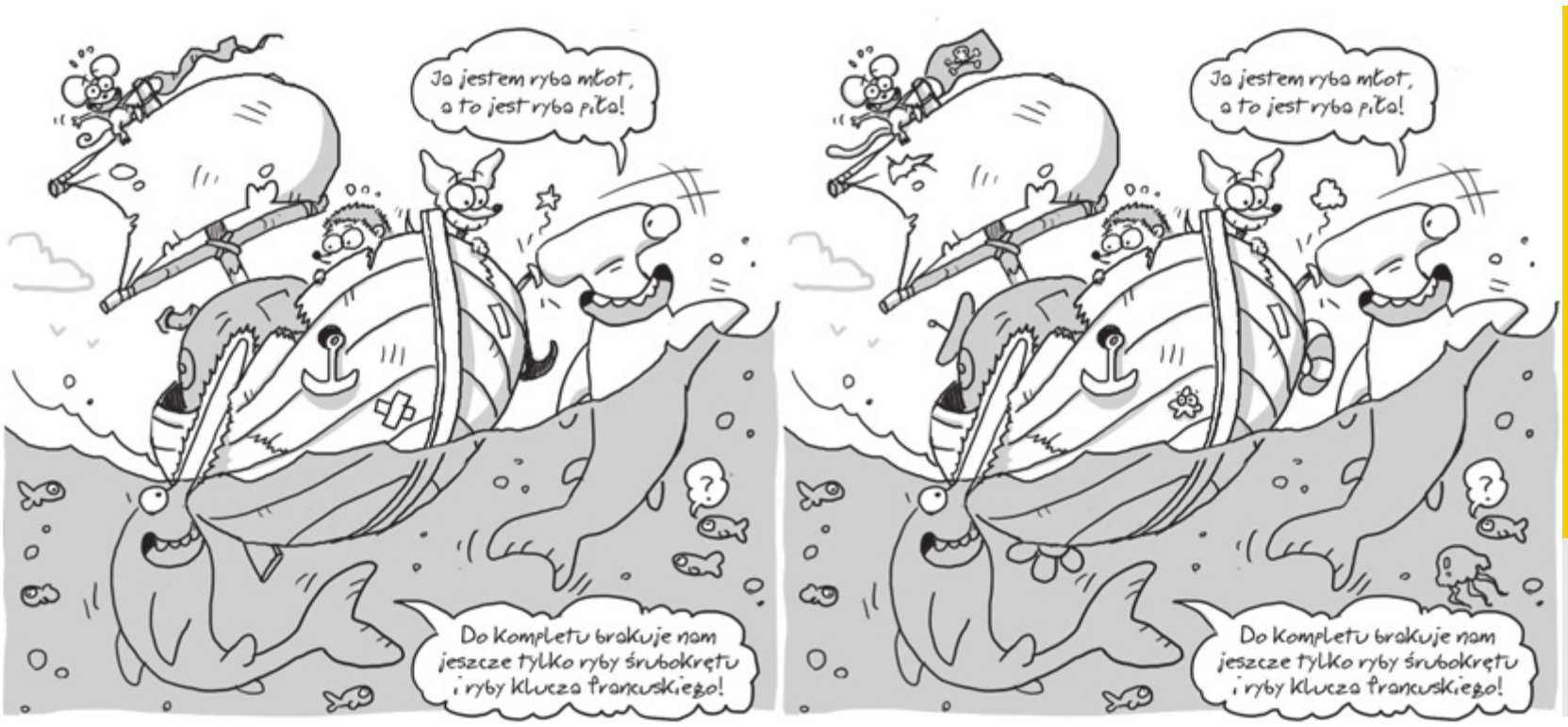

Zapraszamy najmłodszych do zabawy! Z prawidłową odpowiedzią dzwońcie do nas w czwartek o godz. 14.00. Trzy pierwsze osoby, które odpowiedzą prawidłowo, otrzymają zestaw z upominkami od „Czasu Chojnic". Żeby więcej dzieci mogło wziąć udział w konkursie, wygrać może tylko jedna osoba spośród rodzeństwa (oczywiście można podzielić się wygraną z bratem lub siostrą!). **rw**

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Podając odpowiedź w konkursie, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Będziesz bronić się rękoma i nogami przed narzuconym Ci wyjazdem. Z pomocą, choć w niezamierzony sposób, przyjdą Ci najbliższe osoby. Planując Wasze wspólne działania, zwracajcie uwagę na wiarygodność. Jeśli zabrzmi nuta fałszu, misterny plan może obrócić się przeciwko Wam. Może lepiej podporządkować się i wykonać polecenie?

Byk
Niby wiesz, co masz robić, ale wciąż ogarniają Cię wątpliwości. Poproszony o pomoc stań na wysokości zadania, jeśli chcesz wprowadzić zmiany w swoje życie, zrób to i najlepiej zacznij od dzisiaj. Niczego nie odkładaj. Budzisz się do życia, więc powoli zaczniesz się rozkręcać. Już wkrótce Twoje plany imponująco urosną i będziesz potrzebował czasu na ich realizację.

Bliźnięta
Nie buduj barier i zapór w swoich myślach. Nawet wrogowie nie planują takich złośliwości, o które Ty ich posądzasz. Rozmawiaj z ludźmi, wiele spraw się wyjaśni, a przede wszystkim nikogo nie skrzywdzisz podejrzeniami. Włóż więcej wysiłku w przenikanie ludzkich intencji. Okaże się, że jesteś w błędzie. Jest lepiej, niż myślisz.

Rak
Jest pewna sprawa, na której bardzo Ci zależy. Pamiętaj o dyplomacji, gdy zaczniesz ją forsować. Działaj spokojnie, bez nalegania i wymuszania. Może trzeba coś poprawić, zmienić? Mądrych rad warto czasem posłuchać. Pojawią się chwile zawahań, niepewności, ale i radości. Ktoś ważny w tej sprawie zaufa Ci i udzieli wsparcia.

Lew
Bądź ostrożny, pożyczając komuś sporą sumkę lub inwestując w coś superatrakcyjnego. Możesz teraz być mniej skoncentrowany i bardziej otwarty na różnego rodzaju podpowiedzi. Efekt może być taki, że ze zdumieniem zawołasz: gdzie są moje pieniądze?! Unikniesz pułapek, zachowując zdrowy rozsądek i wiarę w swoje wręcz detektywistyczne zdolności.

Panna
Przed Tobą dzień, kiedy mają zapaść ważne decyzje. Od pewnego czasu zakładałeś, że to nastąpi, więc nie będziesz zaskoczony, ale zmiany mogą pojawić się i postępować bardzo szybko, nie dając czasu i możliwości na wycofanie się. Spróbuj zawczasu powiedzieć sobie, na czym Ci najbardziej zależy i czego oczekujesz. Nie działaj pod presją czasu i okoliczności.

Waga
Pojawi się szansa dodatkowego zarobku. Nie wahaj się, przyda się wzmocnić domowy budżet, a nawet odłożyć na górkę. W bieżących zadaniach postępuj z większą wiarą w siebie. Nie pozwól sobie narzucać rozwiązań, które uważasz za co najmniej nielogiczne. Gdy ich wątpliwa jakość ujrzy światło dzienne, to właśnie Ty możesz zostać obarczony odpowiedzialnością.

Skorpion
W urządzaniu Twojego życia pomogą Ci szczęśliwe zbiegi okoliczności. Uprzejmy urzędnik, który poinformuje Cię o ciekawych, prawnych rozwiązaniach, znawca od nieruchomości. Zaskoczy Cię nawet partner, przedstawiając niezbędną wiedzę z zakresu, o który go nie podejrzewałeś. Mając wsparcie z wielu stron, łatwiej Ci będzie pokonywać przeszkody.

Strzelec
W swoich działaniach nie porywaj się z motyką na słońce. Zachowaj umiar i przezorność. Realizuj takie projekty, które mają szansę realizacji. Wykażesz się intuicją w zdobywaniu potrzebnych pieniędzy, dogadasz się z wieloma osobami, które poprą Twoje działania, jednak jeszcze wyczytaj z oczu partnera i ze swoich myśli, że to, czego pragniesz, jest możliwe.

Koziorożec
Większość spraw ułoży się według Twoich myśli, a jednak bardzo pesymistycznie spojrzysz na świat. Potrzebujesz odmiany, która obudzi Cię z letargu. Potrafisz swoim zapałem porywać innych i nie czekaj, aż ktoś zechce Cię rozruszać. Licz na siebie i swoje zdolności odradzania się po krótszym czy dłuższym czasie niepogody. Staraj się przebywać wśród optymistów, posłuchaj, co mówią.

Wodnik
Będziesz z siebie zadowolony – przede wszystkim dlatego, że, choć nieraz miałeś okazję, nie poszedłeś na skróty. Gdyby nawet szykowała się jakaś kontrola, mógłbyś się jej poddać bez strachu. Spokojnie możesz się podpisać pod swoimi dziełami i jeszcze udzielić rad innym. Zdobyłeś nową wiedzę, która jeszcze nieraz się przyda. Idziesz we właściwym kierunku.

Ryby
Sytuacja wymaga szybkiego działania, ale nie za wszelką cenę. Ani na chwilę nie wyłączaj zdrowego rozsądku i zdolności przewidywania. Rozpatrz wiele opcji, weź pod uwagę czas i okoliczności. Potrzebujesz spokoju do namysłu, a niecierpliwość jest złym doradcą. Ważną decyzję podejmij z przekonaniem, że to jest to – bez przymusu i niepokoju.

Do muzeum i galerii tylko w maseczce

Rząd powoli znosi niektóre obostrzenia związane z epidemią koronawirusa. Od poniedziałku działają muzea i galerie handlowe. Zniesione zostały godziny dla seniorów. Nadal jednak zamknięte pozostają hotele czy restauracje.

Barbara Zagórska wyjaśnia, że odwiedzając muzeum, należy pamiętać o zasadach reżimu sanitarnego.

Rządzący postanowili zrezygnować z części obostrzeń. Nowe zasady obowiązują od poniedziałku. Co zmieniło się 1 lutego? W sklepach nie obowiązują już godziny dla seniorów. Wcześniej osoby starsze mogły robić zakupy między 10.00 a 12.00 – w tych godzinach piekarnie czy punkty spożywcze dostępne były tylko dla osób powyżej 60 roku życia, choć nie każdemu się to podobało.

– *Seniorzy najczęściej robią zakupy rano. W godzinach dla nich przeznaczonych często w sklepie nie było nikogo. Starsi ludzie byli już dawno po zakupach, a młodszych nie wpuszczałam, bo bałam się kary. Czasem zdarzało się, że przez te dwie godziny w sklepie nie pojawił się żaden klient* – wyjaśnia właścicielka sklepu w powiecie chojnickim. Jej zdaniem zniesienie godzin dla seniorów to dobre rozwiązanie. Zyskają na tym zarówno przedsiębiorcy, jak i klienci. Podobne opinie prezentowali nasi Czytelnicy pod postem na naszym profilu na Facebooku.

Przygotowują wystawy

Od 1 lutego ponownie funkcjonują galerie handlowe i muzea. Należy jednak pamiętać, że działają one w reżimie sanitarnym. W obu tych przybytkach obowiązują podobne zasady: jedna osoba na 15 metrów kwadratowych powierzchni, obowiązek zakrywania nosa i ust oraz dezynfekcja. Co w związku z otwarciem mają do zaoferowania instytucje w regionie?

Muzeum Historyczno-Etnograficzne w Chojnicach przygotowuje dla zwiedzających wystawę archeologiczną. – *Kończymy dwie nowe wystawy. Złożyło się tak, że koleżanka archeolog złamała sobie rękę i mamy kłopot z wykończeniem wystawy archeologicznej, ale liczę, że w ciągu tygodnia czy półtora tygodnia będziemy mogli ją udostępnić* – tłumaczy **Barbara Zagórska**, dyrektorka muzeum. Drugą wystawą jest ekspozycja fotografii artystycznej **Marty Potulskiej**, która dostępna jest w Bramie Człuchowskiej.

Chojnickie muzeum oddaje do dyspozycji również wystawy dostępne, zanim instytucje kultury zostały zamknięte, m.in. malarską. – *Ona wisi już co prawda od końca października, ale ponieważ muzeum było zamknięte, nie była odwiedzana* – dodaje Barbara Zagórska. Przypomina również o konkursie, który trwa na Facebooku chojnickiego muzeum.

Atrakcje przygotowuje również Chojnickie Centrum Kultury. Mniej więcej w połowie lutego otwarta zostanie wystawa „W starym kinie".

Posiłki na wynos

Mimo licznych próśb, apeli, a nawet protestów przedsiębiorców rządzący nadal nie otworzyli kawiarni czy restauracji. Jedzenie i napoje można tam zamawiać tylko na wynos, bez możliwości spożycia na miejscu. Wielu restauratorów w Polsce podjęło decyzję o tym, by swoje lokale otworzyć wbrew zakazom. W naszym regionie jednak póki co nikt się na to nie zdecydował.

Zamknięte są także stoki narciarskie i hotele. Te ostatnie mogą przyjmować jedynie przedstawicieli służb mundurowych, personel medyczny czy pacjentów szpitali specjalistycznych. Nie działają też siłownie, choć wiele osób decyduje się przystąpić do różnych reprezentacji i formacji sportowych, bo z klubów czy fitnessu korzystać mogą osoby, które uprawiają sport zawodowo.

Wprowadzona została także kwarantanna dla wszystkich, którzy powracają z zagranicy transportem zbiorowym. Takie osoby mają obowiązek spędzenia 10 dni w izolacji. Kwarantanna nie obowiązuje tych, którzy 48 godzin przed powrotem do kraju wykonają test w kierunku wykrycia COVID-19. Wszystkie pozostałe obostrzenia nadal obowiązują.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

STANISŁAW KAMIŃSKI **KOMENTARZ** str. 15

Młyńskie Koła na stałe wpisały się w kalendarz imprez w gminie Czersk. Trochę się zdziwiłem, gdy otrzymałem zaproszenie na galę. Ta się odbyła, jednak z niemałymi kłopotami. Nie chodzi tylko o nieudaną transmisję – nie wiem, czy były jakieś obiektywne problemy techniczne, ale to już władze muszą wyjaśnić sobie z firmą realizującą zlecenie. Połowę statuetek za laureatów odebrał ktoś inny. Myślę, że już to pokazuje, że z galą można było poczekać na bardziej dogodny czas. Nagrodzeni na pewno by się nie obrazili, a i więcej osób mogłoby zobaczyć wydarzenie na żywo. W ratuszu o piątkowym wieczorze pewnie będą chcieli jak najszybciej zapomnieć.

ISSN 1734-0128
05

eprasa.pl 056bff508b